THE MOST PROGRESSIVE POLISH DAILY PAPER IN AMERICA

DZIENNIK CHICAGOSKI

Mówcie i Czytajcie Po Polsku

ENTERED AS SECOND CLASS MATTER DECEMBER 29-TH, 1890, AT THE POST OFFICE AT CHICAGO, ILLINOIS, UNDER THE ACT OF MARCH 3-RD, 1879.

No. 106. SOBOTA, DNIA 6-GO MAJA (SATURDAY, MAY 6), 1933 ROKU. (2c) ZA NUMER — ROK XLIV.

WITAMY DOSTOJNYCH GOŚCI

NIE MÓWIONO W RZYMIE O POMORZU.

Papen i Goering Powrócili Do Berlina z Kwitkiem.

Warszawa, 6 maja. — Prasa polska zamieszcza nieco spóźnione, lecz bardzo ciekawe i ważne wiadomości z rezultatu konferencji przedstawicieli Niemiec z premjerem Mussolinim.

Nadeszły tu z Rzymu wiadomości, że Papenowi i Goerungowi zamach na Pomorze nie udał się.

Papen we wtorek (18 kwietnia), wyjechał z Rzymu, a w środę złożył w Monachjum Hitlerowi relację ze swej podróży.

Goering pozostał do środy w Rzymie, a potem pojechał do Medjolanu, gdzie wziął udział w otwarciu międzynarodowej wystawy sztuki, poczem odleciał do Berlina na aeroplanie.

"Le Temps" paryski pisze, że Papen i Goering nie zdołali osiągnąć w Rzymie wielu z tych rzeczy, które zamierzali zdobyć. Wobec niesprzyjających warunków Niemcy nie śmią dziś sięgać po polskie Pomorze, toteż sięgają po terytorjum duńskie.

Londyński "Temps" zaznacza, że w rozmowach rzymskich Papen'a i Goering'a z Mussolinim wyjaśniło się, że Włochy nie podzielają stanowiska niemieckiego w sprawie Pomorza polskiego, a Mussolini odniósł się bardzo nieprzychylnie do żądań niemieckich, dotyczących rewizji granic.

"Paris Soir" notuje pogłoskę, że min. spraw zagranicznych Rzeszy, von Neurath będzie przeniesiony w stan spoczynku lub otrzyma stanowisko ambasadora Rzeszy w Londynie. Tekę po nim obejmie Papen.

Mościcki Ma Być Wybrany Ponownie Prezydentem.

Panuje Mniemanie, Że Prezydent Mościcki Ustąpi Po Wyborach.

Warszawa, 6 maja. — Członkowie bloku prorządowego w Polsce postanowili wczoraj po dłuższych naradach wysunąć na poniedziałkowem zebraniu Zgromadzenia Narodowego kandydaturę prezydenta Ignacego Mościckiego tylko, aby zapewnić mu ponowny wybór. Jest to giest wdzięczności Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem za pracę i zasługi prez. Mościckiego.

Jest jednak możliwość, że prezydent Mościcki nie przyjmie decyzji Zgromadzenia Narodowego i ponownej prezydentury nie przyjmie. Wtenczas Zgromadzenie Narodowe zbierze się ponownie za kilka dni i odbędzie ponowne głosowanie.

Dotychczas nikt nie wie, czy marszałek Piłsudski wyraził chęć pozostania prezydentem, na wypadek, gdyby prezydent Mościcki ustąpił. Jeżeliby marszałek zgodził się postawić swą kandydaturę, wtenczas wybór jego byłby zapewniony.

W kołach politycznych mówi się również o "niespodziankach." Niektórzy obserwatorzy twierdzą, że blok prorządowy posiada zupełnie innego kandydata na stanowisko prezydenta Polski, lecz nazwisko jego trzymane jest w ścisłej tajemnicy. Dotychczas wymieniano, jako ewentualnych kandydatów na prezydenta Polski pułkownika Prystora, obecnego premjera; Raczkiewicza, marszałka Senatu, jak również mistrza Ignacego Paderewskiego.

Niektóre partje opozycyjne postanowiły na swych zebraniach wstrzymać się od głosowania na Zgromadzeniu Narodowem w poniedziałek.

ANGLJA ZAMIERZA UWOLNIĆ GANDHIEGO W DRUGIM DNIU GŁODÓWKI.

Simla, Indje, 6 maja. — (Prasa Stow.) — Tutejsze władze angielskie zamierzają uwolnić z więzienia w Poona mahatmę Gandhiego w drugim dniu jego strajku głodowego, który trwać ma przez trzy tygodnie.

Mahatma Gandhi, wódz niepodległościowców hinduskich, oświadczył wczoraj, że „głodówkę" rozpocznie w przyszły poniedziałek. Po wypuszczeniu go z więzienia. Gandhi zamierza przenieść się do miasta Ahmedabad, gdzie zamieszka w domu miejscowego wodza niepodległościowców.

LOTNIK POLSKI W DRODZE DO AFRYKI, WYLĄDOWAŁ W CASA BLANCA.

Warszawa, 6 maja. — Społeczeństwo polskie było bardzo zaniepokojone brakiem wiadomości o lotniku kpt. Skarzyńskim, który 1go maja wystartował z Lyonu do Dakaru w Afryce. Dzisiaj nadeszła z Maroko wiadomość, że kpt. Skarzyński wylądował w Casa Blanca przybywszy 1000 klm. Drogę tę musiał przerywać kilkarotnie skutkiem gwałtownych zaburzeń atmosferycznych. Dzisiaj rano kpt. Skarzyński wyleciał z Casa Blanca w dalszą drogę do St. Louis w Senegalu.

ZDEMASKOWANIE KŁAMSTW BERLINA.

Warszawa, 6 maja. — Wiadomość rozesłana z Berlina, jakoby władze graniczne z Zbąszyniu były aresztowały i zrewidowały amerykańskiego dziennikarza, Wells'a, moskiewskiego korespondenta pism Hearst'a, jest całkowicie fałszywa. Wells przybył istotnie do Zbąszynia dnia 2 maja w drodze powrotnej do Moskwy, a ponieważ nie posiadał wizy tranzytowej przez Polskę, poradzono mu uprzejmie, aby powrócił do Berlina i tam w konsulacie polskim o taką wizę się postarał. O aresztowaniu, a tembardziej o rewizji osobistej, nie było żadnej mowy. Wells powrócił do Berlina, uzyskał wizę i dnia 3ga maja normalnie przez Zbąszyń Polskę przejechał.

Życie Małego i Wielkiego Świata

„My w Polsce w dzień ciężko pracujemy, a w nocy śpimy spokojnie" — powiedział gen. Górecki po wylądowaniu w New Yorku do korespondentów. Z oświadczenia gen. Góreckiego, prezesa Fidacu widać jasno, że Polska nie wiele sobie robi z wrzasków Berlina, przy których może spać spokojnie. — Świetnie, Panie Generale!

* * *

W Polsce w przyszły poniedziałek, 8go maja, odbędą się wybory nowego prezydenta. — Kto zostanie prezydentem w tej chwili trudno przewidzieć, lecz można już dzisiaj powiedzieć, że kogo marszałek Piłsurski poleci, ten zostanie prezydentem. Jeżeli Marszałek sam wysunie swoją kandydaturę, Marszałek zostanie prezydentem.

* * *

Kluby sejmowe narodowej partji robotniczej chrześcijańskiej demokracji i ludowe obradowały oddzielnie w sprawie stanowiska, które zająć mają na zgromadzeniu narodowem w dniu 8go maja. Klub Ludowy uchwalił wstrzymać się od głosowania przy wyborze nowego prezydenta. Pozostałe dwa nie powzięły żadnej decyzji.

* * *

Czwartkowy apel Prezydenta Roosevelta do pracodawców, aby podwyższali płace i pensje, zaczyna skutkować. Firma Jacobson i Synowie, jedna z największych w kraju wytwórni bielizny męskiej, dała wczoraj wszystkich swoim pracobiorcom dobrowolną, 10-procentową podwyżkę. Podwyżka, dotykająca około 2,000 ludzi, wchodzi w życie natychmiast.

* * *

Pierwsza w historji prowincji Quebec egzekucja Żyda odbyła się wczoraj w Montrealu. Charles Schwartz, liczący lat 24, zginął na szubienicy za morderstwo sędziwego stróża w jednym z budynków biurowych w Montrealu.

KALENDARZYK

Dziś, sobota, 6-go maja: — Św. Jana w Oleju.

*

Jutro, niedziela, 7-go maja: — Św. Florjana.

Trzecia Niedziela po Wielkiejnocy.

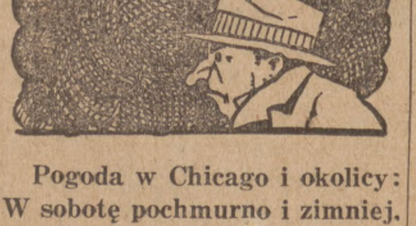
Ewangelja: — „Maluczko, a nie ujrzycie Mnie, gdyż idę do Ojca."

*

Pojutrze, poniedziałek, 8-go maja: — Św. Stanisława, Biskupa.

Z Biura Meteorologicznego

Wschód słońca o godz. 5:39.
Zachód słońca o godz. 7:54.



Pogoda w Chicago i okolicy: W sobotę pochmurno i zimniej. możliwy deszcz. W niedzielę częściowo pochmurno. Umiarkowany, przeważnie północny wiatr w sobotę.

*

Temperatura doby minionej: Najwyższa dziś o północy 50 stopni, najniższa wczoraj o godzinie 10tej przed południem 44 stopnie.

WITAJCIE MILI GOŚCIE!



Płacić Podatki Najpierw —Rozkaz Do Przejemców.

Sąd Obwodowy Przyjmie Regułę 75 Procent.

Dowiedziano się wczoraj, że sędziowie sądu obwodowego na specjalnem zebraniu w poniedziałek prawdopodobnie przyjmą orzeczenie sądowe wymagające od wszystkich przejemców realności dochodowych, aby oddawali 75 procent czystego dochodu miesięcznego na spłatę zaległych podatków.

Plan otrzymał już aprobatę kanclerzy sądowych. Ich polecenia będą przedstawione sądom jako całości na zebraniu poniedziałkowem i nie przewiduje się żadnej opozycji.

Tę nową regułę indorsowali w zupełności eksperci podatkowi, którzy borykali się z zagadnieniem sforsowania spłaty zaległych podatków. Liczni sędziowie, działający indywidualnie, zapowiedzieli już, że wyznaczeni przez nich przejemcy dochodowych realności muszą płacić zalegle podatki, albo będą oddaleni.

Spłaty rosną.

W międzyczasie, spłacanie zaległych podatków postępuje naprzód na coraz większą skalę jako rezultat kampanji skarbnika powiatowego McDonougha działającego pod aktem Skardy, który pozwala mu przejmować realności dochodowe zalegające z podatkami i obracać dochód na splatę należytości podatkowych.

Jak dotąd, samo tylko zawiadomienie o wniesieniu petycji o zajęcie realności przez powiat wystarczało, aby adwokaci biegli do skarbnika powiatowego z gotówką na spłatę zaległych podatków. Jedną z przyczyn tego pośpiechu jest fakt, że liczne kontrakty dzierżawy przewidują unieważnienie w wypadku objęcia realności przez przejemcę i właścicielom zagrażają wielkie straty, jeżeli kontrakty są łamane w ten sposób.

Adwokaci reprezentujący komitet bondholderów zapłacili wczoraj $100,000 w zaległych podatkach ciążących na jednym z budynków przy bulwarze Michigan. Z tej sumy $39,000 zapłacono jako pierwszą ratę podatków za rok 1931, a pozostałe $61,000 na rachunek podatków za lata 1928, 1929 i 1930, wynoszących ogółem $237,000.

Kilku innych właścicieli wielkich budynków zapłaciło lub objawiło gotowość zapłacenia pokaźnych sum na rachunek zaległych podatków.

Sol H. Goldberg, dzierżawca budynku Loop End, 177 North State ul., odmówił zapłacenia zaległych podatków i proces przeciw niemu będzie prawdopodobnie pierwszą sądową próbą aktu Skardy. Adw. Thomas D. Nash, reprezentujący skarbnika powiatowego, będzie żądał przesłuchów sądowych w tej sprawie w poniedziałek.

Skarga o naznaczenie przejemcy powiatowego na dwa budynki, na których ciążą zaległe podatki w sumie $90,755, wniesiono wczoraj w sądzie.

Wczorajsze wpływy z podatków wynosiły $1,711,514, pokaźna zwyżka ponad zwykłymi wpływami w tym czasie. Z tej sumy, $1,565,536 zapłacono na rachunek zaległych podatków za rok 1931, a resztę za lata 1928, 1929 i 1930.

— Pani Klara Beesley, sekretarka zmarłego burmistrza Cermaka przez lat dziesięć, wczoraj zrezygnowała z urzędu sekretarki. Była ona następczynią zmarłego Jana Kelly, który był sekretarzem burmistrzów chicagoskich przez lat dwadzieścia pięć. W dwóch miesiącach była ona sekretarką aż trzech burmistrzów, Cermaka, Corra i Kelly'ego.

SĘDZIOWIE GODZĄ SIĘ NA ZNIŻKĘ.

Jedenastu następnych sędziów opowiedziało się za zniżką pensji sędziowskiej, proponowanej przez radę miejską. Komisja finansowa rady miejskiej, która zbiera się w poniedziałek w celu ułożenia budżetu miejskiego na r. 1933, będzie miała listę 24 sędziów, którzy zgodzili się przyjąć zniżkę pensji. Sędziowie ci godzą się pracować bezinteresownie dla miasta przez 48 dni w roku.

Znaczna większość sędziów godzi się na zniżkę, lecz jest dotychczas trzech, którzy stanowczo sprzeciwiają się zniżce, dwóch, którzy milczą i 7, którzy dotychczas nie zdeklarowali się wyraźnie, jakie stanowisko zajmą w tej sprawie.

Sędzia John H. Lyle opowiedział się wczoraj przeciw zniżce, twierdząc, że został wybrany na urząd sędziego z określoną pensją i, że żąda wypłacenia mu pełnego wynagrodzenia, jakie mu przysługuje, oraz, iż spodziewa się, że całą pensję będzie nadal otrzymywał. Sędzia Casey i sędzia Lupe podzielają stanowisko sędziego Lyle, twierdzą, że nie godzą się na zniżkę pensji.

Sędzia Edward S. Scheffler oświadczył: „Przyłączam się do większości sędziów w sprawie zniżki pensji. Jestem przychylny zniżce. Nie możemy ignorować finansowych trudności, w jakich znajduje się nasze miasto."

Sędziowie: Brooks, Gorman, Graber, O'Connell, Holland, Rooney, Dunne, Helander, Elliott i Edelman opowiedzieli się wczoraj za zniżką.

ODEZWA DO POLONJI W CHICAGO.

Dzisiaj o godz. 6:30 wieczorem na Union Depot przybywa nowy Ambasador Rzpltej Polskiej w Waszyngtonie J. E. Stanisław Patek.

„Pan Ambasador jest jednym z najbardziej zasłużonych Polaków doby obecnej tak z powodu jego działalności z czasów walki o niepodległość jak również w twórczej pracy odrodzonego Państwa Polskiego, któremu służył na różnych ważnych posterunkach z całem oddaniem.

„W niedzielę popołudniu p. Ambasador weźmie udział w uroczystym obchodzie Konstytucji Trzeciego Maja, urządzonym u stóp pomnika Kościuszki przze Z. N. P.

„Wieczorem zaś w niedzielę, o godz. 9tej p. Ambasador będzie gościem całej Polonji na raucie w Drake hotelu. Specjalnie wyłoniony komitet ze wszystkich organizacyj, zajmuje się kwestją przyjęcia i biletów.

„Podając niniejsze do wiadomości naszych Rodaków, jestem przekonany, że Polonja w Chicago przyjmie p. Ambasadora całem sercem i weźmie jak najliczniejszy udział w powitaniu Przedstawiciela Najjaśniejszej Rzpltej Polskiej na Stany Zjednoczone.

Tytus Zbyszewski.
Konsul Generalny R. P.

POLONJA PODEJMUJE AMBASADORA PATKA.

Gen. Górecki Bawi Od Wczoraj w Chicago.

Pan Ambasador Patek przybywa dzisiaj do Chicago, żeby wziąć udział w jutrzejszym obchodzie majowym. Pan Ambasador będzie gościem Polonji Chicagoskiej, która go będzie podejmowała rautem w hotelu Drake jutro wieczorem.

Wczoraj wieczorem przybył do Chicago generał Górecki, będący gościem Legjonu Amerykańskiego. Generał Górecki jest prezesem Fidacu, to znaczy międzynarodowej organizacji weteranów wojny światowej, do której to organizacji należy Legjon Amerykański. W odwiedziny do tego Legjonu przybył generał Górecki.

Na stacji kolejowej "Union" wczoraj wieczorem — słychać znów było mowę polską, zebrała się bowiem gromadka rodaków i rodaczek, aby powitać generała Romana Góreckiego i dwóch z nim przybyłych gości z Polski. Z generałem Góreckim przyjechali także p. M. Barysz, dyrektor banku w Polsce i p. K. Smogorzewski, korespondent "Gazety Polskiej" w Warszawie. Gościom tym w drodze do Chicago towarzyszył Charles Hann, naczelny komendant FIDAC'U w Stanach Zjednoczonych.

Generała Góreckiego i z nim przybyłych gości z Polski nader serdecznie powitał Konsul Generalny, Dr. Tytus Zbyszewski potem i wice-konsul p. Linda Lipaczyński, konsul Kulikowski i p. Straszewski, radca konsularny; w imieniu Amerykańskiego Legjonu witał swego szefa kapitan Wacław F. Hetman.

W imieniu tak burmistrza miasta jak i wszystkich chicagowian powitał następnie Generała p. M. S. Szymczak, kontroler miejski, poczem kolejno gości witali: sędzia powiatowy Edmund K. Jarecki, z synem Janem, pani Paradzińska z Wydziału Kobiet przy Z. N. P., przedstawiciele Ligi Morskiej i Rzecznej; mały sokół, Zygmunt Szymankiewicz z Gniazda nr. 44 powitał serdecznie pana generała, a do asysty stanęła mała druhna, Leokadja Ładniak, z Gniazda nr. 49, Sokołów Polskich w Ameryce. Witali generała Góreckiego i inni przedstawiciele organizacyj polskich.

W automobilu wojskowym zawieziono generała Góreckiego i gości z Polski do hotelu Palmer House.

Na 17em piętrze w hotelu odbyło się przyjęcie Prasy polskiej i amerykańskiej, gdzie amerykańscy reporterzy najwięcej zadawali gościowi pytań. — Zaraz na "pierwszy ogień" poszła sprawa Nazistów, o wytłumaczenie stosunku Polski do rządów Hitlera prosił Amerykanin.

"NIE MYŚLIMY O WOJNIE — WIERZYMY WE WŁASNĄ SIŁĘ".

"O Nazistów pan pyta, wielce się nimi interesują jak widzę," — rzekł generał Górecki. Pytacie jak się w tej sprawie zapatruje FIDAC, ta międzynarodowa organizacja weteranów z wojny światowej. Nie bardzo się Nazistami interesujemy.— Naprzód pozwolę sobie wytłumaczyć czem jest silna organizacja FIDAC, posiadająca 8 i pół miljona członków na całym świecie, a czem jest organizacja CIAMAC, do której należą weterani Niemiec, Austrji i Bułgarji. Pytacie czy weterani nasi myślą, że kwestja z Hitlerem spowoduje nową wojnę światową. Nie! Zależy od Hitlera, co on zamierza zrobić. — Może wydać wojnę zarówno Polsce i Francji. Polska wojny takiej ani Hitlera się nie obawia. Pomorze, które przez 7 wieków rabowane było przez Prusaków zamieszkuje dzisiaj okosaków, zamieszkuje dziś około 99 procent Polaków. Korytarz Gdańska jest jedynym dla nas dostępem do morza, jest nam bardzo potrzebny. Napad na Pomorze to wojna, Polacy jak jeden staną w jego obronie, a Hitler i Naziści, aby Pomorze zdobyć będą musieli armję polską ło 90 proc. Polaków. Korytarz zgładzić ze świata. Hitler musi sam przyjść po Pomorze.

"Nie myślimy o wojnie, pracujemy we dnie, a śpimy spokojnie w nocy, bo wierzymy we własną siłę."

Na pytanie czy Paderewski zostanie prezydentem Polski, generał Górecki rzekł: "O tem trzeba z nim samym pomówić. Nie myślę, aby człowiek w tym wieku jak Paderewski chciał się znów mieszać do polityki krajowej."

Omówił następnie pan generał sprawy bieżące w Polsce, mówił o handlu, przemyśle, o sprawach finansowych kraju, o depresji w Polsce, o bezrobociu. Na pytanie jak się mu podoba Ameryka, rzekł: "Dajcie mi trzy tygodnie czasu, gdy wizyta moja się skończy, powiem wam co myślę o Ameryce, omówię z wami różne sprawy bieżące waszego kraju. Obecnie Ameryki jeszcze nie znam; tu naprzykład w Chicago wszystko tak szybko robicie, że z tem na razie zgodzić się nie mogę."

Na stacji kolejowej przybycia generała Góreckiego oczekiwali poza wymienionymi pp. Antoni Czarnecki, kolektor ceł, sędzia Jan Prystalski, szef sądu kryminalnego, Komisarz powiatowy Władysław J. La Buy, Kapitan M. Głód, naczelny komendant Polskiego Legjonu Weteranów Amerykańskich, kapitan Piotr I. Bukowski, p. Obrzut, naczelnik Sokołów Polskich w Ameryce, p. Matuszczak, prezes Ligi Morskiej i Rzecznej, alderman Józef P. Rostenkowski z ojcem, p. Piotrem Rostenkowskim, poseł Edward J. Petlak, Luwik Leśnicki, korespondent Wiadomości Codziennych, Zygmunt Stefanowicz, Stefan Caryński, komendant Posterunku Artura Kelly, Am. Legjonu, Stanisław Krygowski, prezes Stow. Weteranów Armji Polskiej, Fr. Kempa, dyrektor Zjednoczenia, przedstawiciel prezesa p. Olejniczaka, kilku harcerzy Z. N. P. i inni.

Dzisiaj, o godzinie 8:45 rano generał Górecki złożył wieniec u stóp pomnika Abrahama Lincolna, poczem udał się na śniadanie do rezydencji Konsula Generalnego przy Lake Shore drive. Około godziny 10tej rano burmistrz miasta w swem biurze przyjmował prezesa FIDAC'u i gościa miasta, poczem o godzinie 10:55 rano pan generał odbył konferencję z bankierami i zwiedził Stadium.

Z WŁADYSŁAWOWA

Dnia 14go maja, b. r. w sam Dzień Matek, Kółko Dramatyczne przy parafji św. Władysława, urządza w pawilonie Parku Chopina doroczny Wieczorek Rozmaitości ku czci Matek, aby w ten sposób publiczny dać dowód swej miłości i wdzięczności.

Na programie między innemi numerami, są dwa wyjątki z Opery Verdi'ego Il'Trovatore z pięknemi śpiewami, oraz komedja w jedynm akcie pióra Karola Wachtla, "Na bezrybiu i rak ryba".

Członkowie Kółka już od szeregu tygodni starannie przygotowuje swoje role, aby program wypadł jak najlepiej.

Kółko zaprasza wszystkich przyjaciół Władysławowa o jak najliczniejsze przybycie na ten wieczorek.

Z KENOSHA, WIS.

Za staraniem centrali tutejszej i połączonych towarzystw, odbędzie się Obchód Majowy w sali parafjalnej św. Kazimierza, jutro dnia 7go maja. Obchód rozpocznie się o godzinie 2:30 po południu. Wykonany zostanie program następujący: Muzyka — "March", Orkiestra Parafjalna; Zagajenie programu, Wiel. Ks. L. Kierstein; Śpiew, Chór Związkowców; Mowa, City Manager Wm. E. O'Brien; Deklamacja — "Co Jest Najmilsze?", Jadwiga Lukawska; Mowa, Pan S. Barć, Redaktor Naczelny Dziennika Zjednoczenia; Muzyka "Overture", Orkiestra Parafjalna; Mowa, Sędzia Calvin Stewart; Deklamacja — "Polska Mowa", Jan Szafranski Jr.; Śpiew, panna Jadwiga Radykowska; Mowa, Sędzia Jan Kleczka; Muzyka — "Minuet Paderewskiego", panna Alicja Radykowska; Mowa, Wiel. ks. Dziekan B. Celichowski; Śpiew, Chór Związkowców; Śpiew — "Boże Coś Polskę", Ogólny.

THE TUTTS By Crawford Young



Z GARY, INDIANA.

W ubiegłą niedzielę Tow. św. Trójcy Nr. 337 ZPRK., uroczyście obchodziło dwudziestopięcio letnią rocznicę swego istnienia. Rano, tegoż dnia w kolebce Polonji miasta Gary, tj. w parafji św. Jadwigi odprawiona została solenna Msza św. w której brali udział wszyscy członkowie Tow. św. Trójcy, członkowie licznych grup Zjednoczenia a także liczny zespół gości tak miejscowych jakoteż i pozamiejscowych. Mszę św. celebrował Wiel. X. Michał N. Świątkowski, proboszcz parafji św. Jadwigi w asystencji X. Michała C. Gadacza X. W. Karcza.

Wieczorem w sali Pułaskiego z okazji srebrnego jubileuszu odbył się bankiet gdzie udział wzięło około pięć set osób. Mistrzem toastów był p. Bolesław Pinkowski, który kolejno powołał następujących do wynurzenia swych uczuć, a mianowicie p. Jana Olejniczaka, prezesa Zjednoczenia, który zarazem udekorował złotym medalem p. Murawskiego, założyciela tegoż towarzystwa, sędziego wyższego sądu Claude V. Ridgley, adwokata Edmunda K. Roberts, X. Michała N. Świątkowskiego, p. Feliksa Kalinowskiego, panią Korytkowską, wiceprzeskę Zjednoczenia na stan Indiana, panią Bolesławę Męczyską, dyrektorkę Związku N. P., aldermana Władysława Wasielewskiego i wielu innych, których nie zdolaliśmy z braku czasu zanotować.

Po kolacji obecni zabrali się do hucznego tańca przy dźwiękach orkiestry p. Franciszka Siemiaszko.

*

Znaczne polepszenie zaznaczyło się w ostatnich czasach w produkcji w miejscowych zakładach stalowych, wobec czego stalownie przyjęły z powrotem do pracy z górą pięć set ludzi.

Na tle sprzedaży legalnego piwa, rozgorzała w naszem mieście zawzięta walka prawna między fabrykantami wody sodowej, Abe Rosen a władzą stanową, kontrolującą sprzedaż piwa w stanie i podprokuratorem Estill

Pan Rosen, któremu odmówiono licencji na hurtowną sprzedaż i sprowadzania piwa, rozpoczął sprowadzać piwo do naszego miasta bez licencji i sprzedawać takowe po $1.95 za skrzynkę — podczas gdy nasi miejscowi licensjowani kupcy surzedawają to samo piwo po $3.15 za skrzynkę. Kupcy ci wnieśli skargę od prokuratora przeciwko panu Rosen, a gdy prokurator zakazał p. Rosen prowadzenia interesu piwem w naszem mieście i zagroził aresztowaniem, wówczas Rosen udał się do sędziego i uzyskał zakaz sądowy, zabraniający władzy lokalnej i stanowej przeszkadza p. Rosena w prowadzeniu interesu piwnego. W petycji pan Rosen przytoczył argumenty twierdzące, że prawo stanowe kontrolujące sprzedaż i dystrybucję piwa jest niekonstytucyjne dlatego, że przez zmodyfikowanie aktu Volstead'a, piwo zostało uznane za napój nie upajający, i jako taki nie może podlegać żadnym stanowym prawom, regulujących sprzedaż napoi alkoholicznych. Pan Rosen twierdzi, że prawo stanowe regulujące sprzedaż i dystrybucję piiwa jest pogwałceniem międzystanowej umowy handlowej Adwokaci zapowiadają zwycięstwo dla p. Rosena. W międzyczasie piwo w naszem mieście, z powodu wytworzonej przez pana Rosena konkurencji, spadło do ceny $1.95 za skzynkę. Ciekawa to sprawa i od wyniku zależna jest gruntowna rewizja piwnego prawa w naszym stanie.

W następnym tygodniu przenoszą swą aptekę do nowego lokalu, pp. Sielski i Kobylański. Nowy lokal mieści się na narożniku ulicy 17ej i Broadway. Nasi aptekarze będą odbiorcom na nowym miejscu rozdawać piękne podarunki.

Z Kantowa.

Młodz. św. Czesława, odbędą posiedzenie w poniedziałek, dn. 8-go maja, o godzinie 8-mej wieczorem, w sali zwykłych posiedzeń. — Józef Smoczyński, prez.; Józef Cwik, sekr.



Z ROMANOWA

Każdego roku święcimy pamięć rocznicy Ogłoszenia Konstytucji Trzeciego Maja, czcimy ją obchodami uroczystemi, mówimy o niej z zapałem i pietyzmem, bo przecież ona nam jest zawsze droga — zawsze pociągająca, zawsze nowa, urokiem swego blasku i sławy, którą cały nasz opromienia naród.

Jak po inne lata jak i w tym roku odbył się obchód Połączoklubu Muzykantów z Kazimierzowie i Romanowie w sam dzień tego święta narodowego, w ubiegłą środę wieczorem. Nie odbył się ten obchód na wielkiej sali jak to dawniej bywało, a to ze względu na koszta z któremi w dzisiejszych krytyczynch czasach liczyć się trzeba. Obchód ten odbył się w sali parafjalnej na Romanowie, co z przyjemnością podkreślamy, że na własnych śmieciach a nie u obcych, w sali naszej — polskiej.

Na obchód przybyła licznie miejscowa Polonja wraz z dziećmi. Obchód zagaił krótkiem przemówieniem okolicznościowem p. Jan A. Kornak, powołując na przewodniczącego proboszcza romanowskiego X dra Jana Kozłowskiego, który przewodniczył ku gólnemu zadowoleniu wszystkich obecnych na sali. Sekretarzem był p. Jan Żychowicz.

Po odegraniu przez orkiestrę kulbu Muzykantów z Kazimierzowa, obydwóch hymnów amerykańsklego i polskiego, chór parafjalny św. Romana pod dyrekcją organisty p. Jakóba Bochniarza odśpiewał „A czy znasz ty bracie młody" i zmuszony do naddatku. Następnie dzieci z 7go stopnia z Kazimierzowa odśpiewały „Dziś Trzeci Maj". Po śpiewie mowę na temat polskości wśród młodzieży naszej wygłosił p. Jan Olejniczak, prezes Zjednoczenia PRK. Panna Michalina Pradota przy akompanjamencie na pianinie panny Wiktorji Wlezień, odśpiewała „Witaj Majowa Jutrzenko" i zmuszona do powtórnego występu. Dzielne spisali się następnie młodzi harczerze i harcerki z Gminy 79ej ZNP. z Kazimierzowa, Romanowa i Dobrego Pasterza, którzy śpiewem upiększyli swój występ. Dzieci szkolne z Romanowa ładnie także odśpiewały „Noc Majową", a gdy echa melodyjnej pieśni zamilkły przemówił X. Jan Peterson z Kazimierzowa na temat religijności i polskości, które zawsze idą w parze w narodzie naszym i jedna bez drugiej obyć się nie może, wskazując Wiel. mówca na historję Polski, która zawsze była Kościołowi św. wierną i dlatego nazwaną przed murzem chrześcijaństwa.

Po mowie na harmonji kilka krotnie z werwą i uczuciem zagrał młody Władysław Ziarko. Potem zaśpiewały dzieci ze szkoły św. Romana wykonując „Barkarolę" a po nch wierszyk pt. „W Górę Sztandar", z werwą wypowiedział Leonard Osysko z Kazimierzowa. Deklamację treści patrjotycznej wypowiedziała Bronisława Zychowicz. Przemówił treściwie i przekonująco p. Marcin Idzik, sekretarz Unji Polskiej w Ameryce z Buffalo, N. Y. Harcerze i harcerki wystąpili z tańcem figurowego krakowiaka. Pozatem były inne występy.

Kolektę na koszta urządzenia obchodu urządzonuo w połowie programu. Do zbierania ofiar wyznaczono. Marję Kałuża, Janinę Paszkiewicz, Franciszkę Falkowską i Stefanji Bułat. Na zakończenie obchodu odśpiewano „Boże coś Polskę." Dodać należy, iż estrada była odpowiednio udekorowana barwami narodowemi, tudzież portretem Marszałka Piłsudskiego a na estradzie prócz przedstawicieli towarzystw — znajdowały się sztandary towarzystw następujących: Tow Kosynierów Polskich, 1405 ZNP., Tow. Stefana Czarneckiego, 606 ZNP., Tow. Polska Powstająca, gr. 1515 ZNP., Tow. Czwarty Pułk Ułanów, gr. 148 ZPRK., Tow. Synowie Polski, gr. 98 Unji Polskiej, Tow. Sokół Jedność Konfederatów Barskich, gr. 77 ZNP., Placówka 14ta S. W. A. P., Tow. Nowa Polska, gr. 736 ZNP., Tow. św. Kazimierza, gr. 210 ZPRK., Tow. św. Izydora Oracza, gr. 406 ZNP., Tow. Duch Wolności, gr. 175 Unji Polskiej i Tow. św. Kazimierza, gr. 375 Unji Polskiej. Sztandary dodały obchodowi odpowiedniej powagi i uroku.

Gęś rozbiera się jak kurę, lecz z piersi kraje się plastry tak, żeby na każdym kawałku był kawałek spieczonej skórki.

SEZ YOU

	True	False	Score
1. The battle of King's Mountain was fought during the Civil war			
2. Oleander is the name given to natives of Iceland			
3. Eta is the last letter of the Greek alphabet			
4. Sesqui is a prefix meaning "a whole and a half"			
5. Thanksgiving day always falls on the last Thursday in September			
6. An undine is a water nymph			
7. "Renommee" is French for "renown or fame"			
8. In the square measure, there are twelve square feet to one square yard			
9. James Monroe, fifth president of the United States, was of English descent			
10. Upland can be used both as a noun and an adjective in the English language			
TOTAL			

Here's how to get your intelligence score: If you think a statement is true, place a check beside it in the column headed "True." If you think it false, place a check beside it in the column headed "False." After you have completed the questions look up the correct answers and put 10 down in the "Score" column every time you are correct. A perfect score is 100.

Answers to "Sez You" on page 6.

Połączeni Węzłem Małżeńskim.

W kościele św. Jadwigi odbył się ślub p. Rufina Harolda Zaleskiego, syna pp. Rufusa i Anny z domu Jankowskiej Zaleskich, zam. pnr. 7538 So. Perry ave., z panną Hjacjentą Maciaszak, córką pp. Walentego i Pelagji z domu Drzewieckiej Maciaszak, zam. pnr. 2164 N. Irving ave.

Ślubnej ceremonji dokonał X. Franciszek Dembiński, C. R., proboszcz par. św. Jadwigi.

Damą honorową była siostra panny młodej pani Eugenja S. Krause.

Przybocznicą była panna Gburek, najlepsza przyjaciółka panny młodej, zaś funkcje pierwszego drużby sprawował p. Konrad Zaleski, kuzyn pana młodego.

W czasie marsza powitalnego, ojciec panny młodej, p. Walenty Maciaszek, poprowadził córkę do stopni ołtarza.

Na chórze w kościele, panna Marja Krakowska, odśpiewała "Veni Creator" i "Ave Maria," a na organie akompanjował senior Stow. Polskich Organistów, p. Emil Wiedeman, miejscowy organista.

Po ceremonji ślubnej zebrana rodzina i goście weselni udali się do domu rodziców pp. Maciaszak, gdzie odbyły się gody weselne, zaś wieczorem o go dzinie 7ej, odbył się piękny pro gram weselny w Hotelu Belden Stratford blisko Parku Lincolna.

Podczas kolacji, program zagaił p. Fr. G. Krause, powitał zebranych w imieniu rodziny i złożył życzenia parze młodej, poczem na mistrza toastów poprosił p. Franciszka V. Zintaka, klerka Wyższego Sądu, który kolejno powoływał do składania życzeń, wywiązując się ze swej funkcji zadawalniająco.

Życzenia młodej parze składali: j. Konrad Zaleski, adw. Marion Kudlick, p. K. Jankowski i inni, zaś śpiew solo odśpiewała panna Anna Gburek, "Promise Me" i "I Love You Truly."

Telegramy gratulacyjne nadesłali: członkinie Tow. Panien Djana Zjednoczenia P. R. K., z Jadwigowa, pani Dziubak, pani Gawińska, z rodziną, p. Rosche, pp. Owen i wielu innych, za które państwo młodzi składali podziękowania, również za nadesłane kosze i bukiety kwiatów i liczne prezenta weselne, oraz za liczne wzięcie udziału w uroczystości weselnej.

Udział w uroczystości weselnej wzięli rodzice pana młodego pp. R. i A. Zalescy ,rodzice panny młodej pp. Walenty i Pelagja Maciaszak, pp. K. Jankowscy, pp. J. Gburek z córką Anną, adw. Marion Kudlick z żoną, pp. Fr. V. Zintak z córką Weroniką i synem Michałem, pp. M. J. Dempsey, pp. J. Kostańscy, pp. H. Owen, pp. Fr. G. Krause, p. Kazimiera Poterek, pp. Ruby Zalescy, p. Konrad Zaleski, panna Elsie Jankowska, pp. Fr. Person, pp. W. Drzewieccy, p. W. O'Grady, panna Agnieszka Courtney, siostra Prokuratora Stanowego, oraz najbliższa rodzina i przyjaciele obydwóch familij.

Pan Rufin H. Zaleski, jest graduantem Uniwersytetu Chicago, oraz "Illinois School of Pharmacy," i prowadzi własną aptekę przy 76ej ul. i So. Halsted.

Państwo młodzi w niedalekiej przyszłości wyjadą do stanu N. York i Nowej Anglji, gdzie spędzą kilka tygodni w podróży po ślubnej, poczem powrócą i zamieszkają na południowej stronie miasta.

Do Członków i Członkiń Ligi Morskiej i Rzecznej w Ameryce.

Centrala Ligi Morskiej i Rzecznej w Ameryce niniejszem wzywa swoich członków w Chicago aby wszyscy, o ile możliwe w mundurach, obowiązkowo stawili się w niedzielę, 7-go maja, jak następuje:

1). O godzinie 9:45 rano, przed domem 9559 Milwaukee aye. (biuro prezesa), skąd wyruszymy wszyscy, ze sztandarami LMR, o godzinie 9:55 do kościoła św. Trójcy (1118 Noble ulica), na uroczyste nabożeństwo; i następnie.

2) O godzinie 1:15 po południu, w tem samem miejscu co i rano skąd wyruszymy na miejsce ogólnej zbiórki w pobliżu Domu Z. N. P., a stamtąd we wspólnym orszaku, do Humboldt parku.

Ze Związku Klubów Małopolskich.

Klub Wola Przemykowska odbędzie krótkie posiedzenie w przyszłą niedzielę, w sali Łatki, Noble i Huron ul. Z powodu wymarszu wszyscy członkowie proszeni przybyć o godzinie 1szej po południu.

L. Polak, prez.; W. Mazur, sekr.

*

Klub Jadowniczan odbędzie krótkie posiedzenie w niedzielę, 7 maja, w sali ob. Papieża, 1460 W. Walton ul., o godzinie 1szej po południu. Wszyscy członkowie proszeni przybyć punktualnie.

J. Laleśny, prez.; F. Walik, sekr.

*

Klub Parafji Mikluszowice urządza "Bal Starej Mody" połączony z chrzcinami Jacka Kudłatego z Dziedziców, w niedzielę 7go maja, w sali Łatki, Noble i Huron ul. Początek o godzinie 5tej po południu. Na który zapraszamy Szan Publiczność. Dochód na cele społeczne w Polsce.

Komitet zabawy.

*

Klub Brzozowian urządza zabawę taneczną w niedzielę 7go maja, w sali Cichonia, 40ta i S. Sacramento ul. Początek o godzinie 5tej po południu, na który zapraszamy Szanowną Publiczność. Dochód przeznaczony na cele oświatowe.

Komitet zabawy.

*

Klub Piotrowian urządza przedstawienie p. t. "Pan Twardowski Czarnoksiężnik", w niedzielę, dnia 14go maja, w sali Columbia, 48ma i S. Paulina ul. Po przedstawieniu bal z doborową muzyką, dochód z przedstawienia na cele oświatowe i społeczne w Polsce.

Komitet zabawy.

*

Klub Parafji Wojnicz urządza zabawę w niedzielę, dnia 14go maja, w sali J. Stefanika, Noble i Huron ul. Początek o godzinie 5tej po południu. Na który zapraszamy szan. publiczność. Komitet.

*

Klub Parafji Zabawa z powodu ogólnej manifestacji Narodowej, w niedzielę, 7go maja posiedzenia mieć nie będzie.

Jan Łoś, prez.; J. Mączko, sekr.; Mateusz Sambor, sekr. Z. K. M.

— **Rufus Dawes prezes** Wystawy Światowej i pułkownik A. A. Sprague jako przedstawiciel miasta, wyjechali do Washingtonu gdzie zaproszą oficjalnie Prezydenta Roosevelta na otwarcie wystawy. Jeśli szef kraju zaproszenie przyjmie dla jego wygody otwarcie wystawy odbędzie się kilka dni przed datą już ustaloną.



748

DWIE BLUZKI W JEDNEM MODEŁKU.

Modełko 748.

Zamówić można w wielkościach 14, 16, 18, 20 lat, 36, 38, 40 cali w biuście. Na wielkość 16 potrzeba 1⅜ jarda 35 calowej materji i ½ jarda 35 calowej kontrastowej materji.



750

ODPOWIEDNIA NA WSZELKIE OKAZJE.

Modełko 750.

Nabyć można w wielkościach 16, 18, 20 lat, 36, 38, 40, 42, 44 i 46 cali w biuście. Na wielkość 36 potrzeba 3⅛ jarda 39 calowej materji, 1¼ jarda 35 calowej kontrastowej materji, także pół jarda 35 calowej materji na podszewkę.

Prosimy przysłać PIĘTNAŚCIE CENTÓW (15c) wraz z kuponem na którym należy wyraźnie wypisać imię i nazwisko, adres, numer fasonu i wielkość.

Zamówienia przysyłać na adres: Dziennik Chicagoski, 1455 W. Division St., Chicago, Ill.

KATALOG MÓD, przedstawiający najnowsze fasony popołudniowych, sportowych i domowych sukien, damskiej bielizny, kosztuje tylko PIĘTNAŚCIE CENTÓW. Katalog wraz z jednem modełkiem DWADZIEŚCIA PIĘĆ CENTÓW.

Wszelkie w Dzienniku Chicagoskim podane modełka rozsyłamy na żądanie za nadesłaniem 15 centów w srebrze lub znaczkach pocztowych i wypełnieniem poniższego kuponu:

PROSZĘ O NADESŁANIE MODEŁKA

Nr.......................

Wielkość ....

Imię i Nazwisko.................................

Adres ....

Miasto .... Stan ....

Z Parafji Matki Boskiej od Nieust. Pomocy na Bridgeporcie.

W niedzielę zbierze się Tow. Boskiego Serca P. J., o godzinie 1ej po południu na posiedzenie; Tercjarze mają swój zbiór o godzinie 1:30. W poniedziałek wieczorem mają swoje nabożne ćwiczenia Dziewice Różańcowe, o godzinie 7:30 wieczorem, a po nabożeństwie posiedzenie miesięczne.

*

Siostry nauczycielki i wszyscy uczniowie i uczennice naszej Wyższej Uczelni jak najuprzejmiej zapraszają wszystkich parafjan na ich program, który odbędzie się już w tę niedzielę. Przedstawienie jest bardzo interesujące. Główne atrakcje to dramat w 3 aktach zatyt. "Przekleństwo Matki" czyli "A Millionaire's Janitor". Pozatem cała wyższa szkoła wystąpi ze śpiewem. Do pomocy przychodzi w tem przedstawieniu dziatwa z niższych stopni naszej szkoły elementarnej. Cały dochód przeznaczony jest na cel naszej szkoły. Kto chce mile i wesoło spędzić niedzielny wieczór niech nabędzie swój bilet dzisiaj od dzieci szkolnych i jutro przed godziną 7:30 udać się na salę parafjalną. Jak to zwykle bywa na przedstawieniach dzieci naszych szkolnych miejsca braknie na naszej sali dlatego radzimy przyjść wcześniej i zapewnić sobie miejsce.

*

Odbył się w zeszły wtorek pogrzeb ś. p. Jana Gwiazdzińskiego, który przez nieszczęśliwy wypadek pożegnał się z tym światem w roku 38 życia. Ceremonje kościelne odprawił ks. Jan Kalata, po których ciało wywieziono na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego. Pogrzebowy był p. Wład. Pomierski.

*

Jutro do Komunji św. przystąpią Dziewice Różańcowe i Dzieci Marji, o godzinie 7:30. Dziewice tak samo zapraszają swe matki, aby tak samo wzięły udział w przystąpieniu do Stołu Pańskiego w ten dzień.

*

W każdy wtorek i w piątek, o godzinie 7:30 wieczorem, a w niedzielę, o godzinie 2:30 odbywają się nabożeństwa na cześć Przenajśw. Panienki. Jak nam wiadomo miesiąc maj to miesiąc Marji, a więc uczyńmy go takowym w życiu naszym. Przyjdźmy chętnie do kościoła w te dni i zmówmy różaniec na cześć Niebiańskiej Matki i Patronki naszej.

*

W czwartek o godzinie 9:30 rano i 1:30 po południu dla dzieci wyświetlany będzie czysto polski obraz zatyt. "Kościuszko". Dla osób starszych ten sam obraz wraz z komedją pokazywany będzie wieczorem na naszej sali o godzinie 7:30. Jestto obraz dźwiękowy. Muzyka podczas przedstawienia będzie prawdziwie polska, napisy czyli tytuły będą tak w języku polskim jak i angielskim. Każdy powinien się starać i zobaczyć ten obraz ponieważ jest bardzo pouczający i powiadamia nas jak nasz rodak Kościuszko dotarł do wysokiej rangi wojskowej jaką piastował. Czysty dochód z przedstawienia przeznaczony jest na parafję, a więc cel zawsze godny poparcia.

*

Odbył się we wtorek, o godzinie 10ej pogrzeb starego wiarusa i osadnika tej dzielnicy ś. p. Tomasza Zaborowskiego. Po eksportacji zwłok z domu odśpiewane były liturgiczne wigilje, a potem odprawiona była żałobna Msza św., którą odprawił ks. Fran. Płoszek, w asyście ks. Jana Kalaty i ks. Jana Petersona. Po krótkiej egzorcie odśpiewano "Libera" i wypełniono resztę ceremonji pogrzebowych. Zwłoki zawiezione były na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego. Zmarły liczył lat 77.

*

Przypomina się wszystkim, że dnia 21go maja, o godzinie 10:30 w naszym kościele odprawiona będzie solenna Suma z okazji 50 lat od założenia misyjki, która cztery lata później uznana była przez władze kościelne jako parafja Matki Boskiej od Nieust. Pomocy. Kazanie okolicznościowe wygłosi ksiądz gość. Ażeby uczcić ten dzień należycie, dziatwa szkolna wieczorem na naszej sali odegra przedstawienie jubileuszowe o którym więcej napiszemy w przyszłości. Każdy parafjanin dbający o dobro parafji powinien święcić ten dzień. Kto może powinien brać udział w nabożeństwie i wieczorem tak samo nie powinno brakować nikogo na sali parafjalnej.

*

Praca około „Wiejskiego Wesela" idzie z wielkiem zadowoleniem naprzód. W naszej parafji i poza parafją słychać daleko i szeroko mowy i przygotowanie ze strony gości na to wesele, które odbędzie się na naszej sali, dnia 4go czerwca, począwszy od godziny 3ciej. Zaproszono tak samo poważną liczbę ludzi wybitnych, którzy przyrzekli nam, że z nami się zabawią w ten dzień. Na plebanji zaś każdego dnia zamieniane są bilety, które wysłane były naszym zasnym rodzinom. Później więcej o weselu.

*

Komitet Rycerzy Kolumba z oddziału Arcybiskupa Quigleya zaprasza wszystkich na zabawę taneczną, która odbędzie się na naszej sali, w środę, dnia 10go maja, o godzinie 7:30.

*

W przyszły piątek, w naszej szkole święcić będziemy "Dzień Matek". Wszystkie matki proszone są łaskawie się stawić do sali parafjalnej na śliczny program, urządzony zupełnie darmo na cześć matek w naszej parafji. Ks. Dyrektor ma bardzo wesołe i ciekawe nowiny do zakomunikowania naszym matkom. Sądzić więc można że program urozmaicony zachęci nasze matki do przybycia w ten dzień na salę, o godzinie 10ej rano. Po skończonym programie odbędzie się wizytacja klas poszczególnych przez nasze matki, gdzie tak samo czekają je rozmaite niespodzianki. Msza św. która wysłuchana będzie przez dziatwę szkolną w piątek rano, o godzinie 8ej ofiarowana będzie na intencję naszych matek.

APEL DO CZŁONKIŃ LEGJONU PAŃ PRZY P. L. W. A.

Zarząd Centralny Legjonu Pań, przy P. L. W. A., apeluje do wszystkich Oddziałów i członkiń aby wzięły gremialny udział w uroczystości 7go maja, w wymarszu do Humboldt Parku.

Zbiórka naszej organizacji będzie przy ul. Noble i Division, w niedzielę po południu, o 1ej punktualnie. Prosimy o wystąpienie w mundurach i ze swemi sztandarami.

A. Druzella, prezeska nacz.
P. Malinowska, 1 wice-prez.
S. Mucho, 2ga wice-prez.
M. Szurgot, sekr. gen.
K. Peletz, kasjerka.

Z KLUBU PINCZOWIAN.

Z powodu obchodu Konstytucji 3-go maja i wymarszu pod Pomnik Kościuszki, posiedzenie klubu zostało odłożone do następnej niedzieli.

Natomiast wzywa się wszystkich członków klubu Pinczowian, do udziału w wymarszu, pod pomnik bohatera dwóch światów, Tadeusza Kościuszki, niech ani jednego pinczowiana nie zabraknie.

J. Buczakr, prezes; **J. Grabowski,** wice-prez.; **J. Oleszek,** sekr. prot.; **H. Kutermacha,** sekr. fin.; **St. Stepien,** skarb.; **J. K. Wieczorek,** korespondent.

Z MARJANOWA

Po kilku miesiącach milczenia i nieczystości Klub Młodzieńców św. Józefa ponownie wysuwa się na widownię parafji marjanowskiej zapowiadając zabawę taneczną na niedzielę 14go maja. Zabawa odbędzie się w wielkiej sali pod szkołą Hermitage i Bloomingdale, rozpoczynając o godzinie 7:30 wieczorem. Młodzieńcy św. Józefa dzielnie zabrali się do opracowania programu i zapewniają, że zabawa ta wypadnie bardzo pomyślnie z zadowoleniem wszystkich którzy na nią przybędą. Jest to trzecia z rzędu zabawa Młodzieńców i ci którzy byli na nich zapewnie i przybędą na tą zabawę. Do tańca przygrywać będzie orkiestra znanego już z poprzednich zabaw mistrza saksofonu oraz członka Klubu św. Józefa p. Józefa Ochockiego. Pomiędzy tańcami popisywać się będzie graniem na piano accordion znakomita nauczycielka muzyki, panna Ochocka, siostra dyrygenta.

*

Ks. Proboszcz Edward Brzeziński C. R., urządził nowy lokal klubowy dla Młodzieńców pod kościołem zaś ściany przyozdobił piękną malaturą, przypominając turystyczną chatę leśną (hunting lodge), za co młodzież ta mu bardzo jest wdzięczną. Pod kierownictwem kapelana, ks. L. Nalewaj C. R. i prezesostwem p. Władysława Grodeckiego klub zabiera się do umeblowania swego lokalu i cieszy się nadzieją, że pracą i poświęceniem zdoła wkrótce ognisko swe uczynić miejscem miłem dla spędzenia czasu. Ponieważ dochód z zabawy towarzyskiej która odbędzie się w niedzielę, dnia 14go maja, przeznaczony jest na kościół. Młodzież św. Józefa zaprasza wszystkich znajomych i sympatyków do poparcia tejże zabawy.

*

Państwo Stanisław i Irena Bocian obchodzić będą jutro 10 rocznicę małżeństwa. Z tej okazji Msza św. na ich intencję odprawiona będzie o godzinie 9tej.

*

Jutro odbędzie się nader ważne posiedzenie Bractwa Niewiast Różańca św. Obecność wszystkich konieczna, będą bowiem wydane kwitarjusze, które każda członkini posiadać musi.

*

Przyjęcie nowych członków Bractwa Mężczyzn Różańca św. odbędzie się jutro o godzinie 2giej, w kościele. Wszyscy ci którzyby chcieli wstąpić do Bractwa Mężczyzn, proszeni są przybyć na jutrzejsze posiedzenie, które odbędzie się w sali posiedzeń o godzinie 1szej. — Wstęp do Bractwa wolny. Opłata miesięczna tylko 10 centów. Po bliższe szczegóły zgłosić się do Przełożonego Bractwa, p. Antoniego Jamnik'a p. nr. 1819 Cortland ul.

*

W środę o godzinie 10tej rano odbędzie się ślub Józefa Urbaszewskiego z Ireną Zimny.

*

W czwartek pp. Paweł i Michalina Kozłowscy obchodzić będą 15tą rocznicę ślubu. Msza św. na ich intencję odprawiona będzie o godz. 6tej rano.

*

W piątek państwo Stanisław i Helena Bieszczad obchodzić będą 25tą rocznicę małżeństwa. Msza św. na ich intencję odprawiona będzie o godzinie 7mej rano.

*

Jutro rano o godz. 7:30 przystąpią do wspólnej Komunji św. Wielkanocnej następujące Towarzystwa: — Oddział Kr. Jadwigi, Nr. 9 M. P. i Oddział św. Barbary, nr. 28 M. P.

*

Stow. Alumnów szkoły parafjalnej złożyło ofiarę na Mszę św. na intencję Matek tutejszej parafji. Msza św. odprawiona będzie w niedzielę, dnia 14go maja (Dzień Matek), o godzinie 10:30 rano.

*

Z ważnych przyczyn przedstawienie Tow. Dramatu i Śpiewu im. Jana Kiepury, odłożone jest do dnia 28go maja.

*

Następujące Towarzystwa mają posiedzenia w przyszłym tygodniu. Jutro Br. Mężczyzn Róż. św., Br. Niewiast Róż. św. i Br. Modlitwy za dusze w czyścu pod wezwaniem św. Teresy. W poniedziałek Dwór Niewiast św. Franciszka, Z. K. L. i Stow. Alumnów M. B. Anielskiej, Nr. 89 M. P. We wtorek Dwór Niewiast M. B. Anielskiej, nr. 276 Z. K. L. i Tow. św. Wawrzyńca, nr. 259 Unji Polskiej. W środę Dwór Adama Mickiewicza, Z. K. L. W czwartek Tow. Najśw. M. P. Anielskiej, Gr. Zjed. nr. 1251 i Tow. św. Wojciecha B. i M., Gr. Zjed. Nr. 109. W piątek chór parafjalny i Oddział św. Alojzego, Nr. 7 M. P.

Z IZYDOROWA.

Jutro, tutejsze Kółko Dramatyczne urządza przedstawienie w sali przy Burr Oak i Lincoln ul., które rozpocznie się o godzinie 6:30 wieczorem. Dobrany zespół amatorów i amatorek odegra trzy komedyjki: jedną p. t. „Army Attention", w której w poszczególnych rolach wystąpią: L. Nowakowski jako kapitan; Ed. Wątróbka jako szeregowiec Limp; A. Wątróbka jako Hike A. C. Czesny jako Skip. W drugiej komedji p. t. „Złote Pantofelki" wystąpią: w roli mistrza szewskiego — A. Kaźmierczak; w roli żony mistrza — R. Radwan; w roli zamożnej włościanki — J. Paluszkiewicz; w roli Czeladnika jej syna — Antoni Łagód; w rolach uczniów: B. Wątróbka i Z. Kysiak. W roli wdowy po przemysłowcu — Z. Marcińska; w roli córki wdowy — A. Rusnak; w roli Krysi — L. Kaliska, w roli Józi — I. Domagała, w roli Magdzi — K. Wątróbka. W trzeciej komedji p. t. „Beauty Secrets" wezmą udział: jako operatorka — S. Remblewska; jako klijentka, M. Milkowic; jako właścicielka — J. Kubicka; jako druga operatorka — M. Pallasch; jako druga klijentka — M. Remblewska. Cała dzielnica Blue Island wybiera się na jutrzejsze przedstawienie. A jak nas informują, iż sporo chicagowian przyjeżdża do Blue Island na to piękne przedstawienie.

*

Na Izydorowie począwszy w czwartek, dnia 11go maja, rozpocznie się odnowienie Misji św. Do wygłaszania kazań zaangażowany został misjonarz O. Guzik, Salezjanin. Po odnowieniu misji nastąpi czterdziestogodzinne nabożeństwo, które zakończy się w dniu 21go maja.

*

Dziatwa szkolna na Izydorowie przystąpi uroczyście do pierwszej Komunji św. w niedzielę, dnia 14go maja. Przygotowania do tej pięknej uroczystości odbywają się w całej pełni.

Z Domu Starców Św. Józefa.

Jutro, w niedzielę, dnia 7go maja, w sali Zjednoczenia, odbędzie się "Polskie Wiejskie Wesele", urządzone staraniem Tow. Pań Op. nad Domem Starców św. Józefa. Zabawa taneczna rozpocznie się o godzinie 4tej po południu. O godzinie 6tej będzie podana weselna kolacja, o godzinie 8mej będzie odegrana sztuka pióra p. Lysakowskiego "Polskie Wejskie Wesele" przez amatorów z Młodziankowa, życzliwych przyjaciół Domu św. Józefa. Komitet dokłada wszelkich starań, ażeby wszystkich ugościć prawdziwie po polsku. Ci którzy przyjdą na to wesele nie pożałują, bo nietylko że się ucieszą ale będą mogli pomyśleć, że w ten sposób pomogli staruszkom, którzy kiedyś innym dopomagali a dziś los smutny ich zostawił bez grosza, krewnych itp. Jednakowoż Bóg miłosierny opiekuje się biednemi. Z tego powodu jest nasz Przytułek dla tych którzy go potrzebują, ale zawsze potrzeba grosza do utrzymania takiego Przytułku, więc od czasu do czasu musimy urzązać zabawy lub coś podobnego na korzyść naszych kochanych staruszków. Więc Szan. Publiczności prosimy wszyscy in gremio do sali Zjednoczenia jutro na "Polskie Wiejskie Wesele". Bilety można nabyć od amatorów lub amatorek, członkiń Tow. Sióstr Franciszkanek w Domu św. Józefa lub przy kasie.

*

Panie i panienki które mają sposobność dopomóc w pracy w poniedziałek "Tag Day", 8go maja, mogą się zgłaszać po puszki w sobotę lub w niedzielę po południu, od godziny 3ciej w Domu św. Józefa, 2650 No. Ridgeway Ave.

Brazylja ma 3,285,319 kwadratowych mil obszaru. Dużo terenu nie zbadano jeszcze, a nawet pewnych granic nieustalono dotąd akuratnie.

DZIENNIK CHICAGOSKI

THE POLISH DAILY NEWS

Issued every day except Sundays and Holidays.

TERMS OF SUBSCRIPTION

One year	$5.00
Six months	3.00
Three months	1.75
In Chicago by mail for 1 month	.85
To Europe for one year	8.00
To Canada for one year	5.00

All letters shall be addressed to

Wychodzi codzień z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

PRZEDPŁATA WYNOSI

Rocznie	$5.00
Półrocznie	3.00
Kwartalnie	1.75
W. Chicago pocztą miesięcznie	.85
Do Europy rocznie	8.00
Do Kanady rocznie	5.00

Wszelkie listy adresować należy:

THE POLISH PUBLISHING COMPANY
1455-57 West Division Street
CHICAGO, ILL.
Telefon Brunswick 7040.

Francja Najmuje Amerykanów Do Propagandy.

Niejeden kraj zazdrości Francji popularności, jaką się ona cieszy wśród Amerykanów. A jednak sama Francja uważa, że to wszystko za mało.

Francja sądzi, że Amerykanie znają ją za mało i dlatego tworzy u siebie specjalne biuro dla szerzenia propagandy ale w tym celu będzie zatrudniała nie najlepsze swoje talenty rodzime, tylko najwybitniejsze siły amerykańskie. Francja wychodzi z założenia, że do Amerykanów najlepiej trafi Amerykanin.

Powstaje więc w Paryżu specjalne biuro z Amerykaninem na czele, które będzie udzielało dziennikarzom amerykańskim informacyj w języku angielskim tak, żeby nie potrzebowali tracić czasu na przekłady a także żeby uniknąć przekładów nieścisłych.

W New Yorku także będzie biuro francuskie z Amerykaninem na czele a w ambasadzie francuskiej w Washingtonie będzie się znajdował pan ekspert, znakomicie obeznany z arkanami propagandowemi. Nie będą to ludzie stawiający pierwsze kroki w dziedzinie „ogłoszeniowej", ale weterani w tej branży. Francja bowiem uważa propagandę za rzecz zbyt doniosłą, żeby ją powierzać temu, kto tę propagandę chce uprawiać. Ona powierza to zadanie temu, kto nietylko chce je spełniać, ale także wie, jak się do tego zabrać, i kto ma odpowiednio warunki ku temu.

Wiadomość powyższa musi zaciekawić naszą prasę polską i organizacje nasze, albowiem przedmiotem propagandy polskiej w Stanach Zjednoczonych zajmujemy się wszyscy od dłuższego czasu. I my także wciąż myślimy, jak jest najlepiej i najskuteczniej trafić do opinji amerykańskiej, żeby ją zdobyć dla Poski, której propaganda niemiecka krzywdę wyrządza. Różne projekty dotychczasowe nie spełniły oczekiwań co objaśnia się wadliwą organizacją. Dobrzeby więc było, żebyśmy się przejęli francuskim planem, a może on okaże się skuteczniejszy od dotychczasowych sposobów.

Nie widzimy powodów, dlaczego np. taki „Kurjer Poranny", czy „Gazeta Polska" w Warszawie czy wreszcie „Ilustrowany Kurjer Krakowski" nie mogłyby mieć własnych korespondentów w Stanach Zjedn., którzyby obsługiwali pisma w Polsce tak, jak to robi pan „Augur" z Londynu. Stworzyłoby to podstawę operacyjną dla akcji uświadamiania opinji amerykańskiej o Polsce i niezawodnie dopomogłoby do stworzenia szeregu nowych placówek, pogłębiających stosunki polsko-amerykańskie na wszystkich polach. Dziś to zadanie jest trudne, gdyż przystęp do właściwych sfer amerykańskich jest częściowo utrudniony, częściowo ograniczony a częściowo zupełnie niemożliwy. Próby pokonania tych trudności przez przemiłych panów z Polski nie dały dotąd wyników spodziewanych. A jeżeli się coś nie udaje w pewnych warunkach, to należy coś zmienić i próbować szczęścia w inny sposób, powtarzając to tyle razy, aż się wreszcie uda. Jesteśmy bowiem przekonani, że wszystko da się zrobić, jeśli tylko są ku temu odpowiednie warunki. Gdy warunków odpowiednich niema, to najlepszy projekt zginie.

Nie zdołaliśmy zrobić Polsce należytej propagandy sami, spróbujmy ją zrobić przy pomocy Amerykanów, jak to chce uczynić Francja.

"Za wszystkie dusze się modlił (ks. Reichenberg, świątobliwy Jezuita † 1903 w Tarnopolu), który znał, ale przedewszystkiem za rodziców, krewnych i za swych braci zakonnych. Zwłaszcza w rocznicę ich śmierci i w dzień ich Patrona św., obchodził swych Braci, albo też na wspólną rekreację przychodził i mówił: Dziś ma imieniny ten a ten, zmarły w roku tym a tym.

"To mówiąc, prosił Braci o modlitwy za ich dusze."

Ks. J. Brząkalski.

Prezydent Odzywa Się Do Nas.

Czwartkowe przemówienie Pana Prezydenta przez radjo oraz zapowiedź podobnej mowy jutro także przez radjo jest wielce znamienne. Do tej pory mówił Pan Prezydent wyłącznie do Kongresu zapomocą swoich poleceń. Obecnie mówi Pan Prezydent do Kongresu i do kraju całego.

Na początku entuzjazm panował wielki i panowie w Kongresie radzi byli nadawać Panu Prezydentowi wszelkie pełnomocnictwa. Zapał ten nie ostygł wprawdzie, ale w międzyczasie poczęła dojrzewać opozycja w kołach poza kongresem, które przywykły mówić: Panuj nam, Panie Prezydencie, ale nie rządź! Pod wpływem tej opozycji, budzić się zaczęła silniejsza opozycja i w samym Kongresie i aczkolwiek Prezydent w dalszym ciągu rozporządza potrzebną większością w Kongresie, jednakże nie może być pewny, że ta większość nie zeszczupleje pod wpływem wzmagającej się opozycji zewnętrznej. Dlatego Prezydent Roosevelt uznał widocznie za właściwe ubiec opozycję i wystąpił do walki z nią tam, gdzie się ona poczyna rozwijać i gdzie się próbuje wzmocnić.

Prezydent Roosevelt poszedł tutaj śladem prezydenta Wilsona, który także udał się do szerokich mas, gdy mu Kongres i sfery interesowane poczęły rzucać kłody pod nogi. Pierwszy jednak znajduje się dzisiaj w lepszych warunkach jak drugi się znajdował, bo gdy dzisiaj Prezydent Roosevelt jest w stanie przemawiać jednocześnie do dziesiątków miljonów obywateli naraz z Białego Domu, prezydent Wilson musiał odbywać po kraju długie i męczące podróże, które nadszarpane zdrowie jego podkopały zupełnie. Wtedy bowiem radjo było dopiero w powijakach, gdy dziś stanowi potężny środek komunikacyjny.

Czwartkowe przemówienie Prezydenta a także przemówienie zapowiedziane na jutro są niewątpliwie początkiem kampanji, jaką Prezydent zamierza przeprowadzić i przy pomocy której będzie usiłował zgnieść opozycję w samym zarodku. Od wyników tej kampanji będzie zależała linja polityczna obecnej administracji. Jeśli nowy Prezydent spotka się z powszechnem uznaniem, dotychczasowe zamierzenia gospodarcze rząd wzmocni i nawet obostrzy. Gdyby natomiast spostrzegł Pan Prezydent brak należytego entuzjazmu, wówczas programy obecne ulegną zapewne odpowiedniej przeróbce. Rozstawieni ludzie w punktach strategicznych kraju będą niezawodnie pilnie śledzili rezultaty kampanji radjowej Pana Prezydenta i o wszystkiem będą natychmiast powiadamiali Biały Dom.

Dziwna Historja.

Cekawiśmy bardzo, czy wyjdzie kiedy na jaw cała historja "pawilonowa", czy zostaną odsłonięte tajniki z projektami budowy pawilonu. A dobrzeby było, żeby to z czasem zostało wszystko wyjaśnione ku pouczeniu jednych a ku przestrodze drugich.

Sprawa budowy pawilonu pokutowała oddawna. Nawet zjeżdżali tu do nas panowie z Polski, radzili, namawiali a na odjezdnem to nawet wstydzili nas, że się na pawilon zdobyć nie możemy. A myśmy na wszystko odpowiadali, że dziś czasy ciężkie, że zbudować pawilonu nie możemy, gdyż to wymaga dziesiątek tysięcy dolarów nakładu, których nie mamy skąd wziąć. I stanęło na tem, że budować pawilonu nie będziemy, bo nas nań nie stać. Nie stać było organizacyj naszych, nie stać było na to handlowych, przemysłowych i kulturalnych sfer w Polsce i nie stać było samego rządu polskiego.

A przyjrzyjmy się teraz, co się dzieje. Pawilon, mimo wszystko się buduje, czyli że środki się znajdują; dalej, prowadzi się kampanję na rzecz tak zwanego tygodnia polskiej gościnności na wystawie, tygodnia, który wymaga nakładu także dziesiątków tysięcy dolarów. Więc udział nasz w wystawie będzie i w dodatku kosztowniejszy, jak pierwotnie przypuszczaliśmy.

Czy nie dziwna historja?

Dawniej nie było środków na budowę pawilonu i dlatego projekt zaniechaliśmy. Teraz znajdują się tysiączne sumy nietylko na pawilon, ale także na "gościnność" polską na wystawie.

Zaiste historja to nietylko dziwna, ale i zagadkę stanowi — zagadkę, którą kiedyś ktoś postara się rozwiązać, jak powiedzieliśmy wyżej, dla pouczenia jednych a dla przestrogi drugich, bowiem pierwotna myśl widocznie była ujęta niewłaściwie, skoro nie udało się akcji scentralizować tylko pozwoliło się rozbić ją na dwie części: na pawilon i na gościnność.

"A ile razy tylko nów nastawał,
Za dusze zmarłych na Msze św. dawał." — (Mohort).

Dla praktyk religijnych mieli nasi dziadowie czasy oznaczone i tak: dawano za dusze zmarłych, na nowiu każdego miesiąca, mówiąc: "Nam nowe światło świeci, a kto wie, czy duszom zmarłych świeci."

Dzieła W. Pola.

Z CUDZEJ GRZĘDY

WIADOMOŚCI CODZ. W CLEVELAND, — 28.-IV.

Wszyscy starsi pracownicy na wychodźtwie zdają sobie sprawę z tego, że nie będzie dobrze, gdy wszystkie organizacje polskie na wychodźtwie zaczną organizować młodzież w poszczególne odrębne ciała a więc w Sokolstwo, Harcerstwo, Skautów, Kadetów itd., gdyż rozpoczną się walki o młodzież, które się mogą skończyć na tem, iż młodzież zrażona temi walkami — stronić będzie i od jednych i od drugich i zatraci się zupełnie.

Odzywają się przeto głosy, aby znaleźć jakiś sposób, aby młodzież znalazła się razem pod jednem kierownictwem.

Groźba Gubernatora Olsona.

(Gwiazda Polarna w Stevens Point, Wis.)

Znany ze swej energji oraz prowdomówności, gubernator stanu Minnesota, Olson, zagroził ostatnio legislaturze stanowej, że ogłosi stan wojenny i nakaże konfiskatę majątków obywateli bogatych, aby zdobyć niezbędny fundusz dla wyżywienia i utrzymania bezrobotnych którzy stanowią pewien poważny odsetek 12 miljonowej armji tych nowoczesnych parjasów tak wielkiego i zasobnego społeczeństwa jak amerykańskie.

Odważny gest, a właściwie groźba pana Olsona, nie tyle imponuje swoją śmiałością, ile, że jest odzwierciadleniem tych pilnych i zasadniczych potrzeb, które nurtują naród amerykański w obecnej chwili i które z każdym dniem coraz bardziej domagają się niezwłocznego i trwałego rozwiązania. Każdy dzień zwłoki tylko pogarsza los tych miljonowych ofiar depresji, a środki zaradcze, zmierzające do usunięcia lub zmniejszenia bezrobocia, pojawiają się niezwykle powoli i w niedostatecznej ilości.

Głównych przyczyn tej depresji, poza ogólnem zubożeniem wywołanem wojną, należy szukać w dwóch zasadniczych faktach: w kryzysie, — przez jaki przechodzi amerykańskie rolnictwo, które jest główną podstawą dobrobytu tego kraju, oraz w kłopotach, w jakich się znajduje amerykański przemysł. Pierwsze cierpi głównie na nadprodukcję i niskie ceny produktów rolnych, przemysł zaś — wskutek nierozważnej polityki finansowej z czasów dobrobytu, kiedy to wciągnął on zbyt wielki i nieproduktywny kapitał, a dzisiaj nie jest w możności spłacać zań procentu i amortyzacji.

Do tych dwóch zasadniczych czynników należy dodać podkopanie zaufania do finansowej równowagi kraju, które uzasadnione jest brakiem równowagi budżetu, wielkiem wewnętrznem zadłużeniem, a ostatnio moratorjum bankowem, które tylu ofiar ze strony społeczeństwa amerykańskiego wymagało. Innemi słowy ,równowaga budżetu, mocna waluta i silne banki, w połączeniu z równowagą osiągnięte między cenami produktów rolnych a produkcji przemysłowej, są głównemi warunkami powrotu do normalnych stosunków i do zmniejszenia bezrobocia.

Niestety jednak życie nie czeka, a nędza i głód są złymi przeważnie doradcami. W tych warunkach krok gubernatora Olsona musi być uważany za ostrzeżenie, że minął już czas na głoszenie teorji, jak usunąć depresję, a przyszedł okres do zakasania rękawów i do praktycznego rozwiązania palących i nie cierpiących zwłoki problemów.

Zachodzi tylko pytanie, czy szef rządu stanu Minnesota ma konstytucyjne prawo do podejmowania tego rodzaju radykalnych kroków jak stan wojenny i konfiskata bogactw? Teoretycznie jego nie posiada, a mimo to pod obuchem konieczności inni gubernatorzy, nie wyłączając prezydentów amerykańskich, posługiwali się kilkakrotnie tego rodzaju drastycznemi metodami rządzenia z dość dobrym naogół skutkiem.

Wszyscy wszak pamiętamy, jak słynny "Alfalfa" Bill Murray, zamknął przy pomocy wojska szyby naftowe w Oklahoma, aby podnieść cenę nafty.— To samo zrobił gubernator stanu Texas, Deering. Sam prezydent Roosevelt nie miał faktycznie prawa do ogłaszania moratorjum bankowego, gdyż taki paragraf w konstytucji amerykańskiej nie istnieje. Zrobił to jednak na zasadzie specjalnych pełnomocnictw udzielonych mu w chwili krytycznej przez kongres. Takiemi samemi niezwykłemi uprawnieniami posługiwał się prezydent Wilson podczas wojny i bez nich nie mógł był prawdopodobnie zmobilizować wszystkich sił narodu do walki o "bezpieczeństwo demokracji."

Innemi słowy, gubernator Olson ma za sobą cały szereg precedensów, które go upoważniają do podejmowania sposobów walki z depresją, które aczkolwiek zasadniczo niekonstytucyjne, prowadzą do głównego celu, to jest do zabezpieczenia bytu tej części obywateli stanu Minnesota, których los tak niesprawiedliwie upośledził.

Należy jednak mieć nadzieję, że do żadnych konfiskat bogactw nie dojdzie i że zamożniejsi obywatele tego stanu jak i innych, sami zrozumieją, że na nich ciąży moralny obowiązek opieki nad swymi nieszczęśliwymi rodakami. Wtedy, bez gróźb i gwałtów znajdzie się potrzebny fundusz na zabezpieczenie im dachu nad głową.

Z Przed Czterdziestu Laty w Dzienniku Chicagoskim

Sobota, 6-go maja, 1893 roku.

Berlin, 5go maja. — Z Warszawy donoszą, iż straszny pożar zniszczył prawie do szczętu miasto Kowel, położone o kilkadziesiąt mil stamtąd przy kolei.

Madryt, 5go maja. — Z wyspy Cuba telegrafują, iż powstanie zostało tam już — uśmierzone. Wojsko rządowe rozbiło dwa czy trzy oddziały powstańców, a pozostałe poszły w rozsypkę.

Za staraniem polskiego komisarza parków na stronie zachodniej m. Chicago wielu Polaków uzyskało różne posady i zajęcia w parkach. Tak policjantami parkowymi w Humboldt Parku zostali mianowani ob. F. Murkowski, J. Wrzesiński, J. Pinderski, Jan Wlekliński i K. Gieszkiewicz. Cieślą w tymże parku został p. Bron. Brodowski, malarzem p. Paweł Kołodziejewski, ogrodnikiem p. F. Ligman, formanem p. J. Ruszkiewicz. Inne zajęcia otrzymali ob. Dombek, Górzyński, F. Piotr, Skierski. L. Dykowski, J. Dechowski i inni.

Sędzia La Buy wytoczył gazecie angielskiej „Evening Dispatch" proces o znaczne odszkodowanie za niegodziwe rzucone nań oszczerstwo.

Wychodzący w Warszawie organ Moskali „Warsz. Dniew" w 100ną rocznicę drugiego rozbioru ziem polskich wystąpił z artykułem, rzucającym Polakom najhaniebniejsze obelgi. — Jest to podłość i bezczelność, przechodząca wszelkie granice!......

HUMOR "MUCHY WARSZAWSKIEJ"

To i Owo.

Gdańsk Wolnem Miastem się nazywa— nazwa to trafna i szczęśliwa, w niem Niemcom wszystko "wolno" bywa. Liga Narodów jest tam panią, ale jej władzę Niemcy ganią, poprostu gwiżdżą sobie na nią. Polska do Gdańska ma swe prawa — jakaś podobno jest Ustawa — ale na kpiny to zakrawa, bo, jak się codzień prawie zdarza, byle się Pludrak przekomarza z wolą Jej Rządu Komisarza. Cokolwiek Polska robi żywnie, jeżeli palcem w bucie kiwnie, to Niemiec wnet wykręca dziwnie i cały świat tą wieścią peszy, że zamach się gotować spieszy na całość Niemiec i ich Rzeszy. Powstaje z tego skweres wielki i Ligę się na sposób wszelki nabiją potem do butelki. Polska, choć się niewinną czuje, gdy Niemiec Ligę okłamuje, tłómaczy się i... ustępuje.

*

— "Chociaż ja nie mam czasu sporo, ja panu powiem słów kilkoro, bo mnie doprawdy — djabli biorą! Ja różne rzeczy widziałem w mojem dość długiem życiu całem, kiedy się nieraz spotykałem z policją, z sądem, z kryminałem, lecz nie widziałem tę intrygę, co w Niemczech robi na wyścigę ten cały Hitler — ten myszyge! ja pana powiem całkiem szczerze — kiedy pomyślę o Hitlerze, to zaraz mnie cholera bierze! Ten puryc Adolf, fajn, niebrzydki, ma w głowie tylko same zbytki — on z Niemiec chce wypędzać Żydki, on już ich pędzi z całej siły, chce, by się w Polsce osiedliły i konkurencję tu robiły!... Bo przy Kryzysie tak się stało, że dla nas samych już zamało geszeftów tu się pozostało! A chociaż się poprawi nieco, co będą robić ci, co z hecą do Polski z Niemiec tu przylecą? Ja kocham Żydków, ale w sklepie sam teraz wielką biedę klepię, to jak ja od nich się odczepię? Czy mam im oddać sklepy oba, bo Niemcom — żeby ich choroba! — wyganiać Żydków się podoba"?!

Poradnik Dobrego Zdrowia.

Referuje Dr. Michał C. Goy, Którego Biuro Mieści Się Pod nr. 1574 Milwaukee Ave., Róg Damen, Nad Apteką Northwestern. Tel. Arm. 3230.

Dział zawiera artykuły treści ogólno - pouczającej w dziedzinie zdrowia oraz odpowiedzi na pytania Czytelników, które mogą być traktowane ogólnie. Na pytania anonimowe nie odpowiadamy. Zapytania adresować należy wprost do doktora Goy, a odpowiedzi szukać w Dzienniku.

O LUDZIACH, KTÓRZY „SŁABY MAJĄ ŻOŁĄDEK", DUŻO SYPIAJĄ I NIE MAJĄ OCHOTY DO PRACY.

W pierwszej połowie marca odbyły się w klinice prof. Bergmana w Berlinit międzynarodowe kursy lekarskie, z których zamieszczamy dziś uwagi na temat pewnych utajonych chorób wątroby. Klinika prof. Bergmanna zawdzięcza swą sławę głównie pracom nad chorobami wątroby. Dlatego też uwagi poniższe zainteresują zapewne naszych Czytelników.

Wątroba zajmuje w jamie brzusznej bardzo pokaźne miejsce. Jest to organ potężnych rozmiarów. Natura zaś jest naogół bardzo przewidująca, i jeżeli jakiś organ stworzyła tak wielkim, to miała widocznie poważne ku temu przyczyny.

Dziś zdajemy sobie doskonale z tego sprawę, że wątroba posiada olbrzymie znaczenie dla organizmu. Do niedawna jednak wiadamości nasze o wątrobie były bardzo skromne. O chorobach wątroby — Jeszcze skromniejsze. Zaś o leczeniu chorób wątroby wiedziano jeszcze mniej, niż o jej chorobach.

Obecnie nastąpiła w znacznym stopniu zmiana na lepsze. Przedewszystkiem wiemy już o tem, że w bardzo wielu dolegliwościach, których do niedawna nie umieliśmy wytłumaczyć, względnie które przypisywaliśmy żołądkowi lub „nerwom", wątroba odgrywa główną rolę. Jest to naczelny organ odtruwający. Jeżeli wątroba jest chora, wówczas organizm cierpi, nie mogąc zneutralizować trucizn powstających z reguły w czasie procesów przemiany materji i procesów trawienia.

Głównem pożywieniem dla wątroby jest cukier w najrozmaitszych postaciach. Wątroba może tylko wówczas spełniać swe zadanie, jeżeli dostarczymy jej w dostatecznej ilości węglowodanów (ciasta, potrawy mączne, grysik, ryż, cukry, konfitury, owoce, soki owocowe, etc).

Wątroba jest bardzo wrażliwa na niektóre czynniki szkodliwe. Do czynników tych należą w pierwszym rzędzie choroby infekcyjne, poza tem pewne trucizny, jak np. alkohol. Chorobę wątroby może również wywołać nadmierne naświetlenie promieniami słonecznemi znacznej partji niechronionej skóry (nadmierne kąpiele słoneczne w lecie!).

Poważne zaburzenie w czynności wątroby objawia się żółtaczką. Wątroba, która przerabia czerwony barwnik krwi na żółć, choruje: komórki nie są w stanie spełnić tej czynności w sposób prawidłowy. Część niegotowej żółci dostaje się zamiast do przewodu pokarmowego, wprost do krwi, wraz z krwią zaś dostaje się do skóry i zabarwia ją na żółto.

Bardzo często jednak choruje wątroba, nie objawiając zaburzenia swej czynności tym tak wpadającym w oko objawem. Wiemy dziś doskonale o tem, że choroby wątroby bez żółtaczki są bynajmniej nie rzadsze od chorób wątroby z towarzyszącą im żółtaczką.

Zaburzenie czynności wątroby wywołuje szereg objawów związanych z wypadnięciem zwyczajnej, tak ważnej dla organizmu pracy komórek wątrobowych. Organizm ulega zatruciu, mniej lub bardziej silnemu. Człowiek staje się skwaszony. Nie ma ochoty do pracy. Chętnie i dużo sypia. W ciągu dnia jest często senny. Zaburzenie przemiany materji objawia się czasem albo wychudnięciem, albo też tyciem. Skóra dostaje przy tem specjalnego, ziemistego zabarwienia. Czasem pojawiają się przejściowo bóle w prawem podżebrzu, które promienieją ku kręgosłupowi i połączone są z nudnościami. Czasem tak wyraźnych bólów niema, są tylko chwilowe pobolewania w prawej łopatce promieniujące wzdłuż prawego ramienia.

Ludzie ci skarżą się często na odbijania, gorzkawy pocmak w ustach, brak apetytu. Miewają bóle głowy. Są nerwowi. Skarżą się na drżenie rąk i uczucie przygnębienia.

(Dokończenie nastąpi.)

Wacław Niezabitowski

Huragan od Wschodu

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy)

W gronie przybocznych jego oficerów znajdował się młodociany podporucznik, nieznany nikomu Hajoschi Asaka, odcinający się jaskrawo wyglądem i usposobieniem od reszty swych kolegów. Milczący zazwyczaj i jak gdyby stale onieśmielony, spędzał wolne od służby godziny na swej kwaterce, znajdującej się w pobliżu kwatery Kamuru. Koledzy niejednokrotnie pokpiwali z cicha z młodego podporucznika, rumieniącego się przy każdym żywszym i swobodniejszym słowie, lecz z uwagi na względy, jakimi Kamuru otaczał Hajoschi'ego żarty ich nigdy nie obrażały „panienki", jak powszechnie nazywano gołowąsego adjutanta.

Tymczasem, pewnego poranku jeden z oficerów Kamuru, wpadłszy niespodzianie do pokoju Hajoschi'ego, zastał go przy ubieraniu się. Jakież było zdziwienie przybysza, gdy jeden rzut oka na stojącego przed nim w bieliźnie podporucznika, wyjawił mu tajemnicę nieśmiałości i rumieńców „panienki."

Podporucznik był kobietą.

Zmieszany oficer, zdoławszy zaledwie wyjąkać parę słów przeproszenia, wycofał się szybko z pokoju, pozostawiając w nim oniemiałą z przestrachu kobietę.

Pod wpływem pierwszego wrażenia, oficer podzielił się swym odkryciem z kolegami i w parę godzin później tajemnica podporucznika Hajaschi'ego stała się znaną całemu sztabowi Kamuru. Stąd przedostała się do sztabu Tawaschiki'ego, który w tym czasie bawił nad Narwią, przygotowując tam atak gazowy.

Z jego powrotem oczekiwano burzy, jaka miała się zwalić na głowę nieszczęsnego Kamuru, gdyż rozkazy, wydane przez główną kwaterę wyraźnie głosiły, że w oddziałach frontowych i sztabach nie może znaleźć się żadna kobieta.

Wobec znanej surowości Tawaschiki'ego nie ulegało wątpliwości, że Kamuru, przekraczający w tak jaskrawy sposób rozkazy najwyższego dowództwa, srodze odpowie za swą lekkomyślność.

Lecz Kamuru, który na trzeci już dzień po odkryciu tajemnicy swego adjutanta zjawił się w sztabie Tawaschiki'ego, zdawał się nie przejmować zbytnio oczekującą go burzą.

Natychmiast po przybyciu generała, który drogę z Narwi do Starej Rusy odbył samolotem, Kamuru zameldował się u niego.

Tawaschiki powitał go przyjaźnie, gdyż czuł sympatję dla tego, jedynego może w całej armji japońskiej, dowódcy kawalerji w wielkim stylu.

Lecz pułkownik zamiast zająć miejsce na krześle, jakie mu wskazał zapraszającym ruchem ręki Tawaschiki, stał dalej w służbowej postawie.

— Generale, proszę o oddanie mnie pod sąd polowy za niezastosowanie się do rozkazów naczelnego dowództwa! — wyrecytował, nie spuszczając oczu z twarzy swego bezpośredniego zwierzchnika.

Wzrok Tawaschiki'ego ze zdziwieniem ogarnął zgrabną postać prężącego się przed nim oficera.

Ten w krótkich słowach wyjaśnił mu istotę swej winy. Oto przed opuszczeniem Japonji przez niego zgłosiła się doń młoda Japonka, wybitna patrjotka, błagająca o przyjęcie jej do jednego z pułków, wchodzących w skład jego grupy. Powodowany litością, zezwolił na to. Kobieta ta przebyła w charakterze szeregowca całą dotychczasową kampanję, odznaczyła się parokrotnie w utarczkach, staczanych z kawalerją Europejczyków i, awansując stopniowo, dosłużyła się stopnia podporucznika. Kończąc swą relację, Kamuru zaręczył słowem honoru, iż nic osobistego nie łączy go z ową kobietą.

Tawaschiki zmierzył go surowym spojrzeniem oficera.

— To ostatnie zapewnienie łagodzi do pewnego stopnia pańską winę, pułkowniku, chociaż nie maże jej całkowicie — rzucił wreszcie, marszcząc lekko brwi. — Zostaniesz ukaranym pułkowniku, a jak, o tem zadecyduje główna kwatera! Jakie jest prawdziwe nazwisko tej amazonki? — zapytał, topiąc w Kamuru bystre spojrzenie.

Coś, jak gdyby cień wahania przewinął się po obliczu tego ostatniego

Tawaschiki, dostrzegłszy zmieszanie pułkownika, nasępił brwi jeszcze groźniej.

— Kobietą tą jest... Ozari! — rzekł wreszcie Kamuru.

Tawaschiki drgnął lekko.

— Ozari — powtórzył ledwie uchwytnym zdziwieniem w głosie. — To zasadniczo zmienia postać rzeczy — dorzucił po chwili. — Moja siostrzenica, należąc przed wojną do szczupłego grona wtajemniczonych, w zupełności zasłużyła na prawo znajdywania się tutaj, w szeregach walczących. Wobec tego winę pańską, pułkowniku, puszczam w niepamięć.

Kamuru skłonił się w milczeniu i zajął wskazany mu przez generała fotel.

Nastała chwila milczenia.

— Powiedz mi, pułkowniku! — ozwał się wreszcie Tawaschiki. — Jak sądzisz? Co spowodowało ją do tego kroku?

Oblicze kawalerzysty ścięło się nagłem skurczem bólu.

Tawaschiki zrozumiał go w jednej chwili.

Pochylił głowę, jak gdyby namyślając się przez chwilę.

— Więc nie zapomniała o nim! — rzucił, podnosząc wzrok na Kamuru.

Ten wzruszył lekko ramionami.

— Nie wiem, gdy nigdy z nią o tem nie rozmawiałem, lecz sądzę, że kocha go ona wciąż jednakowo — odrzekł, zagryzając wargi.

Tawaschiki przyglądał mu się z pod oka.

Jeszcze w Tokjo, na długo przed wybuchem wojny, bystry jego wzrok dostrzegł, że Kamuru kocha się w Ozari. Jako opiekun tej ostatniej rad był nawet temu, gdyż chętnie widziałby w nim dozgonnego towarzysza życia swej siostrzenicy. Lecz urok młodego Polaka, jakiemu poddała się Ozari, przekreślił wszystkie rachuby zarówno Kamuru, jak i opiekuna.

— A cóż ty na to? — zagadnął ten ostatni w tak poufały sposób, gdyż Kamuru był jego kuzynem.

Oczy pułkownika zabłysły nagle ogniem, usta zacięły się kurczowo.

— Spotkamy się! — rzucił przez zęby, ujmując mimowoli dłonią gardę swej szabli.

Tawaschiki powstał.

Kamuru zerwał się sprężyście z krzesła.

— Życzę ci tego! — mówił generał, podając dłoń Kamuru. — Przyślij mi swego adjutanta jak najprędzej! — dorzucił z uśmiechem.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Z Eksportacji Zwłok ś. p. Ks. Jana Kasprzyckiego.

J. E. Ks. Biskup Paweł P. Rhode z Green Bay, Wis. Przyjechał Specjalnie Dziś na Pogrzeb Ś. p. Ks. Jana Kasprzyckiego, C. R.

Przy udziale duchowieństwa i panów organistów, odbył się wczoraj po południu smutny obrządek eksportacyjny zwłok ś. p. X. Jana Kasprzyckiego, C. R. z kaplicy nowicjackiej p. w. św. Józefa, do pobliskiego kościoła p. w. św. Stanisława Biskupa i Męczennika, w Cragin. Deszcz iście rzęsisty padał przez cały dzień — zdawało się, iż cała przyroda rozpłakała się po zgonie szczerego, szanowanego i miłowanego ś. p. X. Jana Kasprzyckiego, C. R. I mimo tej niepogody kaplica nowicjacka szczelnie wypełniła się ludem przybyłym z sąsiedztwa i z innych parafij.

O godzinie 3:30, wyszło z zakrystji Duchowieństwo — przyłączyli się panowie organiści. Po odmówieniu krótkich modłów nad trumną zmarłego kapłana, zaczęto obrządek eksportacyjny pod przewodnictwem magistra nowicjuszów, X. Józefa Zwierzyckiego, C. R., któremu do asysty byli księża: X. Józef Tarasiuk, C. R. i X. Franciszek Uzdrowski, C. R. — Zabrzmiał śpiew kapłanów i pp. organistów, znanego psalmu "Miserere" i żałobny pochód procesjonalny na czele z krzyżem, niesionym przez ministranta zaczął posuwać się naprzód. Szli najpierw organiści a następnie kapłani, zaś za kapłanami niesiono trumnę ze zwłokami zmarłego kapłana-zakonnika. Oprócz kapłanów szli także bracia zakonni, oraz wszyscy nowicjusze i postulanci. Za nimi kroczył lud wierny, kochający i tak szczerze do kapłanów przywiązany. Na czele żałobnego konduktu szły również członkinie z Tow. Pań Opieki nad Nowicjatem Księży Zmartwychwstańców, które to towarzystwo ś. p. X. Jan Kasprzycki, C. R. w ostatnich latach życia swego tak wielce cenił i o niego dbał. Dzwony kościelne św. Stanisława B. M. żałosnym swym dźwiękiem obwieszczały całej okolicy, iż zbliża się orszak żałobny ku kościołowi — wioząc zwłoki zmarłego kapłana, którego Bóg powołał do Siebie po zapłatę za długoletnią i wierną służbę w owczarni Chrystusowej.

Im bliżej było do kościoła — tem śpiew duchowieństwa z żałosnemi dźwiękami dzwonów rzewniejszym tonem odbijał się o uszy wszystkich uczestników tego smutnego obrządku eksportacyjnego. Wniesiono trumnę do kościoła i ustawiono ją na katafalku wśród zapalonych świec. Wnętrze kościoła — a zwłaszcza całe Prezbiterjum i ołtarze okryte kirem żałoby.— Długie fjoletowo-białe szerokie wstęgi w Sanktuarjum dodawają poważnego uroku i powagi.

Kościół wypełniony po brzegi: oprócz kapłanów i wszystkich innych wymienionych powyżej uczestników tego smutnego obrządku, były w kościele ponadto Siostry Franciszkanki, Nazaretanki i Notre Damki, a pozatem licznie zgromadził się lud nasz polski i dzieci szkolne. Duchowieństwo z panami organistami odśpiewało żałobne nieszpory i na tem zakończył się smutny obrządek wczorajszy. Zwłoki zmarłego kapłana wystawiono na widok publiczny. Przez cały wczorajszy wieczór do późnej pory, koło trumny przesuwały się liczne rzesze mężczyzn, niewiast, młodzieńców, panien i dzieci, ażeby po raz ostatni spojrzeć na tą sympatyczną twarz zastygłą, ś. p. Ojca Jana Kasprzyckiego, który odszedł od nas do lepszej krainy — do krainy, do której wszyscy zdążamy, bowiem do niej jesteśmy przeznaczeni.

Następujący kapłani brali udział w eksportacji: X. delegat Tadeusz Ligman, C. R., X. Antoni Zubowicz, C. S. C., X. Kazimierz Sztuczko, C. S. C., X. Stefan Kowalczyk, C. S. C., X. Franciszek Dembiński, C. R., X. Franciszek Marcinek, X. Feliks Kachnowski z Posen, Ill., X. Tadeusz Nowak z Blue Island, X. Ignacy Renklewski, X. Władysław Bartylak, C. R., X. rektor Mieczysław Starzyński C. R., X. Stanisław Gadacz, C. R., X. Tomasz Sampoliński, X. Franciszek Kubiaczyk, C. R., X. Szczepan Bubacz, X. Adolf Drewniak, C. R., X. dr. Leonard Long, C. R., X. Edward Golnik, C. R., X. A. Gettelfinger, C. R., X. Józef Pruszyński, C. R., X. Henryk Gryczman, C. R., X. Jan Ratajczak, C. R., X. Leon Nalewaj, C. R., X. Władysław Baron, X. A. Mayer, C. R., X. Teodor Wróblewski, C. R., X. Teodor Kłopotowski, C. R., X. Józef Samborski, C. R., X. Kazimieraz Guziel, C. R., X. Andrzej Klóska, C. R. i bratanek zmarłego X. Bolesław Kasprzycki.

Następujący organiści śpiewali: Emil Wiedeman, Aleksander Karczyński, Stefan Bolewski, Stanisław Skibiński, Wojciech Misiura, Stanisław Czerniakowski, Wacław Żukowski, Jan Haduch i H. Skibiński.

MARINO WINIEN ŚMIERCI MŁODEJ KOBIETY.

Tony Marino, lat 40, z pnr. 1835 South Elmwood avenue, w Berwyn był kierownikiem automobilu, który ubiegłej niedzieli najechał na młodą kobietę i pozbawił ją życia. Identyfikowano go jako Dominika Russo, nieprzyjaciela publicznego i gangstera, w sądzie policyjnym, gdzie urzęduje Henryk J. Sandusky w Cicero.

Russo oskarżony jest o szaloną jazdę automobilową i ucieczkę z miejsca wypadku. Dnia 8-go stycznia najechał on na maszynę pani Anny S. Jirgl, z pnr. 1443 West 18ta ulica, sekretarki Franciszka Petru, prezesa systemu szkolnego w Cicero, którą okaleczył.

Policja doniosła sędziemu, że Marino leczy się z ran w szpitalu Garfield Park i że czasami znają go jako Russo.

Panna Sally Sirus, lat 19, z pnr. 2739 West 43cia ulica została zabita w wypadku ubiegłej niedzieli, gdy Marino najechał swoją maszyną na tramwaj przy 35tej ulicy i 54tej avenue, w Cicero.

Marino zmuszony był złożyć kaucję w sumie $20,000 i czeka rozprawy sądowej za zabicie panny Sirus.

45 Rekrutów Wydalonych z Armji Pracy.

Nie chcieli pracować i podjudzali innych do „strajku".

Camp Dix, N. J., 6. maja. — Z tutejszego obozu obywatelskiego korpusu konserwacyjnego wydalono wczoraj 45 rekrutów i wyekspedjowano ich specjalnym pociągiem do ich domów w Newarku. Nie chcieli oni pracować i namawiali innych członków w swojej kompanji do „wyjścia na strajk".

Kilkunastu innym, którzy również nie chcieli zabrać się do pracy, pozwolono zostać w obozie po indagacji przeprowadzonej przez oficerów armji. Zeznali oni, że „czerwoni" zagrozili im pobiciem, jeżeliby się nie przyłączyli do „strajku" w obozie.

Wydział rezerwy federalnej i urzędnicy dept. handlu stwierdzają, że nowy typ „skrzętności" — gromadzenie niepsujących się artykułów spożywczych, jak konserwy, mąka i cukier, oraz takich materjałów, jak odzież i bielizna, rozwinął się na wielką skalę w całym kraju. Ludność skupuje te artykuły, w oczekiwaniu cen inflacyjnych, do przyszłego użytku.

Fortuna $17,000,000, zostawiona przez George J. Goulda, który umarł w 1923, skurczyła się do $324,630,03. Depresja poczyniła duże spustoszeniia nawet w multymiljonowych majątkach.

WHAT A "BREAK"!



NOWY PLAN WSPÓŁPRACY RZĄDU Z PRZEMYSŁEM.

Radykalny Program Dept. Pracy Zaniechany.

Washington, 6. maja. — Dowiedziano się wczoraj, że administracja Roosevelta porzuciła plan zrobienia sekretarki pracy, p. Perkins, „carycą" nad przemysłem, popiera natomiast zmodyfikowany plan, któryby pozwolił przemysłowi zaprowadzić lepszy ład u siebie.

Bil Perkinsowej, któryby nadał sekretarce pracy władzę dyktowania przemysłowcom, jak długo ich fabryki mogłyby być otwarte, ile powinniby płacić swoim robotnikom i ile godzin ci ostatni mogliby pracować, ma być zaniechany w swoich głównych szczegółach.

Na jego miejsce przyjdzie nowa propozycja, opracowywana obecnie przez reprezentantów trzech departamentów rządowych — ale nie przez departament p. Perkins — podobno aprobowana już w zasadzie przez czołowych przywódców przemysłowych.

Bil ma nadać przemysłom prawo wchodzenia w ugody odnośnie płac, warunków pracy i produkcji, przyczem takie ugody podlegałyby aprobacie wydziału rządowego podobnego pod względem autorytetu do wydziału przemysłów wojennych. W wypadku wyłamywania się jakiejś jednostki w pewnej gałęzi przemysłu z pod takiej ugody, pozostałym członkom byłoby wolno odwoływać się do rządowego wydziału kontrolnego o zmuszenie takiej opornej jednostki do zajęcia miejsca w szeregu.

Plan, obmyślony przez senatora Wagnera, dem. z N. Y., posiada sankcję osób stojących wysoko w zaufaniu administracji, które ze swojej strony działały na prośbę przemysłowców zaalarmowanych radykalnemi propozycjami sekr. Perkins.

Znaczenie planu polega na tem, że zamiast autokratycznej kontroli, rząd ofiaruje przemysłowi swoją pomocną współpracę.

SENAT KAŻE OBCINAĆ PENSJE W WIELKICH KORPORACJACH.

Maksymum $17,500 — Inaczej Rząd Nie Pożyczy Ani Grosza.

Washington, 6. maja. — „Nowy porządek" Roosevelta zamanifestował się wyraźnie w kongresie, kiedy senat postanowił, że od tej pory Federalna Korporacji Finansowa nie będzie udzielała, odnawiała lub prolongowała pożyczki dla żadnej korporacji, płacącej jakiemukolwiek urzędnikowi, dyrektorowi lub funkcjonarjuszowi pensję wyższą niż $17,500 rocznie.

Nieco dawniej niż rok temu, zanim demokratyczna transfuzja krwi dokonała się w kraju, podobny zakaz — ale z dużo liberalniejszą granicą pensyj, bo $100,000 — został ubity w senacie. Obecną uchwałę dołączono do bilu podwyższającego autorytet korporacji finansowej do wydawania bondów o 50 miljonów dolarów i upoważniającego ją do kupowania lub udzielania pożyczek pod zastaw uprzywilejowanych akcyj kompanij asekuracyjnych.

Podczas debaty podniesiono, że jeżeli jakaś korporacja znajduje się w tak trudnem położeniu, że musi zaciągać pożyczki, pierwszą rzeczą w takiej korporacji jest zaprowadzenie oszczędności u siebie przez obcięcie ogromnych pensyj płaconych urzędnikom. Kompanje kolejowe, stale uskarżające się na „złe interesy", płacą swoim prezesom po sto i więcej tysięcy dolarów rocznie. To samo dzieje się w wielkich kompanjach asekuracyjnych. Prezes takiej np. Metropolitan Life Ins. Co., który w 1929 brał $175,000 rocznie, w 1932, a więc w trzecim roku „depresji" miał $200,000. Pierwszy wiceprezes tejże kompanji dostał w tych latach podwyżkę z $66,000 do $125,000.

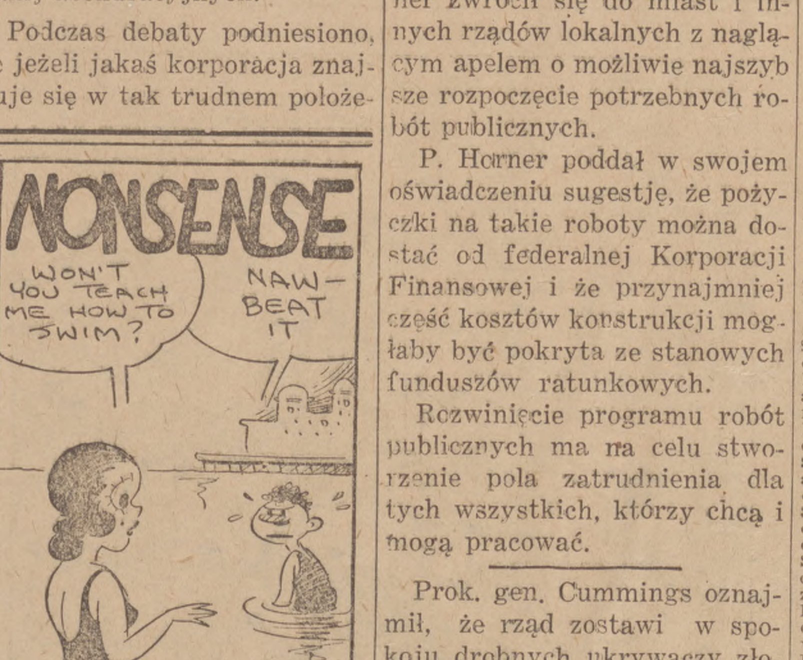
GUB. HORNER NAGLI O PRZYSPIESZENIE ROBÓT PUBLICZNYCH.

Springfield, Ill., 6. maja. — Na prośbę komisji bezrobocia, zamianowanej krótko po wyborach gubernatorskich, gub. Horner zwrócił się do miast i innych rządów lokalnych z naglącym apelem o możliwie najszybsze rozpoczęcie potrzebnych robót publicznych.

P. Horner poddał w swojem oświadczeniu sugestję, że pożyczki na takie roboty można dostać od federalnej Korporacji Finansowej i że przynajmniej część kosztów konstrukcji mogłaby być pokryta ze stanowych funduszów ratunkowych.

Rozwinięcie programu robót publicznych ma na celu stworzenie pola zatrudnienia dla tych wszystkich, którzy chcą i mogą pracować.

Prok. gen. Cummings oznajmił, że rząd zostawi w spokoju drobnych ukrywaczy złota, posiadających nieco więcej niż $100 w złocie, a będzie ścigał wielkich posiadaczy żółtego kruszcu, którzy opierają się rozkazowi deponowania złota w bankach rezerwy federalnej.



34 Osoby Zabite, Setki Rannych w Alabama.

Trąba Powietrzna Spustoszyła Siedem Miast.

Birmingham, Ala., 6. maja. Huragan, jaki nawiedził wczoraj trzy powiaty w środkowo-zachodniej części Alabamy, zostawił za sobą conajmniej 27 osób zabitych, około 200 pokaleczonych i wyrządził szkody materjalne idące w setki tysięcy dolarów.

Trąba powietrzna przeszła również ponad Belton, S. C., zabijając conajmniej siedem osób i kalecząc kilkadziesiąt innych. Około 20 ciężko rannych przewieziono do szpitala w Anderson.

W Alabama, gdzie trąba powietrzna zaorała szeroki na pół mili pas poprzez trzy powiaty, siedem miasteczek zostało częściowo lub kompletnie spustoszonych.

Wioska Coalmont, mała osada górnicza, została zupełnie zmieciona z oblicza ziemi. Podobny los spotkał miasteczko Helena, liczące około 700 mieszkańców. Ani jeden budynek nie ostał się tam cało, więcej niż 100 osób zostało pokaleczonych, a dwie-trzecie ludności straciło dach nad głową.

Czerwony Krzyż ujął w swoje ręce akcję ratunkową i namioty wojskowe, tapczany i derki wysłano pospiesznie na terytorjum spustoszone trąbą powietrzną do prowizorycznego obozu dla bezdomnych.

Wysłane z Birmingham ambulanse po rannych miały utrudnioną podróż, bowiem drogi były zablokowane przez obalone drzewa.

Czynniki ratunkowe wyrażały obawy, że liczba ofiar może wzróść znacznie, bowiem kontakt z wielu miejscowościami, położonemi na szlaku huraganu, został kompletnie przerwany.

Od połowy marca, huragany na Południu porwały więcej niż 170 ofiar w życiu ludzkiem.

JUTRO NA TRÓJCOWIE.



H. Garstka



K. Kwiatkowski.

Tow. Opieki nad Pensjonatem SS. Zmartwychwstania Pańskiego, dopomagające Siostrom w utrzymaniu Akademji dla dziewcząt polskich w Norwood Park, urządzają jutro w auditorjum trójcowskiem wielkie przedstawienie, począwszy o godzinie 8ej wieczorem. Pod umiejętną reżyserją ks. Władysława Nosala, odegrane zostaną przez dobrane grono amatorskie dwie sztuki sceniczne, mianowicie: jedna jest sztuka dramatyczną, a druga komedja. Tak jedna jak i druga są zajmujące i ciekawe i warto oczywiście je zobaczyć.

Dramat jest p. t. „Niesprawiedliwie Oskarżona" a komedja p. t. „Jeden z nas musi się ożenić". Rolę Krzysztofa w komedji odegra H. Garstka a rolę Ferdynanda także w komedji odegra p. K. Kwiatkowski. Cały dochód przeznaczony na korzyść akademji SS. Zmartwychwstanek.

Burmistrz Zamianuje Nowego Szefa Policji Dla Miasta Chicago.

Nie Chce Na Siebie Przyjąć Winy Za Robotę Bombiarzy.

Nie chcąc przyjąć na siebie odpowiedzialności za liczne podrzucenia bomb w mieście Chicago, zwłaszcza w ostatnich kilku dniach, burmistrz Edward J. Kelly zapowiedział, że przed otwarciem wystawy światowej zamianuje nowego szefa policji na miejsce p. Allmana.

Dokonane także będą zmiany w sztabach policyjnych, jakich dotychczas nie było. Prócz szefa policji zamianowani także mają być nowy szef i deputowany szefa w biurze detektywów. W biurze detektywów na czele mogą się znaleźć inni policjanci, jeśli plan swój przeprowadzi burmistrz Kelly.

Trzech kapitanów policji polecają burmistrzowi do przestudjowania. Jeden z nich ma zostać szefem policji.

Wybranymi i poleconymi kapitanami są: Jan Prendergast, były sekretarz szefa Morgana A. Collinsa, obecnie kapitan na południowej stronie miasta; Jan Stege, były szef detektywów i obecny superwizor kapitanów na zachodniej stronie miasta; Porucznik Jan McGinnis także proponowany jest na szefa detektywów. Allman został zamianowany szefem policji chicagoskiej zaraz na początku urzędowania burmistrza Cermaka.

Martinshek Powędrował do Kozy.

Nie Chciał Zapłacić Kary.

Jan Martinshek, o którym wczoraj pisaliśmy, że aresztowano go za pikietowanie i w którego posiadaniu policja znalazła $1,080 w gotówce, wczoraj skazany był na zapłacenie $200 i kosztów sądowych za nieprzyzwoite zachowanie się. Karę nałożył sędzia George V. McIntyre w sądzie policyjnym na stacji przy Desplaines ulicy. Martinshek, immigrant z Austrji nosił afisz potępiający administrację biur zapomogowych.

"Panie sędzio — mówił on, — nie była w tem moja wina. Nie umiem czytać po angielsku i nie wiedziałem co ten afisz ogłaszał."

Nie pomogło to słabe tłumaczenie oskarżonego, sędzia nałożył karę, a że jej zapłacić Martinshak nie chciał, powędrował do kozy miejskiej.

13 POKALECZONYCH W WYPADKU AUTOBUSOWYM.

Kankakee, Ill., 6. maja. — Trzynaście osób odniosło lekkie obrażenia w rozbiciu autobusu idącego z Chicago do St. Louis. Wszystkie mogły się udać w dalszą drogę po opatrzeniu ich w tutejszym szpitalu.

Z CRAGIN

W ubiegłą środę z wielką nader okazałością dzieci z czwartej klasy naszej szkoły uroczyście przystąpiły do pierwszej Komunji św. O godzinie 8mej z rana Ks. Proboszcz Stanisław A. Gadacz, C. R., w asyście X. Andrzeja Kloski, C. R. X. Franciszka Uzdrowskiego, C. R., jako subdjakona wprowadził Komunikantów do kościoła poczem odśpiewał hym „Veni Creator". Nastąpiła uroczysta Msza św., podczas której śpiewały członkinie Chóru parafjalnego pod batutą miejscowego organisty p. Wojciecha Misiury. Przed Komunją św. X. Proboszcz przemówił do dzieci w nader bardzo wzruszających słowach o Komujni św., zachęcając ich do dobrego życia teraz i później gdy będą zajmowały różne stanowiska, a zarazem przemówił do rodziców obecnych, aby nie zabierali swych dzieci do szkół publicznych, lecz, jak zaczęli kurs elementarny z Bogiem tak też aby skończyli tenże z Bogiem. Potem chłopcy mali ubrani jako paziewie i małe dziewczęta ubrane jako aniołki prowadzili Komunikantów do stóp ołtarza, gdzie z rąk X. Proboszcza otrzymali Pana Jezusa w Komunji św. po raz pierwszy. Po Mszy św. X. Proboszcz z Księżmi Asystentami odprowadził dzieci z kościoła do sali parafjalnej. Trzeba zaznaczyć, że ołtarze tonęły w świeżych kwiatach i były rzęsiście oświętlone, za co należy się uznanie Siostrze Zakrystjance i Siostrom Nauczycielkom.

*

Jutro w kościele naszym odbędzię się Odpust z okazji święta św. Stanisława B. i M., patrona parafji. Msze św. jak zwykle w niedzielę. O godzinie 10:45 będzie odprawiona uroczysta Msza św .Kazanie na tej Sumie wygłosi X. Władysław Nosal. Po południu o godzinie 2:30 odna Parafji. Msze św. jak zwykle prawione będą uroczyste Nieszpory i Procesja.

*

We wtorek, środę i czwartek, w dnie 9go, 10go i 11go maja będzie w Kościele naszym Czterdziesto godzinne Nabożeństwo. Nabożeństwo to zacznie się z procesją we wtorek rano o godzinie 6tej. Inne Msze św. o godzinie 7mej i 8mej. Suma zaś będzie o godzinie 9:30. Po południu o godzinie 2:30 będzie odprawione Nabożeństwo Majowe. O godzinie 7:30 wieczorem Uroczyste Nieszpory z kazaniem. Słowo Boże głosić będzie X. W. Nosal. Nabożeństwo to zakończy się w czwartek wieczór z procesją.

*

W przyszły poniedziałek wieczorem, po Nabożeństwie majowem, Bractwo Dziewic Różańcowych urządzá po raz pierwszy zabawę w sali parafjalnej tak zwaną "Mother's Day Party", czyli zabawę na cześć Matek lecz tylko dla członkiń tego Bractwa i ich matek. Będzie tam wiele niespodzianek. Spodziewanem jest, że członkinie raczą przyprowadzić swe kochane matki. Matki będą gośćmi tego wieczora.

Większość ekspertów rolniczych, którzy studjowali plany ogólnokrajowego strajku farmerskiego, uchwalonego w Des Moines, w Iowa, są zdania, że miastu Chicago nie zagraża żaden poważniejszy brak artykułów spożywczych. Nawet sami instygatorzy strajku zaczynają już powątpiewać o skuteczności tej akcji.

Dodatek do Konstytucji Stanów Zjednoczonych dotyczący prohibicji wniesiono d. 18-go grudnia, 1917 r., przyjęto ratyfikacją Stanów, d. 16-go stycznia, 1919 r.

"Dzieci Izraela" Na Stanisławowie.

W godny pochwały sposób wystawiono dzieło pióra Szczęsnego Zahajkiewicza w ubiegłą niedzielę wieczorem, w pięknem auditorjum św. Stanisława Kostki, niestety przy nielicznym współudziale publiczności. Znowu zachodzi pytanie, dlaczego publiczność nasza niepoparła wysiłków bezinteresownie poświęcających się amatorów? Wszak to rzecz piękna, wspaniała, pouczająca i naukowa. Powtóre, urządzeniem przedstawienia na korzyść parafji — zajmowały się zrzeszenia miejscowe i te gdyby tak szczerze zechciały popracować — auditorjum napewno byłoby wypełnione po brzegi publicznością. Dziś oczywiście, każdy zwala winę na dokuczliwą depresję, która jest tą główną winowajczynią niepowodzeń przedstawieniowych. Jednakże i na depresję jest lekarstwo — rozumię się, jeśli w danym razie wśród pracowników istnieje dobra wola i szczere chęci.

Najprzedniejsze siły Kółka Dramatycznego, wśród których znajdują się amatorzy mający za sobą od lat wielu ustaloną renomę artystyczną, brali udział w tem świątecznem przedstawieniu sztuki opiewającej biblijną historję o Józefie i jego braciach jedenastu, o ojcu Jakóbie przezwanego Izraelem, o królu Faraonie i jego snach proroczych, które Józef wyłożył i następnie cały kraj egipski od głodu ocalił.

W wielkiej i trudnej roli Józefa wystąpił p. Wincenty J. Jóźwiakowski, od lat kilku na scenie naszej niewidziany, wielce popularny amator, odtwórca całego szeregu poważnych i humorystycznych typów. Nawyrażne żądanie Jóźwiakowskiego w pierwszej jednakże odsłonie zastąpił go w roli Józef Kozak, utalentowany przedst a w i c i e l młodszej inteligencji naszej. Niezmiernie potężną rolę Jakóba — Izraela — proroka, oddał p. Józef Grabowiecki, a wspaniałego króla Faraona odegrał p. Jan Nering, najzasłużeńszy obywatel Stanisławowa. Ci trzej panowie, Nering, Grabowiecki i Jóźwiakowski, to nestorzy naszej sceny amatorskiej w Chicago, ongiś koledzy śp. Szczęsnego Zahajkiewicza, którzy wraz z nim wspierali światową gwiazdę narodu polskiego, śp. Helenę Modrzejewską w pamiętnem przedstawieniu „Jadwigi królowej Lechitów" na scenie Stanisławowskiej. W innych rolach, większych i mniejszych, a było ich kilkadziesiąt wystąpili starsi i młodsi amatorzy przeważnie abiturjenci naszych wyższych uczelni i absolwentki naszych akademji Wymieniamy ich w porządku pojawiania się na scenie.

Odsłona pierwsza Synowie Jakóba doglądają stada owiec na łąkach wśród wzgórz chananejskich. Postanowili pozbyć się Józefa, snowidza. Wrzucili go do studni — wreszcie sprzedają kupcom Ismaelitom, w wielkiej karawanie ciągnącym do Egiptu. — Efektowna to odsłona dla Józefa i braci jego oraz dla kupców Ismaelitów. — W temperamentach "gwałtównych i zawziętych występują Jan H. Haduch (Gad), p. Stanisław Pawełko (Dan), p. Józef Ciszkowski (Aser) i Czesław Dankiewicz (Naftali). W rolach łagodniejszych, p. Jan Hartwig (Judas), p. Franciszek Borkowicz (Symeon), p. Emil Schmidt (Isaschara), p. Henryk M. Skibiński (Lewi) i p. Ernest Schmidt (Zabulon). Józefa odegrał Józef Kozak, a poważnego Rubena, p. Jan Fifielski. 1szego kupca przedstawił p. Henryk Gudel, drugiego, p. Edward J. Firling.

Odsłona druga. — W domu Putyfara, w Egipcie. — Domownicy Putyfara, Azis — p. Józef Kozak i Neb — p. Henryk Goryński. Paha, dostawcę domu Patyfarowego, przedstawił p. Antoni L Martyński, — Józefem odtąd był p. Jóźwiakowski. — Putyfarową odegrała panna Jadwiga Konopka, Lotę, powiernicę, panna Irena Łaka, Putyfara, p. Franciszek [illegible]owicz.

Odsłona trzecia. — Józef w więzieniu egipskiem. — Rubaszna scena trzech złoczyńców— 1szy, p. Jan H. Haduch, 2gi, p. Emil Schmidt, 3ci, p. Stanisław Pawełko. Przełożony więzienia, p. Stanisław Pufundt. Straż więzienna, pp. Władysław Zierkiewicz i Franciszek Zierkiewicz. Podczaszy króla, p. Henryk Gudel, Przełożony nad piekarzami, p. Michał Szymański. Sługa przełożonego nad więźniami, p. Czesław Antonczyk. Pah, p. Martyński, Azis, p. Kozak. Poseł Faraona, p. Henryk Niemczyk.

Odsłona czwarta. — Józef przed Faraonem. — Król Faraon, p. Jan Nering. Podczaszy, p. Henryk Gudel. Posel p. Henryk Niemczyk. Dwór królewski, Jadwiga Konopka, Irena Łasińska, Monika Skibińska, Franciszeka Moczulewska, Władysława Krzyś, Agnieszka Wilk, Władysława Baran, Florentyna Jankowska, Teresa Jankowski, Emilja Łasińska, Florentyna Wichłacz, Bernardyna Straube, Bronisława Wójcik, Jadwiga Puciata, Klara Lasota, Józefina Zierkiewicz, Mildreda Szczęśniak, Klara Nowak i Marja Karnowska.

Odsłona piąta. — W mieszkaniu Józefa. Szafarz p. Edward J. Firling. Bracia Józefa Benjamin, Stać Błaszczyk, Poseł Faraona. — Pah, Azis i Nob. —Straż pp. Władysław i Franciszek Zierkiewicz, — 1szy sługa, p. Czesław Antonczyk.

Odsłona szósta. — Przed domem Jakóba, w ziemi chananejskiej. —Jakób, p. Józef Grabowiecki, Dyna, jego córka, panna Irena Puciata. Synowie Jakóba.

Odsłona siódma. — Na dworze Faraona. Król Faraon i dwór jego. Józef — Jakób — Dyna i bracia Józefa. — Proroctwa Jakóbowe. — Chór.

Orkiestra pod dyrekcją p. Stanisława Skibińskiego.

Scenerję i efekta świelane przygotował p. Józef G. Mucha. Reżyserem sztuki był p. Józef Kamedulski.

Legjon Pułaskiego Bierze Udział.

Pierwsza dywizja Legjonu Pułaskiego weźmie gremjalny udział w niedzielnym obchodzie narodowym w wymarszu i manifestacji pod pomnik Tadeusza Kościuszki w parku Humboldta.

Koledzy, niechaj wszyscy członkowie posiadający uniformy stawią się jak jeden, niechaj żadnego nie braknie w szeregach.

Pokażmy, że umiemy uczcić święto tak wielkie dla Narodu Polskiego jakim jest rocznica Konstytucji 3go maja, dzień w którem poraz pierwszy rozbrzmiewały tak znamienne słowa — Wolność — Równość i Niepodległość. Zarazem oddajmy hołd Tadeuszowi Kościuszce, bohaterowi dwóch światów.

Zbiórka w niedzielę, dnia 7 maja, o godzinie punktualnie 12:15 po południu w sali 1ej Dywizji 1418 Emma ul. Poczem udamy się wspólnie przed dom Z. N. P. na miejsce głównej zbiórki. Strój mundur służbowy z bronią. — Stanisław B. Snopek, podnaczelnik; W. J. Andrzejewski, adjutant.

Na Korzyść Polskich SS. Dominikanek.

Przypominamy, że staraniem Tow. Pań Pomocy SS. Dominikankom p. o. św. Róży Limańskiej odbędzie się przedstawienie "Cudowne Leki", połączone z zabawą taneczną, w sobotę, dnia 13go maja, w sali Parku Pułaskiego, przy Noble i Blackhawk ulic. Początek o godzinie 7ej wieczorem.

Komitet zabawy tworzą następujące członkinie: panie Sieja, Niepsuj, Durlak, Igielska, Witowska i Ciura.

Komitet wraz z zarządem towarzystwa serdecznie zaprasza wszystkich przyjaciół SS. Dominikanek na tą zabawę.

Bilety można nabyć od pań komitetu, w domu Wiel. Siostr, p. n. 3609 N. Kedvale ulicy i w składzie państwa Ciury, p. n. 1370 Sloan ul.

NA CZEŚĆ MATEK.



Panna Henryka Mulewska.

Jutro, dnia 7go maja, w sali Białego Orła, pnr 1620 W. 17ta ul., komitet składający się z członków z gmin nr. 1-szy, nr. 10-ty i nr. 15-ty Unji Polskiej w Am., urządza Wieczorek Rozmaitości połączony z zabawą taneczną, na cześć matek. W programie tym będą występowały dziewczęta i młodzieńcy z Kamilowa, Kazimierzowa, Annowa, Wojciechowa i Trójcowa. Wystąpi także panna Henryka Mulewska, znana Polonji deklamatorka, z wesołemi monologami. Początek o godz. 7ej wieczorem. Dochód jest przeznaczony na kształcenie młodzieży w muzyce przy powyższych gminach.

Komitet.

Józefa Białas, wiceprezeska Unji Polskiej w Ameryce.

Znany Adwokat Polski w Nowem Biurze.



MARJAN G. KUDLICK.

Znany na Polonji adwokat polski, którego rycinę wyżej podajemy, donosi, że przeprowadził swoje biuro adwokackie do nowej kwatery, wygodniejszej, w pokoju nr. 501 w budynku United American Banku, pnr. 1200 N. Ashland ave., tuż przy narożniku W. Division ul. Telefon do nowego biura Brunswick 4300.

Bezpłatne Leczenie Ruptury.

Pod postacią leczącego Plapao będącego ważnym czynnikiem w systemie leczenia przy pomocy Stuart's Adhesif Plapao-Pads, które są od dawna wypróbowanem i skutecznem domowem leczeniem ruptury, a które jako lepkie szczelnie przylegają do ciała bez żadnych rzemyków, sprzączek ani sprężyn. Otrzymaliśmy wiadomość, którą niniejszem podajemy naszym czytelnikom, że Plapao Company, 3330 Stuart Bldg., St. Louis, Mo., darmo wysyła wystarczającą próbkę tego leczenia każdemu kto po to napisze.

ODKRYTO POKŁADY ZŁOTA W KOLORADO.

Colorado Springs, Colo., 6. maja. — W okolicy odkryto pokłady rudy tak bogatej w złoto, jakiej nie notują kroniki historji kopalnictwa. Próby dokonane z rudą w lejarni w Golden Cycle wykazały, że w tonie rudy znajdowało się za $17,637 czystego złota. Kawał rudy wykopany blisko Georgetown, Colo., ważący 17 funtów, dał za $130 złota.

SEZ YOU Answers

1. False. Revolutionary war. 2. False. Oleander is an evergreen tree. 3. False. Omega. 4. True. 5. False. November. 6. True. 7. True. 8. False. Nine. 9. False. Scotch. 10. True.

Z KAZIMIERZOWA

Coraz większe zainteresowanie budzi wielki wieczorek majowy, który Stow. Katolickiej Młodzieży urządza dla ugoszczenia parafjan w dniu Matek, w niedzielę, 14go maja, w sali na Albany ave. Obiad podany będzie zaraz po zebraniu się gości o godz. 4:30 po południu. Jedzenia będzie do sytości i picia też. Między gośćmi będą wszyscy nasi księża, także ks. dr. Jan Kozłowski, sędzia Jan Dunne, i kilku słynnych graczy ze świata sportowego. Dla rozrywki będzie kilka numerów muzykalno-wokalnych. Zaśpiewa przytem chór Stow. Młodzieży. Przygrywać do tańca który rozpocznie się o godzinie 7:30, będzie orkiestra p. Edw Carola, znana ze swego pobytu w Melody Mill. Bilety można nabyć na plebanji.

*

Na ostatniem posiedzeniu Stow. Młodzieży podniesiono myśl, że byłoby pięknie gdyby każdy członek jako okaz swej przychylności i uszanowania dla matki zaprosił swą matkę na ten wieczorek. Cieszymy się że młodzieńcy pochwycili ten pomysł i zakupywają bilety dla swych matek.

Po obiedzie ks. Leon Czyi rozda premje graczom ligi koszykowej, którzy zdobyli pierwsze i drugie miejsca, jak nastepuje: H. Gedzius, S. Giżewski, L. Grabiński, H. Hauer, K. Jacobs, C. Kulis, K. Kulis, E. Micloski, J. Lancy, B. Olszewski, T. Wiktor, F. Dombrowski, W. Kraft, S. Lancy, T. Lancy, T. Swierad, H. Kujawa, H. Zielke, E. Behounek, K. Behounek, J. Czocher, J. Erazmus, J. Samolubski, W. Stabach, W. Furmanek, J. Mika, T. Porada, E. Sobolewski, J. Sokol i H. Vlicek.

Polsko-Amerykański Klub Demokratyczny Młodzieży 22 Wardy pięknie sie rozwija. Zarząd klubu prosi Polaków, ażeby dla własnego dobra zapisywali się do klubu i formowali powoli siłę polityczną. Zapisać się można na następnem posiedzeniu klubu w poniedziałek, 8 maja, w sali Łuczaka. Klub anonsuje zabawę majową mającą się odbyć w sali Sokół-Jedność, 21go maja, gdzie będzie przygrywać znana ze swych sukcesów w Melody Mill, orkiestra p. Edwarda Carol.

*

Tow. Duch Wolności, gr. 175 Unji Polskiej w Am., urządza wielki majowy bal połączony z wiecem agitacyjnym, jutro, d 7go maja, w sali Sokół Jedność, przy 23ej i S. Whipple ul. Początek o godz. 6ej wieczorem. Gościem na balu będzie sekretarz Unji Polskiej z Buffalo, N. Y.

*

Klub Polskich Obywateli odbędzie swoje posiedzenie we wtorek, dnia 9go maja, w sokolni Jedność, przy 23ej i S. Whipple ul. Prezesem jest p. Golusiński, a sekretarzem M. Grabiec.

*

Kółko Dramatyczne Orzeł Biały urządza zabawę taneczną dzisiaj dnia 6go maja, w sali ob. Łuczaka, 3028 W. Cermak Road. Początek o godzinie 7:30 wieczorem. Całkowity dochód przeznaczony na urządzenie wieczorku na cześć Matek członków i członkiń kółka.

*

Posiedzenie Tow. św. Stanisława K., gr. 570 Z. P. R. K. odbędzie się w poniedziałek, d. 8go maja, w sali zwykłej, o godz. 7:30 wieczorem. Na tem posiedzeniu przyjdą pod obrady ważne sprawy wymagajace obecności wszystkich członków.

*

O błogosławieństwo dla matek w parafji odprawiona zostanie według intencji Kółka Dramatycznego św. Kazimierza, uroczysta Msza św. w kościele kazimierzowskim, o godz 9ej rano, w niedziele, dnia 14go maja, w oficjalny Dzień Matek.

*

Dzisiaj o godz. 9ej rano w kościele św. Kazimierza pobłogosławiony został związek małżeński p. St. Szymańskiego z panną Anną Giżewską, córką pp. Franciszka i Antoniny Giżewskich, długoletnich osadników tutejszych, zam. pnr. 2246 S. Albany ave. Gody weselne odbywają się w ścisłem kółku familijnem w domu rodziców pani młodej.

*

Dziewice Różańcowe urządzają przyjęcie dla nowych członkiń w nadchodzący poniedziałek wieczorem, w sali pod nową szkołą. Wstęp wolny. Będzie to program nadzwyczaj ciekawy, urozmaicony różnemi niespodziankami.

*

Jutro zbierze się na posiedzenie o godz. 2ej po południu Towarzystwo Matki Boskiej Różańcowej i Tow. św. Wojciecha jutro także o tej samej godzinie. Tow. św. Agnieszki odbędzie posiedzenie w najbliższy poniedziałek o godz. 7:30 wieczorem.

*

Dzisiaj na ślubnym kobiercu o godz. 10ej rano, w kościele św. Kazimierza stanęli: p. Józef Pollack z panną Genowefą Vojtowicz.

POLACY W KONWENCJI RATYFIKACYJNEJ W NEW YORKU.

Albany, N. Y., 6. maja. — Na liście delegatów stanu New York, jacy zbiorą się tu 27-go czerwca, na konwencji ratyfikacyjnej i będą głosowali za zniesieniem 18-ej poprawki, znajdują się dwaj obywatele polskiego pochodzenia, mianowicie dr. Franciszek E. Fronczak, demokrata i Leonard R. Lipowicz, republikanin, obydwaj z Buffalo.

Skromność odzieży, ozdobą młodzieży.

DELEGAT NIEMIEC PRZYBYŁ NA ROZMOWĘ Z PREZYDENTEM.

New York, 6. maja. — Dr. Hjalmar Schacht, prezes niemieckiego Reichsbanku, przybył wczoraj do Stanów Zjedn. okrętem „Deutschland" i wyjechał zaraz do Washingtonu, gdzie jako specjalny delegat rządu niemieckiego będzie omawiał z Prezydentem Rooseveltem sprawy związane ze światową konferencją ekonomiczną w Londynie.

Dr. Schacht zachował wielką rezerwę wobec reporterów ograniczając się do powiedzenia, że uważa Amerykanów za jedyny naród, który może poprowadzić świat do równowagi ekonomicznej i do pochwalenia Prezydenta Roosevelta za jego „zdolne i odważne podejście do zagadnień gospodarczych, z których rozwiązaniem świat zmaga się bezskutecznie od 15 lat".

Kapłan Polski Zarządcą Diecezji w Brazylji.

Kurytyba, Brazylja, 6. maja. W prowincji Matto Grosso, w mieście Corumba, położonem na prawym brzegu rzeki Paragwaj pracuje jedenastu XX. Salezjanów, Polaków, którzy prowadzą tam zakład naukowy. Dyrektorem zakładu jest X. Franciszek Czapla, zarządzający jednocześnie całą diecezją Corumba, obszar której przewyższa obszar Polski.

WETERNI PLANUJĄ NOWY PROTEST BONUSOWY W STOLICY.

Zwołują Wielki Zjazd w Washingtonie.

Washington, 6. maja. — Przedstawiciele organizacyj weterańskich zabiegających o wypłatę bonusu żołnierskiego powiedzieli wczoraj w formalnem oświadczeniu, że poczyniono już przygotowania do zjazdu weteranów wojny światowej w Washingtonie w dniach od 13. do 18. maja.

Oświadczenie wydali reprezentanci weteranów w Białym Domu po konferencji z pułk. L. Howe'm, sekretarzem Prezydenta, i z jego aprobatą.

Władze postarają się o kwatery dla delegatów, którzy nie będą mieli środków na opłacenie mieszkania i utrzymania przez czas konwencji. Delegaci, po dwudziestu z każdego dystryktu kongresowego, rozjadą się do domów zaraz po zamknięciu zjazdu.

Konwencja będzie miała za zadanie pchnąć naprzód sprawy natychmiastowej wypłaty bonusu, przywrócenia kompensaty i zapomóg inwalidzkich i bezwłocznych ulg dla bezrobotnych i farmerów.

Oświadczenie podpisało pięciu przywódców weterańskich, którzy byli w Washingtonie podczas inwazji armji bonusowej zeszłego lata. Powiedzieli oni, że nie mają nic wspólnego z kilku innymi liderami weterańskimi, którzy zamierzają zorganizować nowy marsz na Washington.

PORWANA DZIEWCZYNKA ODDANA RODZICOM ZA $80,000 OKUPU.

Władze Indagują Ojca; Zapowiadają Aresztowania.

Harwichport, Mass., 6. maja. — Margaret McMath, 10-letnia dziewczynka porwana z tutejszej szkoły publicznej we wtorek po południu, wróciła wczoraj do domu.

Wysadziła ją na ląd, całą i zdrową, w pobliskiej Woods Hole łódź straży przybrzeżnej. Towarzyszyli jej kom. Patch, ze straży przybrzeżnej i gen. D. Needham, komisarz bezpieczeństwa publicznego, którzy mieli prowadzić tajne rokowania z porywaczami.

W kilku minut po odzyskaniu dziecka, ojciec, Neil C. McMath i jego wspólnik w interesach, W. C. Lee, który miał zastępować rodzinę w układach z domniemanymi porywaczami, zostali wezwani przez policję na indagacje. Jednocześnie władze oznajmiły, że spodziewają się aresztować kilku ludzi w krótkim czasie.

Słyszy się, że rodzina zapłaciła $80,000 okupu za oddanie dziecka. Dziewczynkę miano trzymać na pokładzie łodzi u wybrzeży Massachusetts po zgodzeniu się rodziców, że nie wyjawią przed policją tej umowy z porywaczami przez 48 godzin.

Dziewczynkę wywabiono podstępem ze szkoły i uwieziono automobilem, w którym było trzech nieznanych mężczyzn. Plan porwania był tak starannie ułożony, że upłynęło dobre kilka godzin, zanim rodzice, zaniepokojeni nieobecnością córeczki, skomunikowali się ze szkołą, aby się dowiedzieć, że dziewczynka pojechała już dawno do domu przysłanym po nią rzekomo przez rodziców samochodem.

THE OLD HOME TOWN — Registered U. S. Patent Office — By STANLEY



THE MOTIVE POWER OF HANK TROTTERS ICE DELIVERY SERVICE WENT THROUGH AN IRON GRATING WHEN HE ATTEMPTED TO DODGE SOME ROLLER SKATERS

Co Słychać na Polonji.

Chór Chopina urządza zabawę majową w sobotę, dnia 20 maja, w sokolni, 1062 No. Ashland ave., o godzinie 8mej wieczorem. Komitet prosi przyjaciół i sympatyków tego chóru o poparcie.

*

Weterani z Posterunku im. Woodrow Wilsona, nr. 3, Polskiego Legjonu, wezmą udział w jutrzejszym wymarszu do pomnika Kościuszki. Zbiorą się jutro o godzinie 11:30 po południu do sali Białego Orła a stamtąd udadzą się wspólnie na Division i Noble ul.

*

P. Stanisław Liczmański, były urzędnik zamkniętego banku Second Northwestern, p. nr. 2956 Milwaukee ave., prowadzi obecnie biuro realnościowe w tym gmachu załatwiając sprawy w zakres ten wchodzące.

*

Klub p. n. „Social Calender Liberty Sporting Stars" urządza zabawę karnawałową dzisiaj w sobotę, w sali Walsha, przy Noble i Emma ul. Początek o godzinie 8mej wieczorem.

*

Kto pragnie mile spędzić czas w doborowem gronie weteranów i członkiń Legjonu Pań, niech wybiera się na zabawę zarządu głównego, stanowego Legjonu Polskiego Armji Amerykańskiej oraz Legjonu Pań. Zabawa ta, na którą bardzo licznie wybierają się weterani, odbędzie się w sobotę, dnia 27go maja w Sokolni, pnr. 1062 No. Ashland ave.

*

W niedzielę, dnia 21go maja nastąpi otwarcie nowej kwatery Legjonu Polskiego Armji Amerykańskiej tak zarządu głównego jak i stanowego oraz Legjonu Pań. Kwatera ta obecnie znajduje się p. nr. 1670 W. Division, narożnik Paulina ulicy. Program, który będzie bardzo okazały, rozpocznie się o godzinie 2giej po południu.

*

Staraniem komitetu wyłonionego z stanowej kwatery Legjonu Polskiego Armji Amerykańskiej, w środę, dnia 24 maja w lokalu pnr. 1670 W. Division ulica, urządzony zostanie wieczorek dla byłych komendantów naczelnych dawniej Związku Weteranów a obecnie Polskiego Legjonu. Urządzeniem tego wieczorku zajmują się: Stanisław Gnaster, przewodniczący; Stanisława Mucho i Bolesława Malinowska. Program krótki lecz nader interesujący, rozpocznie się o godzinie 7:30 wieczorem.

— George Morris, drukarz bez pracy, zamieszkały p. nr. 1758 North Mayfield avenue podpalił dwupiętrowy dom swój i garaż, a potem odebrał sobie życie, gdy mu przedstawiono iż dom ten straci przez proces sądowy.

WIFE PRESERVERS



Clean upholstered furniture with a rubber sponge. You will be surprised at the results.

Przedstawienie Na Korzyść Akademji SS. Zmartwychwstanek.

Jutro, w niedzielę, dnia 8go maja w auditorjum św. Trójcy, o 8mej wieczorem, pod egidą Tow. Opieki nad Pensjonatem SS. Zmartwychwstania Pańskiego, w Norwood Parku, którego członkiniami są niezmordowane w pracy, zacne panie i panny, tak dzielnie pracujące dla dobra akademji, — mieszczącej się w Norwood Parku, odbędzie się przedstawienie. Odegrany zostanie piękny i zajmujący dramat ze śpiewami i tańcami, p. t. „Niesprawiedliwie Oskarżona" i ponadto wesoła komedja p. t. „Jeden z nas musi się ożenić". W sztukach tych biorą udział wypróbowane siły amatorskie z Kazimierzowa, Marjanowa, Cragin i Jadwigowa. Panna Marja Smuda odegra rolę Maryni w dramacie, Alojzy Franszczak z Jadwigowa wystąpi w roli Jakóba.

Reżyserją sztuk zajmuje się Wiel. ks. Władysław Nosal, asystent zarządcy biura Katolickiej Dobroczynności (Catholic Charities), który bez interesowności swoją i poświęceniem niewyczerpanem jest duszą całego przedsięwzięcia. Warto doprawdy będzie zobaczyć te dwie sztuki sceniczne, gdyż amatorzy i amatorki nie szczędzą pracy i poświęcenia, aby całość jak najlepiej wypadła. Ponieważ będzie to rzecz piękna i godna poparcia nikt nie pożałuje kilku centów na przedstawienie wydanych, ani czasu spędzonego. Cały dochód z przedstawienia przeznaczony jest na korzyść Akademji Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego, w której wychowują oraz kształcą się nasze panienki.

Niechże rodacy i rodaczki zainteresują się tem przedstawieniem i jak najliczniej zapełnią salę św. Trójcy. Będzie to najlepszym dowodem jak Polonja nasza zawsze gotowa poprzeć sprawę polską. Siostry Zmartwychwstanki ze swej strony, zawsze w sercach swoich żywić będą głęboką wdzięczność dla tych którzy pospieszą na jutrzejsze przedstawienie.

OBŁAWA NA STRAJKIERÓW PODATKOWYCH.

Pół Miljona Samochodów Bez Licencyj Tegorocznych.

Sekretarz stanu, Hughes, raportuje, że dotychczas około pół miljona właścicieli samochodów osobowych i około 70,000 samochodów ciężarowych nie uiściło się z podatków tegorocznych od samochodów. Do dnia 1 maja wydano 786,204 licencje stanowe dla somochodów osobowych i 110,125 dla samochodów ciężarowych. W roku ub. w tym samym czasie wydano 1,311,783 licensje dla samochodów osobowych i 181,715 dla samochodów ciężarowych.

W Chicago jest jeszcze 150,000 samochodów osobowych i 35,000 samochodów ciężarowych bez licencyj tegorocznych. Policja zamierza przystąpić wkrótce do nowej obławy na strajkierów podatkowych i nakładać kary. W ub. tygodniu policja aresztowała w mieście około 20,000 automobilistów, którzy nie zapłacili dotychczas podatku od samochodów.

OBRABOWALI ŻONĘ PODRÓŻUJĄCEGO SEKRETARZA PIŁKARZY.

Pani Józefa T. Barry, żona podróżującego sekretarza dziewiątki zawodowych piłkarzy z klubu "Białych Skarpetkarzy". Napadu i rabunku dokonano w mieszkaniu pp Barry, pnr. 319 S. Central Park avenue, gdzie wykradziono biżuterję i gotówkę w sumie $1,500 Przed ucieczką bandyci przecięli druty telefoniczne, aby poszkodowani nie mogli powiadomić policję.

Prócz pani, której nazwisko powyżej podajemy obrabowani także w tem mieszkaniu apartametnowem byli: pani Nellie Lavin, pani William P. Haberkorn, Charles Barry Sr., i Charles Barry Jr.

Jak To Swoi Powitali Wczoraj Szefa Weteranów.



Generał Roman Górecki z Polski, prezes FIDAC'U, międzynarodowej organizacji weteranów z wojny światowej, wczoraj na stacji kolejowej "Union" był owacyjnie witany przez swoich rodaków i rodaczki. Widzimy gościa z Polski w otoczeniu swoich, z małą Leokadją Ładniczak i Zygmuntem Szymankiewiczem po bokach. Na boku stoi mały "obrońca narodu", którego w pospiechu nazwiska nie zanotowaliśmy.

Z JACKOWA

Kółko Dramatyczne daje jutro przedstawienie w sali parafjalnej po południu o 3ej dla dzieci a wieczorem o 8 dla starszych. Odegrane zostaną pełne humoru sztuki: jedna p. t. „Złote Wesele" a druga ze śpiewami p. t. „Ulicznik Warszawski". Ponadto będą monologi i śpiewy. Zarówno w sztukach jak i w innych występach biorą udział: Helena Rogowska, Elżbieta Stankowicz, Marja Berdyszewska, Władysława Korzeniewska, Róża Urbanowska, Rozalja Świtalska, Rozalja Słupkowska, Mieczysława Góralska, Kazimiera Porankiewicz, Klara Izban, Władysław Kamiński, Aleks Lukowicz, Bolesław Łabno, Jan Hartwig, Bernard Izban, Leon Rogowski, Władysław Permoda, Bernard Michalak, Karol Luka, Karol Wróblewski, Edward Rentflejsz, Kazimierz Karczewski i Władysław Czekaj. Reżyserem jest p. Józef Kamedulski. Śpiewami zajmuje się p. Stanisław Czerniakowski. Ceny biletów są dla każdego przystępne. Warto więc przybyć i naśmiać się dowolnie.

*

Pod egidą Klubu Pań Królowej Jadwigi odbędzie się we środę, dnia 10go maja, obiad policie zwany „Plunkett Dinner" w południe w sali parafjalnej, a po obiedzie nastąpi zabawa kostkowa z przekąską.

*

Następne posiedzenie wszystkich komitetów Tygodnia Polskiej Gościnności na Wystawie Światowej, odbędzie się w przyszły czwartek, dnia 11go maja, w sali zwykłych zebrań. Przyjdą dalsze sprawy pod obrady. Prezes ścisłego zarządu jackowskiego p. Jan Schwaba, uprasza wszystkich członków i wszystkie członkinie tych komitetów o przybycie na to posiedzenie. Czas szybko upływa a pracy przygotowawczej dużo.

*

Informuje nas pani Katarzyna Sobiecka, że zabawa kostkowa i karciana jaka odbędzie się w ostatnią niedzielę bieżącego miesiąca w sali parafjalnej na fundusz jackowski Tygodnia Polskiej Gościnności, będzie w charakterze czysto polskim, na której będą inowacje jakich jeszcze na żadnej zabawie nie było.

*

Już jutro przed kościołem św. Jacka odbędzie się „Tag Day" na fundusz parafjalny odnośnie Tygodnia Polskiej Gościnności. Jackowianie okażcie dobrą wolę.

Stan New Jersey Uczcił Pamięć Pułaskiego.

Olbrzymi Wiadukt Nazwany "General Pulaski Skyway".

Trenton, N. J., 6. maja. — Wśród kilkunastu uchwał legislatury stanowej, podpisanych przez gubernatora Harry A. Moore'a, znajdował się bil wniesiony przez posłów polskiego pochodzenia, Eugenjusza Hejkę, demokratę z Jersey City i d-ra A. Gutowskiego, republikanina z Irvington, w sprawie nadaniu nowemu, olbrzymiemu wiaduktowi Newark-Jersey City nazwy „General Pulaski Skyway".

Ceremonja podpisania uchwały uwieczniającej pamięć zasłużonego dla sprawy niepodległości Stanów Zjedn. patrjoty polskiego, generała Kazimierza Pułaskiego, odbyła się w obecności wnioskodawców, przedstawicieli legislatury, władz stanowych i reprezentantów Polonji zamieszkałej w N. Jersey.

Gub. Moore użył do podpisanie bilu specjalnego pióra, które będzie przechowane w zbiorach pamiątkowych stanu N. Jersey.

POLICJANT ZANIEMÓWIŁ; PODEJRZANI O BANDYTYZM NA WOLNOŚCI.

Policjant Jan McDonough, ze stacji Brighton Park, który na polecenie ławy przysięgłych koronera siedział w więzieniu powiatowem, gdyż przekazano go ławie wielkoprzysięgłych za morderstwo, nie chciał wczoraj zeznawać w sądzie "felony" przeciwko dwom mężczyznom, posądzonym o bandytyzm i dlatego na wolność wypuszczono Edwarda Laurence, lat 27, z pnr. 3429 Charleton ulica i Roberta McCormick, lat 21, 3507 West 60-ty place. Uwolnił ich sędzia Howard Hayes, który oznajmił, że podejrzanych o bandytyzm nie można procesować jeśli policjant nie chce zeznawać przeciwko nim.

Adwokat James M. Burke, przedstawiciel policjanta McDonough powiedział sędziemu, że klient jego nie będzie zeznawał, aż po swojej rozprawie za morderstwo.

Policjant McDonough aresztowany i przekazany był ławie wielkoprzysięgłych przez przysięgłych koronera po inkweście w sprawie śmierci Austina Kittridge, lat 27, 3535 South Marshfield avenue.— Policjant ten na inkweście koronera powiedział, że myślał, iż Kittridge i dwaj inni chcieli obrabować skład słodkich napoi, pnr. 3600 South Marshfield avenue, dnia 2-go kwietnia, że zastrzelił Kittridge'a a okaleczył Laurenca i McCormicka.

POTRÓJNA EGZEKUCJA W OKLAHOMA.

McAlester, Okla., 6. maja. — Trzech ludzi, skazanych na śmierć za dwa morderstwa i rabunek, stracono wczoraj w krześle elektrycznem w tutejszem więzieniu stanowem. Była to pierwsza potrójna egzekucja w Oklahoma od roku 1928.

NOTATKI REPORTERA

Można już nabyć najnowsze numery "Światowida" i "Na Szerokim Świecie" u naszych agentów.

„Swiatowid" — dziesięć centów, pocztą trzynaście;
„Na Szerokim Swiecie" — pięć centów; pocztą ośm.

* * *

Na dzień sprzedaży kwiecia maku, dla wojskowych ostrzeżenie.

Z biura "Veterans' Poppy Day Association", otrzymujemy niniejsze ostrzeżenie z prośbą o umieszczenie. Piszą tak: "Wszyscy mężczyźni, w mundurach armji, zajęci sprzedażą kwiecia maku w różnych częściach miasta Chicago, nie upoważnieni do tego przez jakąkolwiek grupę służbową niechaj pamiętają, że przekraczają prawo miejskie i że mogą za to być karani". To mówi C. F. Fauntz prezes wyżej podanego stowarzyszenia. — Donoszą nam, że mężczyźni, którzy twierdzą iż byli żołnierzami i umundurowani, sprzedają kwiatki podając, że za pieniędze zebrane w tych sprzedażach udzielana jest pomoc inwalidom", mówił p. Fauntz, „ci nie mają prawa i nie są do sprzedaży kwiatków upoważnieni; przekraczają ustawę miejską, która zabrania im tą robotę i nakazuje aresztowanie ich." — Dzień sprzedaży kwiecia maku (Poppy Day) w Chicago odbędzie się we czwartek, 25go maja. Sprzedaż innych kwiatków raportować należy do biura organizacji pnr. 215 West Randolph ulica — telefon Andover 5899.

* * *

We wtorek posiedzenie Polskiego Klubu Demokratów 15ej wardy.

Klub wyżej wspomniany ma swoje posiedzenie następne w przyszły wtorek, dnia 9go maja, w sali zwykłych posiedzeń, o godzinie 7:30 wieczorem, jak nam donoszą panowie Tad. Matykiewicz, sekretarz protokółowy i Antoni Kostrubała prezes.

* * *

Panie z 15ej wardy urządzają zabawę kostkową.

Panie klubu 15ej wardy po posiedzeniu odbytem przed kilku dniami podziwiały film p. t. "Blue Flame". Zaproszony sędzia Stanisław H. Klarkowski nie mógł być obecny, ale przysłał dla pań dwa pudełka cukierków. Te same panie zwiedziły także "Dom Poprawy", a później były w sądzie okręgowym, gdzie urzęduje sędzia Klarkowski. Proszą dalej o podanie, że zamiast zabawy tanecznej panie te urządzają zabawę kostkową (Bunco Party) dnia 23go maja, w sali pnr. 3035 West 51sza ulica. Komitet stanowią panie: Helena Redlin, przewodnicząca; Helena Kapalla, Marja Knopinska, Marja Oziemkowska, Agnieszka Markiewicz i Franciszka Bartosiak.

* * *

W niedzielę wieczorek rozmaitości.

W sali im. J. Słowackiego, róg 48ej i South Paulina ulica Bibljoteka Jul. Słowackiego ze współudziałem Chóru Filomenów urządza wieczorek rozmaitości jutro, dnia 7go maja. Chór Filomenów, cieszący się uznaniem publiczności, tym razem wystąpi z wyjątkami z opery "Malka", a występ ten odbędzie się pod dyrekcją Dr. Urbanowicza. Sekcja dramatyczna zaś wystawi dwie komedyjki p. t. "Zywy Nieboszczyk" i „Stryj Przyjechał", pod reżyserją p. M. Lorenz. Dochód z wieczorku przeznaczony jest na bibljotekę wyżej wspomnianą. Początek programu o godzinie 8ej wieczorem. Po programie zabawa taneczna.

* * *

Nowa obsługa autobusowa na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego.

Od niedzieli, 7go maja spółka "Motor Coach Service Corporation of Chicago" zajmie się nową obsługą autobusową. Autobuse co piętnaście minut odjeżdżać będą z narożnika Archer i Cicero avenues, na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, oraz na cmentarz Bethania, Litewski Narodowy i Archer - woods. Pasażerowie mogą także korzystać z tej obsługi nowej przy końcu linji tramwajowej na 63ej ul. (Oak Park Avenue). Ta spółka otrzymała już licenję na zaprowadzenie nowej obsługi między Chicago a Evanston, którą rozpocznie dnia 1go czerwca.

* * *

Frasz i Kochany w teatrze "Roseland State."

Donoszą nam dwaj sokoli z Wojciechowa, akrobaci wodewilowi od lat wielu, pp. F. Frasz i F. Kochany, występujący na scenach amerykańskich jako "Frasz Brothers" że w dniach 8, 9, 10 i 11go maja występować będą w teatrze "Roseland-State", róg 110ej i State ulic. Znani są już z swoich karkołomnych sztuczek akrobatycznych, których się nauczyli, należąc do Sokoła.

Peska Kandydatem Na Sędziego Sądu Okręgowego.



P. Franciszek Peska, znany adwokat na północno-zachodniej stronie miasta, komityman republikański 35-ej wardy i były stanowy a później miejski prokurator, wysunięty został przez partję republikańską na sędziego w sądzie okręgowym.

Rodziców p. Peski zaliczać należy do pjonierów wychodźtwa polskiego w Chicago. P. F. Peska urodził się pnr. 1110 Noble ul., gdzie była siedziba pierwszego pisma polskiego w Stanach Zjedn. Wykształcenie elementarne pobierał w szkole polskiej katolickiej w okolicy; stopień bakałarza prawa i patent adwokacki otrzymał z Chicago Law College w roku 1911.

Podczas lat swoich akademickich p. Peska żywo interesował się w wyrabianiu w młodzieży polskiej ulubienia do literatury i zamiłowanie do języka ojczystego, którą to mowę krzewił przez dobrze znane i do dziś dnia żywo zostające w pamięci występy literackie i dramatyczne Kółka Literackiego na Trójcowie.

W r. 1920, gdy zamianowany został asystentem prokuratora stanowego, p. Peska powziął myśl wydawania miesięcznika poświęconego obronie spraw polskich i obznajmieniu ludności niepolskiej z tradycjami, artyzmem i dążnościami Polaków tak za oceanem jak i tu na obczyźnie. Już jako redaktor pisemka „Chicago Society News" umieszczał artykuły treści polskiej. Później założył miesięcznik p. t. „Polonian Review" całkowicie poświęcony sprawom polskim.

Pan Franciszek Peska gdy piastował urząd prokuratora miejskiego, wykorzystał zabiegi ówczesnego mayora o ponowny wybór przez uzyskanie jego wstawiennictwa do rady szkolnej w sprawie języka polskiego w szkołach wyższych w Chicago. Nadto pan Peska postarał się o pisemne oświadczenia najprzedniejszych uniwersytetów, że gotowe są przyjąć kredyty za język polski jako wypełnienie jeden z warunków dający prawo wstępu uczniowi do tychże uniwersytetów.

Przeszłe działalności p. Fran. Peski dają jak najlepsze zapewnienie Polakom, że w nim Polonja chicagoska przyspoży sobie jeszcze jednego a czynnego obrońcę Polaków i spraw polskich, jeśli obieże go sędzią okręgowym w przyszłych wyborach sędziowskich.

Kontest Polskich Kupców.

Idąc śladem innych, tutejsze Stowarzyszenie Kupców Polskich i Przemysłowców postanowiło urządzić kontest. Z biura Kupców donoszą nam, że praca już została rozpoczęta, że ma się rozpocząć dnia 15-go maja.

Stow. Kupców i Przemysłowców powiada: "kupcy polscy stale narzekają, że interes marny, że swoi nie popierają ich, natomiast wzbogacają składy łańcuchowe, na co rada musi się znaleźć". W tym właśnie celu Stowarzyszenia rozpoczęło pracę nad kontestem, pojętym jako właśnie rada na niedomagania. Ale Stowarzyszenie powiada, że samo kontestu przeprowadzić nie może, że musi zapewnić się kooperacją wszystkich we wszystkich dzielnicach i sąsiedztwach.

Na czem kontest będzie polegał — nie wiemy. Wiemy tylko, że mają być nagrody nawet pieniężne, z których największa będzie wynosiła $250, a oprócz ta, co tę nagrodę zdobędzie, ma być ukoronowaną "królową Handlu Polskiego" pod czas wystawy. Wynika więc z tego, że ma to być jakiś nowy kontest popularności.

Przyszłe kontestantki winny się zwracać do biura Kupców 1121 N. Ashland av. od 4 do 8 wieczorem po informacje. Tak samo panowie kupcy mają także tam się zwracać po informacje przystąpienia do konkursu.

Zebrania i Posiedzenia.

Tow. Ratunkowe Wola Przemykowska, z powodu wymarszu do pomnika Kościuszki, odłożyło swe posiedzenie z dnia jutrzejszego do przyszłego miesiąca. Zarząd uprasza wszystkich członków o zastosowanie się do tego rozporządzenia.

*

Niniejszem zawiadamia się członków Klubu Oświatowego Niedźwiada iż zapadła uchwała na ostatnim posiedzeniu wystąpić na Bal Klubów Czarna, Powiat Ropczyce, w sobotę, dnia 6go maja, o godzinie 7:30 wieczorem. Punkt zborny pod salą Synów Wolności nr. 1042 N. Damen ave. — Ignacy Książek, sekr. prot., 859 N. Paulina ul.

*

Posiedzenie Właścicieli Domów 26ej Wardy odbędzie się w poniedziałek, 8go maja, o godzinie 8mej wieczorem, w sali J. Stefanika, pnr. 1401 Superior ul. i Noble.

St. Tyrcha, prez.; A. Ostrego, wice-prez. i A. Dzik, sekr.

*

Pierwszy raz do Polskich Kupców i Przemysłowców przemówi burmistrz miasta Chicago p. Kelly na posiedzeniu w przyszłą środę, dnia 19go maja b. r., który pragnie nawiązać przy tej sposobności serdeczne węzły przyjaźni z potężnem zrzeszeniem Stow. Polsko - Amerykańskich Kupców i Przemysłowców.

*

Członkowie Tow. Strzelców Obrony Białego Orła, Oddział 101 Legjonu Pułaskiego, bez względu czy mają lub nie mają mundurów, mają się zebrać jutro o godzinie 12:30 po południu w celu wzięcia udziału w pochodzie do pomnika Kościuszki.

KURS ZŁOTEGO I BONDÓW POLSKICH.

Jeden złoty polski kosztuje 13 i pół centa. Bondy polskie 8-proc. $68.50; bondy 7-proc. $57.75; bondy 6-proc. $57.37 i pół centa.

*

— Biura Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Chicago mieszczą się p. nr. 1500 North Dearborn Parkway.

ZE STANISŁAWOWA.

Tow. Polek Królowej Jadwigi będzie miało swoje regularne posiedzenie jutro, w niedzielę, dnia 7go maja, o godzinie 2giej po południu, w sali nr. 4. Prezeską jest Konstancja Czekała, a sekretarką Rozalja Dukes.

Pierwszy Występ Kapeli Post. Roosevelta.

Jutro, będziemy świadkami pięknego widowiska, jakie stworzy oddział trębaczy i doboszy posterunku im. Theodora Roosevelta nr. 4 — Polskiego Legjonu Wet. Amer.

Weterani ci występują poraz pierwszy w swych nowych mundurach w wymarszu do parku Humboldta z racji obchodu 142 rocznicy Konstytucji 3 Maja, jaki urządza Okręg XV Z. N. P.

Trębacze i dobosze prowadzeni będą przez ob. ob. Kazimierza Imbiorowicza, instruktora tegoż zespołu.

Członkowie posterunku Roosevelta przy pomocy dodatniej ze strony Oddziału 5 Legjonu Pań zebrali w części fundusz na umundurowanie tego zespołu, który silnie zaakcentuje naszą narodową żywotność w przedsięwzięcia natury patrjotycznej tak polskich jak i amerykańskich.

Na występ niedzielny tak weterani z posterunku jak i z oddziału trębaczy i doboszy zbiorą się w sali ob. J. Stefanika, przy Noble i Superior ulicach, o godzinie 12:30 po południu, skąd razem wyruszymy na miejsce zbiórki.

Przybywajcie koledzy i panie w mundurach organizacji, wykazując naszą silną solidarność wobec Polonji chicagoskiej i wybitnych gości.

B. F. Kalisz, komendant; T. Kochanski, wice-komen.; H. Trawiński, adjutant; J. Burkowski, audytor.

Pokaz Sztuk 'Cowboyów' w Coliseum

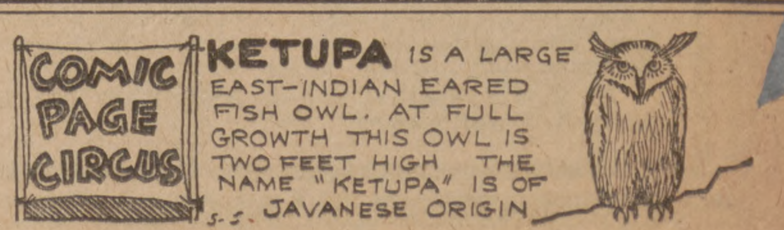
Obecnie w Coliseum, przy 15ej i S. Wabash Ave., odbywają się wspaniałe przedstawienia „Wild West Show". Główną atrakcję stanowią „cowboye", których jest około tysiąca, Indjanie, sławni jeźdźcy „Wild West", którzy popisywać się będą na dzikich koniach ze stepów. Najrozmaitszych sztuk "cowboyskich" jest bez liku. Będziecie patrzeli z zapartym oddechem na to wszystko, co się dziać będzie na olbrzymiej arenie Coliseum. Przedstawienia dawane są dwa razy dziennie. Wstęp dla starszych 40 centów, zaś od dzieci 25 centów.

Wszelkie poprzednie występy Rodea są dziecinną zabawką w porównaniu z pokazem sztuk, jakie publiczność może obecnie oglądać w Coliseum. „Wild West Show" zatrzyma się w Coliseum przez dwa tygodnie, aby wszyscy miłośnicy życia „dzikiego zachodu" mieli sposobność zobaczyć, co potrafią pokazać "cowboye".

— Zwłoki kobiety, które wydobyto z rzeki przy Ohio ulicy w ubiegły czwartek wieczorem, rozpoznano wczoraj. Utonęła pani Myrtle Bortels, lat 44, z pnr. 4869 Kenmore avenue, która dnia 19go kwietnia wyszła z domu i więcej nie wróciła.

— Nie rozpoznany do tej pory murzyn bandyta został wczoraj zastrzelony przez Antoniego Cozzi, lat 25, z pnr. 2708 Arthington ulica podczas rabunku w biurach spółki Roosevelt Paper Stock company, pnr. 1017 South Marshfield avenue. Trzej koledzy zastrzelonego bandyty uciekli zabierając z sobą skradzione $23.

— Policja ze stacji New City poszukuje czterech młokosów, do których dał kilka strzałów, Adam Molis, gdy przyłapał ich na włamywaniu się do jego garażu poza domem, pnr. 5431 South Mozart ulica.



Z WŁADYSŁAWOWA

Jutro, w niedzielę dnia 7go maja, w sali zwykłych posiedzeń odbędzie się zabawa towarzyska Starszego i Młodszego Oddziału Bractwa Dziewic Niepokalanego Poczęcia Najśw. M. P. (Immaculata Club) dla tych członkin, które występowały na programie przy okazji przedstawienia, które się odbyło z niebywałym sukcesem w Audytorjum Wyższej Szkoły św. Trójcy, w niedzielę dnia 23go kwietnia, oraz tych członkiń, które znajdowały się na poszczególnych komitetach. W zabawie tej udział wezmą także członkowie Tow. Najśw. Imienia Jezus, którzy brali udział w przedstawieniu. Początek o godz. 5:30 wieczorem. Komitet z panną Zofją Kopecką, prezeską na czele, przygotował wiele miłych niespodzianek na tę okazję. A jakże, będzie smaczna przekąska, kawka, różne smakołyki, muzyka itd. Wstęp wyłącznie dla wyżej wymienionych bezpłatny. Celem zabawy jest okazać tym, którzy pracują na dobro parafji św. Władysława, że ich praca jest wysoko oceniona.

*

Dziś rano, w sobotę dnia 6go maja o godzinie 10ej, w kościele św. Władysława, do stanu małżeńskiego wstąpiła panna Emilja Folwarska, córka pp. Franciszka i Agnieszki Folwarskich, 4828 Roscoe ul., a członkini Starszego Oddziału Bractwa Dziewic. Panem młodym był p. Franciszek Migała, syn pp. Grzegorza i Agnieszki Migała z Młodziankowa. Państwu młodym drużbowali p. St. Murzyn i panna Helena Rusin w 1ej parze, a w 2ej p. Franciszek Swiontek z panną Wiktorją Małek. Damą honorową była panna Katarzyna Folwarska, siostra pani młodej, także członkini Bractwa.

*

Na pogrzeb ciotki swej, pani Rakowskiej, ubiegłego tygodnia do Filadelfji, z ojcem swym, p. Wincentem Linkiewicz, wyjechała panna Stanisława Linkiewicz, energiczna pracowniczka Bractwa Dziewic.

*

Do spowiedzi św. miesięcznej w przyszłą sobotę dnia 13go maja, przystąpią członkinie Starszego i Młodszego Oddziału Bractwa Dziewic, a do wspólnej Komunji św. na Mszy św. o godz. 7:15 rano. Członkinie proszone są stawić się do sali zwykłych posiedzeń przed Mszą św. skąd in corpore udadzą się na miejsca wyznaczone w kościele.

*

Na zakupno mundurków dla dziewiątki piłkarskiej przy Towarzystwie Najśw. Imienia Jezus, na ubiegłem posiedzeniu, które się odbyło dnia 2go maja, jednogłośnie uchwalono ofiarować sumę $20.00, by w ten sposób okazać członkom Tow. Najświętszego Imienia Jezus, iż Bractwo umie ocenić ich współpracę.

*

W ten wtorek, dnia 9go maja, w sali zwykłych posiedzeń, odbędzie się miesięczne posiedzenie Młodszego Oddziału Bractwa Dziewic Niep. Pocz. N. M. P. Początek o godz. 8ej wieczorem. Ponieważ omawiane będą nader ważne sprawy uprasza się wszystkie członkinie o łaskawe przybycie. Przy tej okazji również uprasza się członkinie by się uiściły za bilety z przedstawienia, które się odbyło dn. 23 kwietnia. Po posiedzeniu nastąpi zabawa towarzyska.

*

We wtorek ,dnia 30go maja, w Pawilonie Parku Chopina,— Long ave. i Roscoe ul. Bractwo Dziewic i Tow. Najśw. Imienia Jezus, Oddział Starszy, urządzają imprezę na cześć Rodziców członkiń Bractwa i członków Tow. Najśw. Imienia Jezus. — Energiczne przygotowania w toku. Program będzie piękny i bogaty. Na programie będą numery wokalne, muzyczne i teatralne. Wystarczy nadmienić, iż jednym z numerów będzie nader pocieszna farsa w jednym akcie pt. "Aktor bez zajęcia", w której udział biorą p. Edward Majerowski, p. Mieczysław Bieńkowski i p. Józef Ligenza. Bliższe szczegóły poda się później. Impreza ta jest wyłącznie dla członków i członkiń powyższych zrzeszeń i dla ich rodziców.

*

W tę środę, dnia 10go maja, o godzinie 7:30 wieczorem, w kościele św. Władysława, dla dogodności tych parafjan, którzy dotychczas nie mieli sposobności odprawić spowiedzi wielkanocnej, słuchana będzie spowiedź św. Przy tej okazji słuchać będą spowiedzi św. oprócz księży miejscowych i kilku księży pozamiejscowych, tak aby parafjanie nie musieli długo czekać ze spowiedzią. A w czwartek zaś rano, Komunja św. rozdawana będzie począwszy od godziny 5:30 co pół godziny tj. o godz. 5:30, 6, 6:30 i na Mszach o 7ej i 8ej. Parafjanie powinni z tej okazji jak najwięcej skorzystać.

Baczność Alumni Kolegjum Św. Stanisława Kostki.

Uroczyste przyjęcie do Alumnatu Kolegjum św. Stanisława K., sześćdziesięciu tegorocznych abiturjentów, odbędzie się w sali "Gordon Gym" w poniedziałek, dnia 8go maja, o godzinie 8mej wieczorem Program na tę okazję bogaty i nader urozmaicony.

W imieniu Alumnatu, powitanie do klasy "1933" wygłosi kontroler miejski, prof. Mieczysław Szymczak; imiona zaś innych mówców, oraz numerów programu które zostaną wykonane przez członków klasy przyjmowanej, nie można było otrzymać; te będą dopiero wymienione po uroczystości.

PODZIĘKOWANIE

Niniejszem składamy nasze najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim krewnym, znajomym i przyjaciołom za wzięcie udziału w pogrzebie najukochańszego męża mojego, ojca i dziadusia naszego,

ś. p. Jana Liszewskiego

Nasamprzód dziękujemy ks. F. Jagielskiemu za wyprowadzenie zwłok z domu żałoby, za odprawienie Mszy św. i za ostatnie modlitwy na cmentarzu, ks. F. Dampts i ks. F. Krakowskiemu za odprawienie Mszy świętej przy bocznych ołtarzach, organiście panu Cieszykowskiemu za rzewną grę na organach, pannie L. Ulatowskiej za śpiew solowy w kościele, siostrom Nazaretankom za udekorowanie ołtarzy w kir, tym wszystkim którzy ofiarowali bukiety duchowne i wogóle wszystkim tym którzy przyczynili się do upiększenia pogrzebu, składamy nasze najserdeczniejsze Bóg zapłać.

W smutku pogrążeni:

Teodozja, żona, wraz z dziećmi. (ogł.)

✝

PODZIĘKOWANIE

Z głębi serca składamy nasze najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim krewnym, znajomym i przyciałom za wzięcie udziału w pogrzebie najukochańszego męża mojego i ojca naszego,

ś. p. Tomasza Zaborowskiego

Nasamprzód składamy nasze serdeczne podziękowanie Wiel. ks. F. Płoszek za wyprowadzenie zwłok z domu żałoby i za odprawienie Mszy św., za asystę przy Mszy św. Wiel. ks. J. Peterson i Wiel. ks. J. Kolata, za piękną przemowę w kościele Wiel. ks. F. Płoszek, także panu organiście J. Złotorzynskiemu, Tow. Boskiego Serca Jezus, Tow. Króla Jana Sobieskiego, tym co nadesłali kwiaty i bukiety duchowne, dziękujemy p. pogrzebowemu W. M. Pomierskiemu za tak umiejętne kierowanie pogrzebu, zarazem wszystkim którzy w jakibądź sposób przyczynili się do upiększenia pogrzebu, zasyłamy nasze Staro-polskie Bóg Zapłać.

Marjanna Zaborowska, żona, wraz z dziećmi. (ogł.)

Rząd Stanów Zjedn. Ściga Maloya.

Inni Gangsterzy Mają Swoje Kłopoty.

Tomasz E. Maloy, car unji operatorów maszyn filmowych i Billy Skidmore, notoryczny gangster i "fikser" polityczny dodani wczoraj byli do listy tych, których rząd federalny zamierza ścigać drogą sądowa za nieopłacenie podatków dochodowych, lecz więcej jeszcze w celu zmiażdżenia kliki rakieciarzy i gangsterów w Chicago istniejącej.

Adwokat generalny Homer E. Cummings wydelegował swego asystenta Leslie E. Saltera do pomocy adwokatowi federalnemu Dwight H. Green w procesowaniu Maloya i Skidemora, oraz dwunastu innych przestępców. Pan Salter otworzył swoją kwaterę w budynku federalnym.

— **Jan J. Mallen, lat 38,** który oskarżony był o nieprawne przywłaszczenie sobie $2,535 jakie należały do spółki Dakota Packing Company, 813 Fulton ulica, gdzie był kasjerem, onegdaj stawiony był na rok probacji, gdy sędziemu naczelnemu Janowi Prystalskiego obiecał w sądzie kryminalnym, że odda co ukradł.

ISKIERKI MIEJSKIE.

— **William Demske, lat 59,** z pnr. 2842 West 23cia ulica, pracujący w zakładzie spółki Murley Wash Machine Company, róg 54-tej avenue i 22ej ulicy, w Cicero, wczoraj zmarł w szpitalu zakładowym na wadę serca.

— **Tomasz Talbot, lat 65,** z pnr. 1621 West Marquette road, stróż mostowy w Chicago od lat 35-ciu, wczoraj zmarł nagle na posterunku, w pobliżu mostu na Washington bulwarze.

— **Franciszek Jacob, lat 42,** 1015 North Clark ulica powiesił się w celi więzienia na stacji policyjnej przy Chicago avenue. Jakób sam udał się na stację policyjną prosząc o obronę, gdyż jak sam twierdził ścigali go gangsterzy. W jego posiadaniu znaleziono rewolwer.

CZYTAJCIE DZIENNIK CHICAGOSKI.

Tow. Wolnych Polek na Ziemi Washingtona, gr. 77ma, urządza pierwszy bal, dziś, dnia 6go maja, w sali Polski Dom, 5115 Lincoln Ave. Początek o godzinie 6tej wieczorem.

WAŻNE POSIEDZENIE NA JADWIGOWIE.

Klub Polsko - Amerykański Demokratów ma nader ważne posiedzenie w przyszły poniedziałek, dnia 8go maja, o godzinie 7ej wieczorem, w sali Faikl'a, róg Leavitt i Custer ulic. Omawiana będzie sprawa petycyj właścicieli budynków i posiadaczy hipotek.

Kandydaci na członków będą mile widziani na tem posiedzeniu. Zaproszeni zostali: Clayton Smith, alderman Z. H. Kadow, Władysław J. La Buy i sędzia Jan Prystalski. Po posiedzeniu przekąska i dobre piwo dla wszystkich.

Edward J. Strzeszewski, sek.

ZABAWĘ "DEPRESYJNĄ" URZĄDZA TOW. KRÓLA PIASTA.

Towarzystwo Króla Piasta, gr. 1542 ZNP., urządza zabawę "depresyjną" dzisiaj, 6go maja, w sali Faikl'a, pnr. 2128 N. Leavitt ulica, narożnik Custer ulicy. Na zabawie tej p. Rafalski, śpiewak radjowy ubawi wszystkich swoimi występami, jak nam podają Ludwik Pawlicki, prezes i Leon Pinkowski, sekretarz protokółowy.

OBSŁUGA AUTOBUSOWA NA CMENTARZ ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO, JUSTICE PARK.

W niedzielę, dnia 7go maja, 1933, rozpoczynamy regularną codzienną obsługę autobusową na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, Bethania, litewsko-narodowy i Archer Woods. Autobusy odchodzić będą często od Archer i Cicero Aves. za opłatą 15 centów i od 63ej i Oak Park Ave. za opłatą 10 centów. Dzieci poniżej lat 15tu za pół ceny.

MOTOR COACH SERVICE CORPORATION.
Chicago, Illinois

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz, ś. p.

FELIKS MATYSKIEŁA

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 5go maja, 1933 roku, o godzinie 9:45 rano, przeżywszy lat 59.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 9go maja, o godzinie 9ej rano, z domu żałoby pnr. 3512 Melrose ul. do kościoła św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Zygmunt, Władysław i Bronisław, synowie; **Bolesław,** brat; **Marjanna,** bratowa, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy Feliks Gogoliński. 8

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój i ojciec nasz, ś. p.

Max Florja Witkowski

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 5go maja, 1933 roku, o godzinie 4ej po południu, przeżywszy lat 44.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 9go maja, o godzinie 9:30 rano, z domu żałoby pnr. 6530 N. Talmann ave.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Kazimiera, żona; **Rajmund i Norbert,** synowie; **Stefanja,** siostra; **Piotr Niemira, Franciszek Porzuczek i Urban Konieczko,** szwagrowie, wraz z całą rodziną. 8

✝

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy syn, brat i bratanek nasz

Ś. P.
BOLESŁAW CZARNIK

przez nieszczęśliwy wypadek, pożegnał się z tym światem, 6 maja, rano, 1933 roku, w kwiecie wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 9-go maja, 1933 roku, o godzinie 8.30 rano, z zakładu pogrzebowego, 1056 West Chicago ave., róg Ogden ave., do kościoła śś. Młodzianków, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Zamieszkiwał pnr. 1857 West Huron ulica.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni.

Marjanna Czarnik, matka; **Władysław,** brat; **Helena i Irena, Aniela i Franciszek, Jan i Stefanja Czarnik,** stryjowie i stryjenki: **Genowefa, kuzynka** i kuzyni wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy Wojciech J. Michalik, 1056 West Chicago ave. Telefon Haymarket 0936—6134. 8

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, syn i brat nasz, ś. p.

JÓZEF P. GOLNIK

po krótkiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 3go maja, 1933 roku, o godzinie 8ej wieczorem, przeżywszy lat 29.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 8go maja, o godzinie 9:30 rano, z domu żałoby pnr. 2926 No. Lawndale ave. do kościoła św. Jacka, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Stanisława, żona; **Anna Golnik,** matka; **Alojzy i Piotr,** bracia; **Florentyna i Jadwiga,** bratowe; **Eleonora i Leopold Ryndak,** teściowie; **Anna i Władysław Gutjahr,** szwagierka i szwagier; **Juljan Golnik,** stryj; **Antonina Sergot,** ciocia, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy P. Kowaczek, Telefon Spaulding 6630.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka i babcia nasza, śp.

WANDA GUZA

nagle pożegnała się tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 3-go maja, 1933 roku, o godzinie 8-ej wieczorem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 8-go maja, o godzinie 9-ej rano, z domu żałoby pn. 1907 N. Hoyne Ave., do kościoła św. Jadwigi, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Franciszek Guza, mąż; **Władysław, Ludwik, Hieronim, Franciszek, Józef, Tadeusz i Stanisław,** dzieci; **Helena, Bronisława, Regina, Marjanna i Jadwiga,** synowe; **Agnieszka Guza,** teściowa; **Aleksander Wieczorek,** brat; **Stanisława,** bratowa; **Wincenty, Jan, Antoni, Józef i Kazimierz,** szwagrowie; **Pelagja Szulfer, Agnieszka Mansh, Katarzyna, Antonina, Katarzyna i Joanna,** szwagierki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Franciszek E. Kamka, Humboldt 0403.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy syn, brat i wnuk nasz, ś. p.

Eugenjusz Napientek

Uczeń 8ej klasy, członek ministrantów i członek Towarzystwa Najświętszego Imienia Jezus, po krótkiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 3go maja, 1933 roku, o godzinie 10:30 wieczorem, przeżywszy lat 15.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 8go maja, o godzinie 9:30 rano, z domu żałoby, p. nr. 1256 Cleaver ulicy, do kościoła św. Stanisława Kostki, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Rozalja i Szczepan Napientek, rodzice; **Czesław,** brat; **Wirginja, Adela, Dorotka i Dolores,** siostry; **Jan i Łucja Napientek,** dziadus i babka, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Karol Żuliński, 1457 Blackhawk ul.

IN MEMORIAM

Donosimy krewnym i znajomym, iż w trzecią rocznicę śmierci najukochańszej żony mojej i matki naszej, ś. p.

Anny Dobrowolskiej

będzie odprawiona Msza św. żałobna we wtorek, dnia 9go maja o godzinie 8ej rano w kościele św. Jana Kantego.

Do licznego współudziału w nabożeństwie zapraszają:

Walenty, mąż, wraz z dziećmi.

REZOLUCJA Z PARAFJI ŚW. JANA KANTEGO

Dziś do grobu złożone zostają zwłoki

ś. p. Ks. Jana Kasprzyckiego, C. R.

pierwszego proboszcza parafji naszej, zatem zebrani na posiedzeniu w piątek wieczorem, dnia 5go maja 1933, ubolewamy nad zgonem jego i wyrażamy boleść naszą Zgromadzeniu XX. Zmartwychwstańców, gdyż stracili dzielnego pracownika, także i bratankowi ks. Bolesławowi Kasprzyckiemu współczucie nasze.

Oznajmiamy także, iż ażeby uczcić pamięć jego w kościele św. Jana Kantego odprawione będzie rekwialne nabożeństwo w środę, dnia 10go maja, 1933 roku, o godzinie 10ej rano, na które zapraszamy wszystkich do wzięcia udziału.

Ks. W. BARTYLAK, C. R., prob.; **KSIĘŻA ASYSTENCI, Komitet Parafjalny i Wszelkie Zrzeszenia skupiające się na Kantowie.**

✝

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój i brat nasz

Ś. P.
JÓZEF SARATOWICZ

członek Tow. Gwiazda Wolności nr. 2340 Z. N. P. i Tow. Waszyngtona nr. 1827 Modern Brotherhood of America, po ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 5go maja, 1933 roku, o godzinie 4:45 rano, w podeszłym wieku.

Zamieszkiwał pnr. 2118 So. Washtenaw ave.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 8go maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Dulskich, 2134 West 18ty Place, do kościoła św. Romana, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na lotę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Marjanna Saratowicz, żona; **Stanisław, Jan i Franciszek,** bracia; **(Ignacy, Wiktorja, Marja, Katarzyna i Anna,** brat i siostry w Polsce), wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy Jan J. i Anna V. Dulski. Telefon Canal 1973.

✝

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka i siostra nasza,

Ś. P.
ANNA SUCHAN
(z domu Latouszek)

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4go maja, 1933 roku, o godzinie 7:45 wieczorem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 8go maja, o godzinie 9:30 rano, z domu żałoby pnr. 2120 S. East Ave., Berwyn, Ill. do kościoła St. Mary of Celle, 15ta i Euclid ave. a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na lotę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Józef, mąż; **Marjanna, Klara, Henryk i Franciszek, dzieci; Wiktorja i Rozalja,** synowe; **George Fikejs,** zięć; **Tillie Knapik i Antonina Sliwa,** siostry, wraz z całą familją.

Pogrzebowy Jan J. Fruzyna, Tel. Rockwell 4338.

✝

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój i ojciec nasz

Ś. P.
JAN ŁUKASIK

członek Tow. Bolesława Chrobrego, grupa 1971 Z. N. P., Tow. Postęp grupa 500 Z. N. P., po krótkiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 6go maja, 1933 roku, o godzinie 4:30 rano, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 9go maja, o godzinie 9:30 rano, z domu żałoby pnr. 2344 W. Cullerton ulica, do kościoła św. Anny, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na lotę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Helena Łukasik, żona; **Stefanja i Janina,** córki; **Franciszek, Leon i Władysław,** synowie, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy Franciszek K. Cieśla, 2007 So. Leavitt ulica. Canal 1004. 8

✝

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziaduś nasz,

Ś. P.
BERNARD CZERWIŃSKI

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 5go maja, 1933 roku, o godzinie 12:30 po południu, przeżywszy lat 72.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 9go maja, o godzinie 9:30 rano, z domu żałoby pnr. 2217 S. Albany ave. do kościoła św. Kazimierza, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Paulina (z domu Czajka), żona; **Franciszek, Jan, Feliks, Stanisław i Alojzy,** synowie; **Juljanna i Alicja,** córki; **Bessie, Rozalja, Frieda, Wiktorja i Franciszka,** synowe; **Feliks Jasiek,** zięć; **Franciszek Czajka i Leon Ligmanowski,** szwagrowie; **Paulina,** bratowa; wnuki i wnuczki wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy Jan J. Fruzyna, Rockwell 4338. 8

✝

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój i ojciec nasz

Ś. P.
BRONISŁAW MARDZINSKI

członek Tow. Przyszłość Polski, grupa 672 Z. N. P., po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 5go maja, 1933 roku, o godzinie 8:30 wieczorem, w średnim wieku.

Zamieszkiwał pnr. 5318 Berenice ave.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 9go maja, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2109 Webster ave., do kościoła św. Trójcy a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Florentyna, żona; **Stefan i Felicja,** dzieci; **Czesława, Bronisława, Stanisław, Stefan i Jan,** bratanice i bratanki z Boston, Mass., wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy Ludwik Wojtyla. Telefon Brunswick 2373.

✝

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziaduś nasz

Ś. P.
IGNACY ZAGÓRSKI

członek Bractwa Różańca św. 5te Drzewo 3cia Róża, po krótkiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 5go maja, 1933 roku, o godzinie 2giej rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 8go maja, o godzinie 8:30 rano, z domu żałoby pnr. 3216 N. Ridgeway avenue, do kościoła św. Jacka, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Katarzyna, żona; **Antoni i Józef,** synowie; **Walerja,** córka; **Marjanna,** synowa; **Jan Lewandowski,** zięć; **Bernard Muzalewski,** szwagier; wnuki, wnuczki i prawnuk, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy Piotr Kowaczek. Telefon Spaulding 6630.

✝

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, babcia i siostra nasza

Ś. P.
KATARZYNA ISKRZYCKA

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go maja, 1933 roku, o godzinie 10:10 rano, przeżywszy lat 51.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 8-go maja, o godzinie 9:30 rano, z domu żałoby pnr. 3035 W. 42-ga ulica, do kościoła św. Pankracego, przy 41-ej i Kedzie Ave., a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Franciszek, mąż; **Jan i Józef,** synowie; **Dorota, Anna i Bronisława,** córki; **Marja i Anna,** synowe; **Józef Mikuta,** zięć; **Michał i Wawrzyniec Wolowiec,** bracia; **Marja Wiśniewska,** siostra; wnuki i wnuczka, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy William Martino, Humboldt 8220. 6

✝

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziadek nasz

Ś. P.
KAZIMIERZ OLDENSKI

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 4-go maja, 1933 roku, o godzinie 8:55 rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 8-go maja, o godzinie 9:30 rano, z domu żałoby pnr. 1459 N. Campbell Ave., do kościoła św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Tekla, żona; **Łucja, Marjanna, Kazimiera, Stefanja, Urszula i Helena,** córki; **Leon i Aleksander,** synowie; **Józef Sowul, Aleksander Burak, Tomasz Slawek, Winceny Milarski i Franciszek Lavish,** zięciowie; **Antoni,** brat; **Weronika,** bratowa; **Stefan Gryszkiewicz,** szwagier; **Eleonora,** szwagierka; wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy Franciszek Pisarski, Pullman 3086. 6

PRACA

PRACA

POTRZEBA mężczyzny do zarządzania składem dla największej kompanji tego rodzaju. Musi mieć najlepsze rekomendacje. Potrzeba $400 do $500 jako bond. Pisać adresując Dziennik Chicagoski, 1455 W. Division ul., pod literami KK-2.

POTRZEBA 50 operatorek doświadczonych na pojedyńczo igłowej maszynie, przy pralnych sukniach. Zgłosić się: 1066 W. Van Buren ulica, 5te piętro. 8

POTRZEBA operatorek przy jedwabnych bluzkach, tylko doświadczone, inne niech się nie zgłaszają. 4804 W. 22ga ulica, 1sze piętro. 8

POTRZEBA młodej dziewczyny do lekkiej fabrycznej pracy. Zgłosić się w poniedziałek rano. Janoway Products, 3623 Armitage Ave.

POTRZEBA dziewczyny do ogólnej domowej roboty, częściowo lub pełen czas. Mrs. Greenfield, 1521 N. Artesian ave.

POTRZEBA 100 operatorek na pojedyńczo igłowej maszynie na dzień lub noc, doświadczonych przy pralnych sukniach i fartuchach. Korach Bros., 913 W. Van Buren ul. Zgłosić się cały tydzień.

POTRZEBA do sprzedawania Novelty. "T. Kościuszko". 1338 Wicker Park avenue. Wejście od Lincoln ul., drugie piętro.

POTRZEBA dziewczyny do ogólnej domowej pracy. Mrs. Schneider, 1217 Independence Blvd. Tel. Rockwell 8366.

POTRZEBA dziewczyny lub kobiety do domowej roboty, musi być doświadczona. Zgłosić się pomiędzy 3 a 4tą. 2459 Milwaukee ave.

Drobne Ogłoszenia

ROZMAITE

MILJON DOLARÓW
DO WYPOŻYCZENIA
WŁAŚCICIELOM REALNOŚCI
NA REPERACJE I PRZERÓBKI
Ani robotników ani materjału nie będzie można już nigdy nabyć po tak niskich cenach.
Budujcie teraz. Możecie spłacać przez okres 2ch lat.
General Building Contractors Co.
401—111 W. JACKSON BLVD.
Tel. do głównego biura: Harrison 1671
Tel. do biura filjalnego: Central 3869
POTRZEBA AGENTÓW

POTRZEBA dwóch mężczyzn, którzy mogą kupić 10 tonnowy trok z zapewnieniem stałego zajęcia. Muszą mieć trochę gotówki i A-1 rekomendacje. Zgłosić się natychmiast,— 5340 W. 22-ga ulica. 3-4-6

Grunt w Małopolsce
W Powiecie Ropczyckiem 12 mórg, budynki, łąki, pastwiska — zamienię za co macie.
Kupię Dom
2 po 5 lub 6 pokoi, musi być stanowczo taniość, $4,000 lub mniej wpłaty. Sprzedajcie za co można dzisiaj nim stracicie wszystko. — Sami właściciele zgłaszać się do Fr. Kay, 2641 Homer ul., cały tydzień. Dolne mieszkanie.

1—3 MIESZKANIOWY budynek pokryty, gwarancja 1—6 lat $30. Fort Dearborn Roofing Co. Wholesale yard. Harrison 7490. 6

MALOWANIE, papierowanie, wykonuję wewnątrz i zewnątrz, ceny niskie. Tel. Keystone 6239. 4,6,9

WSZYSTKIE wyroby maszyn do prania reperowane, nowe wałki do wyżymaczek $1.75, robota gwarantowana. 3448 North Ave. Albany 0140. 8

KONTRAKTOR MURARSKI
Buduje domy, garaże, frontowe schody, murowane i cementowe i wszystkie przeróbki po najniższej cenie. Jak macie jaką robotę proszę zawiadomić listownie lub osobiście. — 1119 N. Francisco ave. F. Trznadel.

FUNDAMENTA, podmurówki, werandy oraz wszelkie przeróbki domów wykonuję tanio. Kontraktor L. Kwiatkowski, 2509 Haddon Ave. Tel. Humboldt 4905.

MALOWANIE i papierowanie $2.00 pokój, robota gwarantowana. Armitage 2105.

GOTÓWKĘ za niepłacące pierwsze morgecze. Przynieście wasze papiery dla inspekcji i oszacowania wartości. Bez żadnych wydatków. H. D. Mackey, 205 W. Wacker Drive, Franklin 4400. Godziny ofisowe od 9 rano do 2 po południu lub wieczorami za umową.

TRELLA BRACIA
Robią wszelkie reperacje w zakresie budowli, ustawiamy kantory do salonów po bardzo przystępnych cenach. Telefonować Keystone 8917.

Z POWODU choroby sprzedam 1szy morgecz za bardzo tanią cenę. Zgłosić się do biura M. S. Teneczar, 1859 W. Chicago Ave.

TŁUMACZ sądów 32 lata, wyuczy jakąkolwiekbądź osobę gramatycznie mówić, czytać i pisać, w trzech miesiącach po angielsku, pod gwarancją. Nową metodą. Pan Konieczka, 1250 N. Maplewood Ave., Chicago, Ill. 6-8

PAPIEROWANIE pokój $3.00, materjał i robota. Piszcie 1250 N. Leavitt ulica. Papierarz.

CEMENTOWE ROBOTY
Fundamenta, podłogi, chodniki, podmurówki, "store fronts", porcze oraz wszelkie przeróbki domów wykonuje najtaniej. Pułaski Construction Co. Telefonujcie Spaulding 7428.

MALARZ dekorator — papierowanie i malowanie wykonuje wszystkie roboty tanio, prędka i gustownie. Tel. Armitage 6976. J. Pajak.

MALARZ DEKORATOR
Wykonuje wszelkie roboty wewnątrz i zewnątrz po najniższych cenach. — Brunswick 9534. Szymanski. 4-6

POSZUKUJĘ odpowiednie miejsce na salon, narożnikowe miejsce ma pierwszeństwo, z urządzeniem lub bez, lokacja pomiędzy Division, Chicago, Ashland i Damen. Mr. A. Balicki, 4126 W. Cermak Rd., 2gie piętro. 6

MALARZ I DEKORATOR
Wykonuję wszelkie roboty wewnątrz i zewnątrz po najniższych cenach, robota gwarantowana. — J. Kopala, Haymarket 7923.

POŻYCZKI

POTRZEBA $800 na pierwszy morgecz. 2046 W. 18ta ulica.

Drobne Ogłoszenia

POŻYCZKI

NA SPRZEDAŻ $14,000 morgecz na nowoczesnym 3 mieszkaniowym budynku mieszczącym się na północno zachodniej stronie Chicago, za wielce zniżoną cenę. Interesowani proszeni pisać Dziennik Chicagoski, 1455 W. Division ul. pod literami FF-2.

KUPUJEMY bondy, morgecza i papiery wartościowe. Mashkep. 923 Milwaukee Ave. 2gie piętro. 9

SZYBKIE POŻYCZKI
$300 Lub Mniej
2½ procent, bez komisowego
LINCOLN INDUSTRIAL LOAN ASS'N.
1931 Milwaukee Ave.

WYPOŻYCZAMY pieniądze w zastaw za pierwsze morgecze i polskie bondy. G. Koppel, 2434 W. Division ulica. xxx

POTRZEBA $1,200 na pierwszy morgecz z dobrem komisowem. Zgłosić się 1623 W. Erie ul. 6

PIERWSZY morgecz $4,000 na sprzedaż za $3,500 na murowany budynku 4 po 4. Zgłosić się 2043 W. Potomac Ave. 6

POTRZEBUJĘ $1,000 na pierwszy morgecz, dobrze asekurowane. 2228 Coyne ul., 1sze piętro. 6

GOTÓWKĄ najwyższe ceny płaci za P. K. O. Książeczki, polskie bondy. 4915 Fullerton Ave. 6-13-20

POTRZEBUJĘ $2,500 na pierwszy morgecz, dom murowany na 6 mieszkań blisko Humboldt parku. Adres 939 Noble ul.

POTRZEBUJĘ $3,000 dolarów na morgecz na dom w dobrej okolicy. — Zgłosić się pod nr. 1824 Thomas ul.

POTRZEBUJĘ $3000 na pierwszy morgecz dobrze asekurowane. Albany 4738.

DO WYNAJĘCIA

DO WYNAJĘCIA 6 dużych, widnych pokoi, piecem ogrzewane, gorąca woda, przystępnie. 3228 Hirsch ul. 4-6-9

2456 N. RICHMOND ul. 4 nowoczesne, widne pokoje, odnowione; furnes, gazowy range, $22. Tel. Belmont 9617. 4-6

DO WYNAJĘCIA 6 i 5 pokojowe mieszkanie, prowe ogrzewanie, elektryczne lodownie, w Logan Square, blisko górnej kolei. 2433 Kedzie Blvd. 4,6,8

POTRZEBA 2 panienki na spanie, wygodne miejsce, tanio. 2gie piętro. 2509 Haddon Ave.

DO WYNAJĘCIA najlepszy urządzony salon na północno zachodniej stronie, odpowiedzialny dom, dobry lease. Pisać listownie Dziennik Chicagoski, 1455 W. Division ul. JJ-2.

6 DUŻYCH ślicznych pokoi do wynajęcia, $20, garaż na żądanie. 1320 N. Oakley Blvd.

WYNAJMĘ nowo przerobione widne mieszkanie, weranda, kąpiele. 1331 N. Ashland Ave.

4 i 5 POKOJOWE mieszkania wynajmę tanio, piecem ogrzewanie. 2313 N. Albany Ave.

POKÓJ do wynajęcia u bezfamilijnej osoby, 3cie piętro front. 1420 Milwaukee Ave.

UMEBLOWANY pokój do wynajęcia, ogrzewany, oddam tanio. 2128 Haddon Ave.

WYNAJMĘ 4 pokoje, 3 pokoje, dla polskich ludzi tanio. 2129 Bingham ul. blisko Armitage i Milwaukee.

DO WYNAJĘCIA 6 i 5 pokojowe nowoczesne mieszkania, parowe ogrzewanie, nowa dekoracja, elektryczne lodownie, w Logan Square, blisko górnej kolei. 2433-31 Kedzie Blvd.

POKÓJ do wynajęcia dla mężczyzn, wodą ogrzewany, tanio. 2017 Walton ulica.

DO WYNAJĘCIA 3 pokoje do lekkiego gospodarstwa. Prywatne wejście. 1033 N. Francisco Ave.

DO WYNAJĘCIA 4 pokojowe mieszkania za $6 i $7 miesięcznie. Zgłosić się 1456 Emma ul.

DO WYNAJĘCIA 2647 N. Rockwell ul. Humboldt 1193, 5 i 6 pokojowe mieszkania, piecem ogrzewane, blisko szkoły $15 i $18.

POKÓJ do wynajęcia ogrzewany; tanio. 1235 Holt ul., 2gie piętro.

DO WYNAJĘCIA 5 pokoi i garaż, tanio. 1945 Wilmot Ave., blisko Armitage i Western Aves.

POKÓJ do wynajęcia. 1634 Milwaukee Ave., 2gie piętro.

POKÓJ do wynajęcia, telefon, wanna, cena przystępna. 2022 Walton ulica.

POKÓJ do wynajęcia, można gotować. 2128 W. Thomas ulica.

4 POKOJE do wynajęcia, 815 No. Fairfield Ave.

UMEBLOWANE frontowe pokoje do wynajęcia, można gotować, cena $2.50 i wyżej. 1308 N. Hoyne Ave.

DO WYNAJĘCIA 4 pokojowe mieszkanie, 2gie piętro, $15. 2255 Fullerton Avenue.

DO WYNAJĘCIA ofis dentystyczny. 4254 Archer Ave. 10

OSOBNE pokoje umeblowane do wynajęcia, można gotować, $2.00. 543 No. Ashland ave. 8

DO Wynajęcia 4 mieszkania 6 pokojowe i składy 3257—3259 W. Chicago Ave. Właściciel 1239 Dickson ul. Tel. Brunswick 3556. 6

DO Wynajęcia 3 i 4 pokoje, bardzo tanio. 1738 W. Erie ul. 6

DO Wynajęcia 6 pokoi, piecem ogrzewane, widne, nowo udekorowane, $16. 4 pokoje z kąpielnią także widne $14. 2834 W. 21-sza ul. 6

DO Wynajęcia 4 i 5 pokojowe mieszkania, $13.00 i wyżej, kąpielnia, dobra transportacja. Zgłosić się 1sze piętro, 1144 N. Wood ul. S. Jaauszewska. 6

NA Mieszkanie potrzeba mężczyzn, z wiktem lub bez, dobra transportacja, 1918 So. St. Louis Ave. 6

4 POKOJE do wynajęcia, tanio. 1336 Chapin ul. 6

WYNAJMĘ dwa mieszkania po 4 pokoje, tanio dla odpowiednich ludzi. Piękna okolica, garaż, ogródek. 2226 N. Laramie Ave. 6

Drobne Ogłoszenia

DO WYNAJĘCIA

POKÓJ do wynajęcia, 3cie piętro,— 1924 Division ul.

DO Wynajęcia elegancki duży nowoczesny pokój. 1643 N. Leavitt ulica.

POKOJ do wynajęcia naprzeciw parku. 1901 Evergreen Ave.

POTRZEBA dwóch mężczyzn na mieszkanie, z wiktem lub bez, także poszukuję człowieka zdolnego do prowadzenia interesu. Zgłosić się 1219 N. Paulina ul., 1sze piętro front.

5 ŚLICZNYCH pokoi do wynajęcia tanio. 2334 Augusta Blvd.

5 POKOJOWY cottage do wynajęcia, blisko Forda fabryk, $15, plumbiarka, gaz i elektryka. 13226 Houston Ave., Hegewisch.

WYNAJMĘ albo sprzedam 6 pokojowy bungalow z akrem ziemi, garaż, gaz, elektryka. Taylor, 9840 Lawrence Ave.

DO Wynajęcia 4 pokojowe mieszkanie, na 2giem, wszelkie wygody. 1936 W. Superior ul.

DO WYNAJĘCIA duże, widne 3 pokojowe mieszkanie $10 miesięcznie, bezpłatne przeprowadzenie. 1045 W. Huron ul., blisko Milwaukee Ave.

PIEKARNIA do wynajęcia, murowany piec. 2734 W. 22gi Place.

CZTERY pokoje do wynajęcia $10.— 2038 No. Damen Ave.

POKOJE umeblowane, parą ogrzewane, tanio. 1562 N. Damen Ave.

WYNAJMĘ frontowy pokój, osobne wejście, telefon, tanio. 2036 Haddon Ave.

4 POKOJOWY dom do wynajęcia.— Zgłosić się pnr. 2627 So. 48my Court, $12 miesięcznie, Cicero.

DO Wynajęcia 3 pokoje piecem ogrzewane, z kąpielnią, blisko Humboldt Parku, $10. 1118 N. Richmond ul.

WYNAJMĘ tanio 3—4 pokoje. 3600 W. Wrightwood Ave.

DO Wynajęcia skład, narożnik i 6 pokoi za składem. Dobry na jakikolwiek interes. Basement 9 stóp wysoki. Warto zobaczyć, cena przystępna. Adres: 3702 S. Hermitage Ave.

DO Wynajęcia sypialnia dla jednego pana lub małżeństwa, można gotować. 1052 N. Damen Ave.

UMEBLOWANE pokoje do wynajęcia, pojedyńcze lub dubeltowe, można gotować, wszelkie wygody, $2 i wyżej tygodniowo. 818 Milwaukee Ave.

DO Wynajęcia 4 pokoje $8, 6 pokoi $12 na miesiąc. 2241 N. Lister Ave. Fullerton i Robey.

DO Wynajęcia 4 pokojowe mieszkania, wszystkie widne, elektryka i kąpielnie, $8, $10 $12. — 1217 N. Campbell Ave. Tel. Rockwell 2441. 8

DO Wynajęcia 4 pokoje frontowe, widne, ustęp i garaż. 1426 Dickson ul.

6 POKOI do wynajęcia, widne i tanie. 2706 Cortez ul.

DO Wynajęcia 4 śliczne widne pokoje, na drugiem piętrze, gaz, elektryka, kąpiel i weranda. Blisko Humboldt Parku i Fidelisowa. 2618 Evergreen Ave.

DO Wynajęcia 2 po 4 nowo malowane słoneczne pokoje, tanio. 1318 Crittenden ul.

WYNAJMĘ trzy, cztery widne pokoje na drugiem. 2136 Fowler ul.

CZTERY pokoje do wynajęcia, nowoczesne, tanio. 2322 Rice ul. Brunswick 9332. 6

CZTERY pokojowe mieszkania do wynajęcia, piecem ogrzewane, gorącą wodę dajemy, świeżo dekorowane, tanio. 2156 No. Central Park Ave. 6

6 POKOI do wynajęcia, piecem ogrzewane, basement do prania, z garażem, tanio. 1720 Keenon ulica. 6

TRZY i dwa pokoje do wynajęcia tanio, 2gie piętro, 1941 W. Huron ul. 6

KUPNO I SPRZEDAŻ

ROZMAITE

MUSZĘ sprzedać Norge lodownię 1932, zupełnie nowa, żadna przystępna oferta nie będzie odmówiona. 5514 Warwick Ave. Przyjść każdego czasu. xxx

NA SPRZEDAŻ buczerska waga, młynek do mięsa, "slicer," register. — Lukitz, 4805 Parker Ave., 2gie piętro. 6

$75 ZA PLAYER fortepian, kosztował $850, także ręcznie heklowana kapa na łóżko, musicie zobaczyć aby ocenić, przystępnie. Avenue 3774. 6

NA SPRZEDAŻ stół bilardowy tanio. 1741 Lull Place, Armitage 1758. 6

NA SPRZEDAŻ groseryjne urządzenie, lodownia, kantory, slicer, wiele innych. 1339 Julian ul. 6

WEZMĘ koncertynę w zamian za automobil Studebaker sedan. 3047 N. Spaulding Ave.

SPRZEDAM $1,000 fortepian i meble, bardzo tanio. 2147 Coulter ul., 2gie piętro.

NA SPRZEDAŻ 8 sztukowy garnitur do jadalni, tanio. 1609 Girard ul.

NA SPRZEDAŻ meble kompletne z 4 pokoi włączając radjo, elektryczny zamiatacz, console maszyna do szycia, dywany itd. 1960 Ainslie ul., Apartament 3-A.

3 KAWAŁKI skórzane, $8; kuchenny stół, $3. — 2643 Walton ulica.

ALCAZAR emaljowany piec z opalaczem odpadków, $25. — 1638 Division ul., 2gie piętro.

SPRZEDAM stół i krzesła, $4, gazowy ogrzewacz wody, rury i narzędzia, $5; biurko, radjo, skrzypce. 5212 S. Troy ul.

SPRZEDAM tanio maszyny do rżnięcia drzewa i żelaza, oraz tokarnię i elektryczny sprayer do malowania. 2611 N. Jones ul. blisko Logan Blvd.

POTRZEBA wspólnika do popłatnego interesu, zyski zapewnione. Jakoteż sposobność zrobienia majątku. Informacja: 2459 Augusta Blvd.

NA SPRZEDAŻ kompletne urządzenie konfekcyjne 9 sztuk, zapas włączony, bardzo tanio. Tel. Armitage 10015.

NA SPRZEDAŻ pół loty na cmentarzu Św. Wojciecha, bardzo tanio. — Zgłosić się każdego dnia oprócz niedzieli i poniedziałku od 3 godziny.— 3035 Gresham ul.

KUPNO I SPRZEDAŻ

ROZMAITE

KANTOR 10 stopowy marmurowy, zaszklony, wygląda jak nowy, sprzedam za $10. 2135 N. Damen Ave.

KUPIĘ Ford model A sedan, tanio za gotówkę. 1245 N. Damen Ave., 1sze.

CHCE kupić urządzenia i narzędzia do czyszczenia kapeluszy. Keystone 2646, zapytać się o Walter.

INSTRUMENTA

NA SPRZEDAŻ parę dobrych skrzypiec tanio. 1209 Fry ul., blisko Racine ave., na pierwszem z frontu.

RADJO

RADJO mało używane, orzechowy kabinet, sprzedam tanio. 2703 Haddon Avenue.

TANIO radjo z fonografem. Philco maleńkie, Underwood Typewriter, Royal polsko-angielski. John, 2126 Haddon ave., 2gie w tyle.

RADJO 8 tubowe mało używane — sprzedam tanio. 914 N. Damen ave., 2gie front.

NA SPRZEDAŻ kombinacyjne radjo, gabinet, najnowszej mody. 1936 W. Superior ulica.

$165 RADJO oddam tanio, pierwsze piętro. 857 N. Oakley Blvd.

Ptactwo i Zwierzęta

KANARKI
Ozdobne ptaszki, papugi i rybki tropikalne. Akwarja, importowane klatki, psy i inne zwierzęta domowe.
ARCHER AVE. BIRD STORE
4123 Archer Ave. Virginia 2448

NA SPRZEDAŻ młody pies, dobry stróż, $2.00. Przekonajcie się. 942 N. Wood ulica.

KANARKI na sprzedaż, "choppers" i "cinnamons", tanio. 1750 W. 21-szy Place i Wood. 15,22,29,6,13.

KANARKI na sprzedaż, śpiewaki które śpiewają pięknem głosem, sprzedam tanio. 1451 Augusta Blvd.

RZECZY DOMOWE

MUSZĘ oddać tanio natychmiast kompletne śliczne meble z 5 pokoi, używane 2 miesiące, sprzedam osobno. Taniość. 1956 Humboldt Blvd., narożnik Armitage. 6

NA SPRZEDAŻ sprzęty domowe z 4 pokoi. 3226 N. Hamlin Ave.

KOMBINACYJNY piec, sprzedam tanio lub zamienię za radjo. 821 No. Hermitage ave.

MUSZĘ sprzedać natychmiast 9x12 Oriental dywan i mały dywan $27.00, 7 sztukowy orzechowy garnitur do jadalni, przystępnie. 3216 Thomas ul. Albany 0391.

SPRZEDAM Singer maszynę tanio. Fortepian $8. Okrągły stół i wiele innych rzeczy. 1406 No. Paulina ul.

SPRZEDAM rzeczy niemal za darmo, mogę pojedyncze. 1217 Mautene naprzeciw Wieboldta.

AUTOMOBILE

Lincoln Najpóźniejszego Modelu Sedan
Kupiony przezemnie mniej niż rok temu. Jeździłem nim bardzo mało i jest jak nowy. Oryginalne śliczne wykończenie, niema zadraśnięcia. — Heavy duty opony, jak nowe. Musicie zobaczyć ażeby całkiem ocenić. Zapłaciłem za ń przeszło $3,800; potrzebuję gotówki przeto oddam za tylko $300. Zgłosić się w niedzielę. 1004 N. Kedzie Ave., 2gie mieszkanie.

TROK na sprzedaż Chevrolet '28 — panel body, ½ tonnowy, jak nowy. $150. — 1710 N. Maplewood Ave.

Stutz Najpóźniejszy De Luxe Sedan
Potrzeba gotówki zmusza mnie do sprzedania prawie nowego automobilu. Używałem go bardzo mało i jest absolutnie jak nowy. Automobil jest w tej samej kondycji, jak w dniu, kiedy opuścił fabrykę. Oddam za $300. W domu w niedzielę tylko. — 4832 N. Winchester Ave. blisko Lawrence Ave., 2gie mieszkanie.

ESSEX 4 drzwiczkowy sedan wygląda i jeździ bardzo dobrze, $115, wezmę starszą maszynę w zamianę. 1912 N. Richmond ul. 6

AUBURN DE LUXE
Najpóźniejszy 1932 free wheeling sedan. Jest prawie jak nowy i doskonały, jak w dniu kiedy go kupiłem. Jest to najlepszy i najbardziej ekonomiczny automobil jaki kiedykolwiek posiadałem. Najlepsze wykończenie i opony, porównywa się do nowej maszyny w każdym szczególe. Zmuszony jestem oddać za bezcen. Wezmę tylko $375. 2020 N. Spaulding Ave., 2gie mieszkanie.

"SPECIAL" sedan w dobrym stanie, sprzedam, $50. 3455 Diversey Ave. 6

PACKARD późny 1929 Sedan, 6 cylindrowy, druciane koła. Był rok w magazynie. Opony są jeszcze jak nowe. Jeżdżony bardzo mało i jest tak jak w dniu kiedy go kupiłem. Muszę mieć gotówkę natychmiast, przeto zmuszony jestem oddać moje auto za tylko $225. — 2939 W. Walton ul., 2gie piętro, blok na północ od Chicago ave.

15 automobilów od $5.00 do $45.00, 10 troków od $10.00 do $50.00 na sprzedaż. 4421 So. Kedzie ave.

CADILLAC późny 1930 sport sedan, wyekwipowany w 6 drucianych kół i nowe 8 ply białe wall opony. Automobil miał najlepszą opiekę i nie można odróżnić go od nowego. Dużo extras. Spot light, kufer, rack etc. Zapłaciłem za automobil blisko $4,000. Potrzebuję gotówkę przeto oddam go za tylko $400. — 3562 W. Palmer ul. 2gie piętro. W domu cały dzień w niedzielę.

INTERESA

NA SPRZEDAŻ skład cukierków tanio. 2315 Southport Ave. Telefon Diversey 0923.

NA SPRZEDAŻ skład cukierków, dobre miejsce na piwo lub zamienię na co macie. 1628 Dickson ul.

ZAKŁAD reperacji obuwia na sprzedaż tanio. 2936 Diversey Ave.

KUPNO I SPRZEDAŻ

INTERESA

NA SPRZEDAŻ dobry interes, ładny sad 3½ akra ziemi na stanowej drodze U. S. 12, 2 bloki od miasta Hartford, Mich., stacja gazolinowa, sodów i lodów, oraz dobre piwo, dużo miejsca na przystanek, dom 7 pokoi, bezment, ogrzewanie, elektryka i gaz, 119 mil od Chicago. Sprzedam bardzo tanio z powodu nieporozumienia. 517 W. Main ul., Hartford, Mich. 29-6-13

CHCĘ wspólnika, chemik ma pierwszeństwo, który może ulokować od $2,000 do $3,000 w fabryce wyrabiającej pierwszej klasy techniczne instrumenta, do objęcia biura i zarządcy sprzedaży. Nadzwyczajna przyszłość. Żadni agenci. Piszcie GG-2. Dziennik Chicagoski, 1455 W. Division ul. 9

BUCZERNIA i grosernia, niema konkurencji w promieniu dwóch bloków. Dobry interes, przyjdźcie i przekonajcie się. Gotówkowy interes. Okolica niemiecka i norweska. 1656 N. Keeler ave. Tel. Capital 0441. 4,6

GROSERNIA do sprzedania narożnikowa, niema innej w 6 blokach, przy parku i sali do zabaw, z powodu nieporozumienia familijnego oddam wszystko za $600. 2459 No. Greenview Ave.

NA SPRZEDAŻ skład cukierków i innych przyrządów. Sprzedam tanio. 4459 Archer Ave. 6

NAROŻNIKOWY skład cukierków sprzedam przystępnie, tani rent. 1245 W. Chicago Ave. 6

BALWIERNIA na sprzedaż. 1928 W. 21-st. 6

SPRZEDAM skład cukierków lub zamienię na automobil marki Ford. — Zgłosić się 2639 Fullerton Ave. Telefon Brunswick 9837. 6

NA SPRZEDAŻ balwiernia 6 lub 4 krzesłowa, z powodu 3 wspólników.— 651 W. Madison ul. 6

GROSERNIA, jedna w bloku, jest miejsce na buczernię, 4 pokojowe mieszkanie. Irving 3435. 6

NA SPRZEDAŻ mały lunch room, dobry interes. 4158 So. Michigan Ave. w stacji gazolinowej. Waggoners. 6

RESTAURACJA na sprzedaż, dobre miejsce na salon. 1844 N. Ashland Ave. 6

SKŁAD cukierków i szkolnych przyborów, stare wyrobione miejsce, — sprzedam tanio z powodu innego interesu. Nick Grabowski, 712 N. Lincoln ul. 6

NA SPRZEDAŻ skład cukierków, tani rent. 1057 N. Paulina ul. 6

SKŁAD cukierków na sprzedaż, dobre urządzenie. Bardzo tanio. 1048 N. Paulina ulica. 2-4-6

MAŁY skład cukierków na sprzedaż. 1455 Irving Ave. 4-6

NA SPRZEDAŻ zakład reperacji obuwia tanio, mogę nauczyć. 1923½ W. Wabansia Ave. 4-6

NA SPRZEDAŻ skład cygar, papierosów i magazyn. 1958 N. Damen Ave.

PIEKARNIA na sprzedaż, dobre miejsce, tanio z powodu innego interesu. 1548 Chicago Ave., blisko Ashland.

NA SPRZEDAŻ sala bilardowa, dobre miejsce na salon. 1439 Cleaver ulica.

GROSERNIA i buczernia na sprzedaż, narożnik. Dobry interes, mieszana narodowość. Rent niedrogi. Informacja na miejscu. Niema zamiany. Telefon Humboldt 0341. 8

NA SPRZEDAŻ narożnikowa grosernia i skład delikatesów, oddam przystępnie z powodu, iż wchodzę do interesu piwa. Telefon Crawford 1125 pomiędzy 5tą a 7mą wieczorem.

SPRZEDAM starą dobrze wyrobioną grosernię na Krakowie za pół ceny. Jest dobre miejsce do założenia buczerni. Tel. Lawndale 5508.

EXTRA taniość! Najlepsze miejsce na salon, zamienię za co macie, albo wynajmię. 5540 W. Diversey Ave.

NA SPRZEDAŻ idealne miejsce na piwo, kanapki i lekkie przekąski. — Powód choroba. 1347 N. Paulina ul. Armitage 4922.

SKŁAD cukierków na sprzedaż, w dobrej okolicy. 1634 W. Erie ulica.

BEER PARLOR!
i restauracja, piękny narożnik, całe urządzenie, wyjeżdżam z miata, tanio. 5800 Grand Ave.

SKŁAD cukierków na sprzedaż. 1923 W. Hervey ulica.

Z POWODU dwóch interesów, jeden w Chicago, drugi w Pennsylvanji, muszę sprzedać buczernię z grosernią za przystępną cenę. Nie mogę prowadzić dwóch interesów. 2158 Huron ul. Tel. Seeley 7813. 6-10

BACZNOŚĆ PIEKARZE
Na sprzedaż piekarnia z domem lub do wynajęcia. 2200 N. Maplewood Ave.

SKŁAD konfekcji na sprzedaż, tanio. 1434 Noble ulica.

NA SPRZEDAŻ elektryczny zakład reperacji obuwia, wszystkie maszyny co potrzeba, tani rent, $15; ogrzewane, sprzedam za $185. 5136 Archer Avenue.

ZAKŁAD reperacji obuwia z powodu wypadku w familji sprzedam bardzo tanio. Tani rent. 4915 Fullerton Ave. 6-10

BALWIERNIA na sprzedaż, cztery krzesła. 838 N. Racine Ave.

SPRZEDAM skład cukierków, interes wyrobiony, najlepsza lokacja na piwo, "lunch room," tani rent, mieszkanie obok lub wezmę wspólnika do powiększenia interesu lub zamienię za cokolwiek. 982 Milwaukee Ave.

NA SPRZEDAŻ grosernia i buczernia, dobry wyrobiony interes, trochę gotówki, resztę na łatwe spłaty. Zgłoszenia pnr. 4246 Melrose ul. 1 piętro. 8

PIEKARNIA na sprzedaż, najnowsze urządzenie, 3428 Belmont Ave. 6-10-12-13

SPRZEDAM buczernię i grosernię, dobry interes, tani rent, z powodu, iż idę na salon. 1424 W. 61sza ul.

MAŁA grosernia i skład cukierków na sprzedaż, naprzeciw szkoły Św. Jacka, 3700 George ul.

LOTY I FARMY

FARMĘ w Wisconsin zamienię na dom w Chicago lub sprzedam. Farmer pnr. 4048 George ul.

KUPNO I SPRZEDAŻ

LOTY I FARMY

FARMY!
120 akrów, sad, las, dobre zabudowania, blisko miasta, 2 konie, 15 sztuk bydła świnie indyki kury maszyny, całe gospodarstwo, farmer zamieni za dom. Jeżeli szukacie farmy to działajcie zaraz. Adam Slamkowski, — Scottville, Michigan. 6

FARMA 40 akrowa, sad, kapitalne budynki, blisko miasta, cena $1,400. Budynków nie postawicie ani za $2,000. — Mam rozmaite farmy, mieszkam 18 lat w Scottville na farmie i mogę wam dopomóc kupić farmę dobrą i tanio. Przyjedźcie albo piszcie na adres: Adam Slamkowski, Scottville, Michigan. 6

NA SPRZEDAŻ 8 lot nad jeziorem przeszło 400 stóp, koło samego jeziora, około 150 mil z Chicago, cena $450, przyjmę $250 wpłaty. 2003 Evergreen Ave. Basement.

Zamienię za Dom
68 akrową Wisconsin farmę. Dobre zabudowania, Silo, 5 krów i maszynerja. Także wiele innych dobrych farm. Informacje u F. L. Majka, 4300 W. 26-ta ul. 6

Z POWROTEM na farmę. Możecie nabyć farmę i dom w Wisconsin, 40 albo 80 akrów, w dobrej polskiej dzielnicy, dobra ziemia, nowoczesne szkoły, $500 i wyżej. Na niskie spłaty. Piszcie po szczegóły. — Ojibwa Farms Co., Box 4, Ojibwa, Wis.

FARMA 46 akrowa, dobre budynki, na zamianę za grosernię z małą dopłatą. 2003 Evergreen Ave. Basement.

NIE ZGUBCIE majątku, jeżeli macie zgubić swój dom, przyjdźcie do mnie, dam wam 40 akrową farmę bez długu i przyjmę wasz kłopot. Bogusiewicz, 2845 Palmer ul., Armitage 7949. 9

ULEPSZONE, nieulepszone małe farmy, na stanowych drogach, natychmiastowe objęcie oddam tanio, warunki. Żadnych agentów. — Oscar B. Smith, Knox, Ind. 9

NA SPRZEDAŻ 3 dobrze ulokowane loty w Norwood Park, najlepsza oferta kupi je. Tel. Edgewater 6842.

NAROŻNIKOWA farma, 80 akrów na sprzedaż tanio. — B. Federowicz, Hawkins, Wis. 6

NA ZAMIANĘ 118 akrowa farma w Lake Geneva, Wisconsin, 60 mil od Chicago. Dobre budynki, 30 krów. Jan Chmielinski, 5626 Cullom Ave. 6

SPRZEDAM 60 akrów ziemi w Wisconsin, $500, niema domów. Anna Pawłowicz, 5424 S. Prairie Ave., Chicago, Ill. 6

NA SPRZEDAŻ 40 akrowa ulepszona farma, dobry 8 pokojowy dom, stajnia i stodoła, urządzenie do farmy, parę koni, $3,500 gotówki. Interesowani piszcie do Max Walthers, Rainier, Oreg. 6

SPRZEDAM małą farmę, budynki, bydło lub bez, tanio. 517 N. Hartland Court, Farmer.

NA SPRZEDAŻ 63 akrowa farma w Michigan z inwentarzem.— 1341 W. Huron ul., 1-sze z tyłu. 6

KURZA farma do wyrentowania przy stanowej drodze. Zgłosić się 5415 Parker Ave. 29-6

2 LOTY byznesowe w Niles Center zamienię na dom, różnicę dopłacę. 4155 Barry Ave. 29-6

JEFFERSON PARK
Na sprzedaż dwie loty tanio na Gunnison i Mason Ave. Jos. Malinowski, 1521 N. Ashland Ave. Brunswick 1889.

ZAMIENIĘ lub sprzedam loty na Milwaukee Ave. w Niles, wezmę budynek w zaludnionej okolicy, może być próżny. Telefon Berwyn 4828.

FARMA 80 akrowa na sprzedaż, 125 mil od Chicago, wpłaty $400. 2003 Evergreen Ave. Basement.

60 AKROWA farma całkiem wyekwipowana, nowoczesny bungalow, muszę sprzedać $4,500. M. Bell, Box 126, South Haven, Mich.

47 AKRÓW 120 mil na wschód od Chicago, na narożniku głównej drogi. Stacja gazolinowa na miejscu. Dobrze zbudowany 8 pokojowy dom, dobra stajnia, kurnik, owoce, dobra ziemia, 7 akrów lasu frontujące rzeki, 2 bloki od jeziora, pływanie, rybołóstwo, $3,700. Tel. Franklin 4303 w sobotę lub poniedziałek.

NA SPRZEDAŻ lub zamianę za dom 80 akrowa farma bez długu, w Michigan. 1233 Dickson ul.

80 AKRÓW urodzajnej farmy, mila od Mosinee, Wisconsin, 6 pokojowy dom ogrzewany, elektryka, porządne zabudowania, inwentarz, maszynerje, dług $2,500, zamienię za dom prywatny lub z grosernią. Telefonować Midway 1872.

FARMA 120 akrowa, zamienię na bungalow ale bez długu, na farmie wszystkie urządzenia i inwentarz, ogrodu 20 akrów, 35 akrów czarnej ziemi.— Zgłosić się 2003 Evergreen Ave. Basement.

20 LUB 40 akrów z budynkami, las, blisko Michigan City, Ind. $350 wpłaty. Murowany dom 6 po 4, basement, piecem ogrzewanie, zamienię za morgecz, bondy lub większy budynek. — 100 akrów, nieco budynków, blisko Mausten, Wis., bez długu, zamienię za bungalow. W. Rybaski, 2401 Mc Lean Ave., narożnik Western Ave. Armitage 9349.

SPRZEDAM 43 akrową farmę, piękny dom i inne zabudowania, inwentarz, drobiazg, albo 3 akry pięknego ogrodu, duży dom (nowoczesny), krowy, rozmaity drobiazg, rozmaite owoce. Kubasiewicz, 1215 Marinette Ave. Marinette, Wis.

SPRZEDAM 25 akrów z małą wpłatą, 4 akry winogrona, wielki sad, reszta pod uprawą, 9 pokojowy dom, woda, elektryka, dobre miejsce na "beer garden". J. Majewski, R. 2, Paw Paw, Mich.

FARMA 120 akrowa w Wisconsin, połowa pod pługem, reszta las i pastwisko, ogrzewany budynek, wszystkie maszynerje i inwentarz, zamienię za dom z umiarkowanym morgeczem. 2508 N. Hamlin Ave.

DOMY I ZAMIANA

NA SPRZEDAŻ cottage 6 pokoi, ogrzewany w Avondale, tanio, albo zamienię na grosernię i buczernię albo samą buczernię. 3036 N. Christiana Ave., przy Barry Ave.

MUROWANY dom 3 po 4 zamienię za 2 po 6 blisko kościoła.— Belmont 4476.

KUPNO I SPRZEDAŻ

DOMY I ZAMIANA

Grunt w Małopolsce
W Powiecie Ropczyckiem 12 mórg, budynki, łąki, pastwiska — zamienię za co macie.
Kupię Dom
2 po 5 lub 6 pokoi, musi byz stanowczo taniość, $4,000 lub mniej wpłaty. Sprzedajcie za co można dzisiaj nim stracicie wszystko. — Sami właściciele zgłaszać się do Fr. Kay, 2641 Homer ul., cały tydzień. Dolne mieszkanie.

GOTÓWKĄ za domy w kłopocie finansowym i małe mieszkaniowe budynki. Pisać do Dziennika Chicagoskiego, 1455 W. Division ul., pod literami BB-2. 2-4-6

ODDAM tanio z powodu "foreclosure" drewniany 6—5, 2 automobilowy garaż, $3,500 jeżeli sprzedany natychmiast. 1431 N. Artesian Ave. 2-6

DOM na sprzedaż $3,500, tylko $1,500 morgeczu. 1647 N. Campbell Ave., blisko North Ave. 29-6-13

SPRZEDAM 5 pokojowy bungalow, bardzo tanio lub zamienię za 2 po 5 lub 2 po 4 na Jadwigowie. 4179 Nelson ul. blisko Crawford i Belmont. 29-6-13

WŁADYSŁAWOWO dom 2 po 6 murowany ogrzewany wodą, sprzedam lub zamienię na bungalow lub 2 po 4. 5518 Melrose ulica. 29-6

DWU mieszkaniowy drewniany dom po 4 pokoje, 2 automobilowy garaż, zamienię za czystą farmę. 8838 Marquette Ave. South Chicago.

ZAMIENIĘ za dom 120 akrów bez długu przy Mauston, Wis. Wszelki inwentarz i maszynerja. 1079 N. Hermitage Ave., pierwsze piętro.

5 PO 4 i skład byznesowy dom zamienię za pierwszy morgecz. J. Bandozchuk, 911 N. Kedvale Ave.

NA SPRZEDAŻ 6 pokojowy cottage, gorącą wodą ogrzewany. 2022 W. 18 ulica.

SPRZEDAM dom za $4,000 — 2x4, niema morgeczu, wpłaty $1,500. Pod numerem 2215 N. Austin Blvd. Zgłoście się 2134 Churchill ul., na trzeciem z frontu, lub wymienię na większy, bez długu i zapłacę złotemi bondami.

NA SPRZEDAŻ 6 pokojowy murowany bungalow, z extra kuchnią, basement plajstrowany, lub zamienię, muszę sprzedać, garaż na 2 maszyny. — 1539 S. Harvey Ave., Berwyn.

NA SPRZEDAŻ 4 mieszkaniowy dom $6,500, rent $70, zawsze wynajęte, jeden blok od górnej kolei, tramwajów i Western Electric. 4630 W. 21 Place, 2gie piętro, Cicero.

NA SPRZEDAŻ 2 mieszkaniowy po 5 pokoi, weranda do spania, 2 automobilowy garaż, parowe ogrzewanie. $9,000 część za $500. — 3443 N. Central Park Ave. Tel. Keystone 7653 po 6tej wieczorem. 8

NA SPRZEDAŻ albo zamienię za dom w Chicago, gospodarstwo 19 morgowe z budynkami w powiecie Jasielskim. Adresy nadsyłać: Dziennik Chicagoski, 1455 W. Division ul., pod literami LL-2.

NA SPRZEDAŻ 2 piętrowy dom, 2 automobilowy garaż, albo zamienię na dom ze składem, może być próżny. 2322 Coyne ul.

NOWY bungalow zamienię w starszej okolicy, zgłosić się 2937 N. Narragansett Ave.

SPRZEDAM lub zamienię za automobil tytuł własności na nowym domu w Belwood, Ill. Właściciel 2046 W. Pierce Ave. Brunswick 5692.

3 PIĘTROWY murowany dom zamienię na mniejszy albo na farmę. 2147 Webster Ave. Właściciel.

KUPNO I SPRZEDAŻ

DOMY I ZAMIANA

Stowarzyszenie Właścicieli Domów
Jeżeli macie lokatorów, którzy nie płacą rentu, nie czekajcie. Przyjdźcie do nas a otrzymacie natychmiastową obsługę. Pozbędziemy się ich dla was małym kosztem.
LANDLORD'S ASSOCIATION
6-te Piętro
Home Bank Building.
1200 N. ASHLAND AVENUE
Edward Zglenicki, zarządca.

NA SPRZEDAŻ 6 pokojowy murowany bungalow, furnesem ogrzewany,— garaż. Blisko kościoła i szkoły Św. Tekli, 5 bloków na zachód od Milwaukee Ave. linji tramwajowej. 6449 N. Newland Ave. 6

NA SPRZEDAŻ, taniość, ażeby zamknąć spadek, 4—4 pokojowy budynek. Fairfield Ave., blisko 21ej ul. Telefon Cicero 4081. 6

NA SPRZEDAŻ bungalow z restauracją, sprzedaję z powodu choroby. Musicie zobaczyć ażeby ocenić wartość. Tel. Berkshire 0593. 6

REZYDENCJA 6 pokojowa w wyższym stylu w pięknej okolicy, blisko transportacji, wynajmę odpowiednim ludziom lub zamienię za farmę. Zgłosić się 4044 Potomac Ave. 6

DOBRY narożnik byznesowy, jak również wiele innych domów i farm do zamienię. Po prędki rezultat zgłosić się 4044 Potomac Ave. 6

NA SPRZEDAŻ 6 pokojowy cottage tanio, gorącą wodą ogrzewany, lub zamienię za grosernię. 2634 Haddon Ave. 6

ZAMIENIĘ na bungalow lub cottage murowany 2x4, 5 lat stary, 2 osobne ogrzewania wodą. Morgecz odnowiony na 5 lat. 2418 N. Lotus Ave.

MAM kupców na 2 mieszkaniowe budynki. Telefon Kildare 3687.

ZAMIENIĘ jedno piętrowe byznesowe properta, cztery pokoje mieszkalne, nowoczesny, gorącą wodą ogrzewanie, mały morgecz. Miejsce jest za małe dla mnie, mam gotówkę na wydatki. Co macie? Agenci niech się nie zgłaszają. 1844 N. Damen Ave.

BARGAIN 4 mieszkaniowy murowany budynek, cena $1,500, gotówki $500. Okolica Augusta i Ashland. Telefon Kildare 3687.

ZAMIENIĘ dom z grosernią na prywatny dom, z powodu śmierci męża. 1012 No. Marshfield Ave.

NOWY murowany bungalow zamienię za farmę z nieco inwentarzem. Belmont 4476.

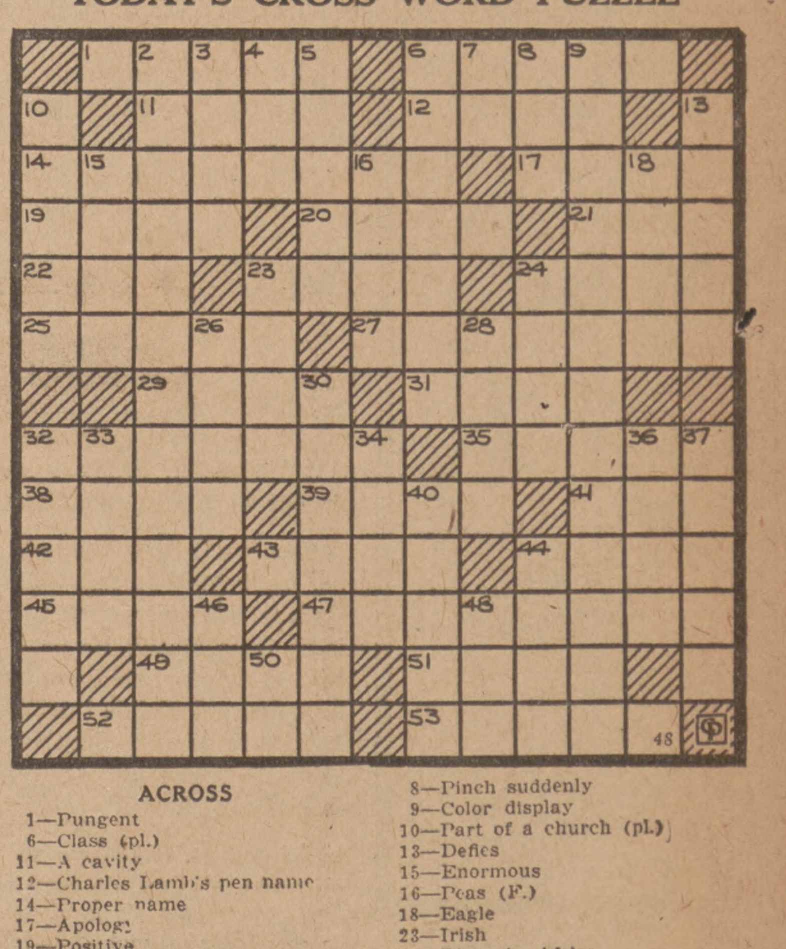
NA HELENOWIE murowany narożnik Thomas i Mozart ulica z grosernią i buczednią "Midwest Store." — Sprzedam tanio lub zamienię na mniejszy. Musi być dopłata, albo sprzedam sam interes, dobrze prosperujący.

3 SKŁADY i bungalow, dobre na każdy interes, zamienię za 4 lub 6 mieszkań. Belmont 4476.

NA ZAMIANĘ 2 mieszkaniowy murowany dom i garaż, Logan Square, — wszystko wynajęte, wezmę dobrą lotę bez długu, lub farmę. Zgłoszenia 2501 N. Sacramento Ave., po 4tej po południu.

ZAMIENIĘ 4 mieszkaniowy drewniany dom na farmę. 1854 W. 18ta ul.

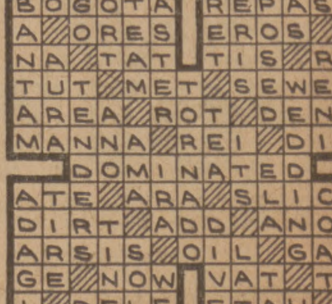
TODAY'S CROSS WORD PUZZLE



ACROSS
1—Pungent
6—Class (pl.)
11—A cavity
12—Charles Lamb's pen name
14—Proper name
17—Apology
19—Positive
20—Anon
21—Sin
22—Self
23—Mohammedan ruler
24—Baseball team
25—Roll of tobacco (erroneous spelling)
27—Long steps
29—Mount
31—Vat for preserving green fodder
32—Conductors
35—Defeats
38—Serpents
39—Tunes
41—Depress with fear
42—College yell
43—Slave
44—Morbidly tender spot
45—Song in two parts
47—Precluded (law)
49—Bellow
51—Turkish regiment
52—Park in Colorado
53—To scorch

DOWN
2—Writers
3—Actor's part
4—Sick
5—Belief that acknowledges one God, but denies revelation
6—Applies
7—Man's nickname
8—Pinch suddenly
9—Color display
10—Part of a church (pl.)
13—Defies
15—Enormous
16—Peas (F.)
18—Eagle
23—Irish
24—River in Africa
26—Helps
28—Bones
30—Rubbers
32—Garnishes
33—Son of Isaac
34—Errs
36—Rent
37—Native of Sweden
40—Tap again
44—Box
46—Little child
48—Spanish cooking pot
50—Diphthong

Answer to previous puzzle



DZIENNIK CHICAGOSKI, SOBOTA, DNIA 6-GO MAJA, 1933.

Film Dźwiękowy z Jutrzejszej Manifestacji.

Teatr Crown Będzie Je Wyświetlał.

Teatr Crown, mieszczący się przy narożniku ulic Division, Ashland i Milwaukee Ae., wyświetlał będzie film dźwiękowy, z Manifestacji Majowej, t. j. Obchodu Konstytucji 3go maja, jaki będzie miał miejsce w Humboldt Parku, jutro dnia 7go maja. Film ten odda każdy dźwięk — mowy wybitnych osobistości, tak po polsku jak i po angielsku, tudzież muzykę kapel w paradzie i śpiewy drużyn Harcerstwa Z. N. P. — oraz obejmie sceny z pochodu do parku jak i ważniejsze momenty pod pomnikiem Kościuszki.

Film ukaże się na ekranie teatru Crown, w przyszły czwartek, piątek i sobotę, łącznie z wyświetlaniem pięknego filmu dźwiękowego z Polski, p. t. "Janko Muzykant", opartego na popularnej nowelce Sienkiewicza.

O zdjęcia filmowe, t. zw. "Sound and Talkie Film", postarał się dla Związku Nar. Pol. p. George S. Burdick, zarządca teatru Crown, należącego do firmy teatralnej, Essaness, operującej dwudziestoma teatrami filmowemi w Chicago. Film ten nakręcać będzie znana na cały świat firma RKO—Pathe News.

Dzisiaj w sali "Mirror" — na Fidelisowie.

Dzisiaj wieczorem, w sali wyżej wspomnianej pnr. 1136 N. Western avenue Towarzystwo św. Fidelisa, gr. 878 Zjednoczenia urządza zabawę taneczną, z kontestem popularności, Królowej Fidelisowa. Udział w tym konteście biorą panny: Altman, Filipowska, Hajduk, Kwiecień, Panek, Polak i Salejko. Koronacji królowej dokona Fr. Barć, redaktor Dziennika Zjednoczenia, wręczając zarówno inne nagrody kontestantkom. Dla gości zaangażowano Tony Carlo, komika radjowego. Komitet z S. A. Halickiem na czele prosi wszystkich o przybycie.

Ważne dla Filaretów.

Z powodu śmierci jednego z dawnych członków i założycieli chóru, ś p. Florjana Witkowskiego, prosimy tak obecnych, jak i dawnych członków chóru o zejście się do klubu p. n. 1956 W. Division ul., jutro, w niedzielę, 7go maja, o godzinie 3ej po południu, skąd udamy się do domu zmarłego kolegi.

Wł. Morawski, prez.; Bol. Łada, sekretarz.

Polonja Wita Ambasadora w Hotelu Drake.



Pan Stanisław Patek, — ambasador Polski.

Pan Ambasador Patek przybywa dzisiaj wieczorem do Chicago, ażeby wziąć udział w jutrzejszej manifestacji Związkowej pod pomnik Kościuszki w parku Humboldta, ale Pan Ambasador wyraził jednocześnie pragnienie spotkania całej Polonji, przedstawicieli wszystkich organizacyj i instytucyj naszych.

Żeby więc uczynić zadość tym pragnieniom, powstał specjalny komitet międzyorganizacyjny z panem konsulem generalnym drem Zbyszewskim na czele.— Ten to komitet będzie podejmował Pana Ambasadora imieniem całej Polonji w hotelu Drake jutro wieczorem.

Czas przyjęcia oznaczony jest na godzinę 9-tą punktualnie, gdyż w tym czasie zostanie wprowadzony na salę Pan Ambasador. Dlatego uprasza się wszystkich o przybycie wcześniejsze, mianowicie o godzinie 8:30.

Przyjęcie będzie nosiło charakter rautu z tego względu, że ta właśnie forma przyjęcia pozwala najlepiej spełnić życzenia Pana Ambasadora, który pragnie osobiście poznać jak największą liczbę przedstawicieli naszych organizacyj i wybitnych tudzież zasłużonych rodaków w różnych dziedzinach naszego życia.

Z tego też względu, to znaczy ze względu na formę przyjęcia, pożądanem jest strój ciemny dla panów, a dla pań wieczorowy.

Kto nie nabył biletów dotąd, będzie je mógł nabyć przy wejściu w hotelu. Komitet recepcyjny prosi wszystkich o jak najliczniejsze przybycie, bowiem Pan Ambasador przybywa do nas po raz pierwszy i nie miał dotąd sposobności poznać się z nami bliżej. Będzie mu więc bardzo miło, gdy mu umożliwimy spotkanie się z nami.

Wstęp na raut $1.50.

Z FIDELISOWA.

Dzieci ze szkoły św. Fidelisa powędrują jutro do zakładu Sióstr Felicjanek, przy Peterson ave. i tam w auditorjum miejscowym o godz. 3ej po południu odegrają zajmujący i nader ciekawy obrazek sceniczny p. t. „Dzień Polski w Mt. Vernon", pióra ks. S. Ozminy i p. Henryka Bujalskiego. Proszeni są ci, którzy posiadają automobile, ażeby zechcieli przewieść dzieci do zakładu.

*

Próby „Wiejskiego Wesela" jakie wystawione zostanie w niedzielę, dnia 4go czerwca w sali Zjednoczenia, odbywają się w poniedziałki, środy i piątki wieczorem w sali parafjalnej.

*

Członkowie Tow. Imienia Jezus, zarówno starszy jak i młodszy oddział, przygotowują się do Dnia Matek, na program którego złożą się uroczysta Msza św. w kościele i przyjęcie dla matek w sali parafjalnej. Będzie to miało miejsce od jutra za tydzień.

*

Majowe nabożeństwo na Fidelisowie odbywa się trzy razy w tygodniu, mianowicie, w niedziele po południu i w środy i piątki wieczorem.

*

Miesięczne posiedzenie Klubu Młodzieńców Imienia Jezus, odbędzie się we wtorek wieczorem w sali parafjalnej. Wszyscy proszeni o przybycie.

Obszar Polski wynosi 149,958 kwadratowych mil.

Do Organizacji Polek Demokratek Na Stan Illinois.

Zarząd przypomina szanownym członkiniom tejże organizacji, które się jeszcze nie registrowały w zeszłej jesieni, które zmieniły swój adres, które dopiero skończyły rok 21, aby zaregistrowały się pomiędzy poniedziałkiem, dnia 8go maja a wtorkiem, dnia 16go maja, w biurze Election Commissioners na 3-ciem piętrze w City Hall. Biuro jest otwarte od godziny 9ej rano do 9ej wieczorem.

Registracja ta jest potrzebna do głosowania dnia 5go czerwca, do wyborów sędziów pochodzenia polskiego.

Leokadja Rybarczyk, sekr.

Na Korzyść Akademji Najśw. Rodziny.

Tow. Pań Chicago urządza zabawę karcianą i kostkową w środę, dnia 10go maja, w sali Akademji, pnr. 1446 W. Division ul. Początek o godz. 8ej wieczorem. Przewodniczącą komitetu zabawy jest pani Aniela Górna która donosi nam, że będzie dziesięć nagród wejścia, oraz mnóstwo innych nagród dla uczestników i uczestniczek zabawy. Bilety nabyć można przy wejściu do sali. Cały dochód z tej zabawy przeznaczony na korzyść Akademji Najświętszej Rodziny.

Walter J. La Buy.



ADW. WALTER J. LA BUY, Kandydat na sędziego sądu okręgowego (Circuit Court).

Wśród kandydatów partji demokratycznej na sędziów okręgowych, obok dwóch innych polskich kandydatów, sędziego Jana Prystalskiego oraz sędziego Stanisława H. Klarkowskiego, figuruje nazwisko znanego powszechnie adwokata chicagoskiego, Waltera J. La Buy'a, który obecnie już trzeci rok piastuje urząd komisarza powiatowego.

Adwokat Walter J. La Buy, pochodzący ze znanej w Chicago i w Wisconsinie starej pjonierskiej rodziny polskiej, ukończył w roku 1912 z najwyższem odznaczeniem Wydział prawny Uniwersytetu De Paul i w tym samym roku dopuszczony został do praktyki adwokackiej. Mianowany wnet asystentem rzecznika miejskiego, zrezygnował po roku z tej posady, aby się w zupełności poświęcić prywatnej praktyce adwokackiej. Przez 20 lat nieprzerwanej praktyki prawnej cieszył się on rozległą i różnolitą praktyką adwokacką, a specjalnie dał się poznać i zasłynął, prowadząc sam rozprawy we wszystkich sądach powiatowych i federalnych.

Wybrany w listopadzie roku 1930-go komisarzem powiatu Cook, wkrótce stał się jednym z najbardziej czynnych i wpływowych członków Rady Powiatowej, zyskując uznanie nietylko wśród swoich, ale i u Amerykanów oraz innych narodowości.

Na dowód znakomitego rekordu komisarza Waltera J. La Buy'a w jego służbie publicznej pozwolimy tu sobie przytoczyć tylko kilka z jego licznych konstruktywnych rekordów, jako zdobyczy dla ogółu obywatelstwa naszego powiatu.

Jego wybitną zasługą, jako komisarza powiatowego były starania i zabiegi celem obniżenia podatków oraz jego szczere zainteresowanie się bytem zdolnych kupców po dzielnicach, aby ci byli uwzględnieni przy wydawaniu przekazów spożywczych przez Komisję pomocy bezrobotnym.

Pomyślnie też przeprowadził komisarz La Buy uchwałę budowy przedłużenia gościńca Northwest Highway, od Park Ridge aż do śródmieścia, bez projektu podwyższenia wartości przyległych realności i obłożenia ich specjalnym asesmentem, natomiast cały koszt tego przedłużenia ma być pokryty ze stanowego podatku od gazoliny.

Przeprowadził on też uchwałę w Radzie Powiatowej, wstrzymującą dalej zakupna gruntów dla Powiatowych Rezerw Leśnych z funduszów publicznych. Zasługą kom. La Buy'a jest również jego staranie i wysiłki celem ulepszenia systemu wydatków przy rozdzielaniu pomocy bezrobotnym. Na wiosnę z. r. pan La Buy został wybrany delegatem na Demokratyczną Konwencję Narodową w roku 1932-gim, jako przedstawiciel 8-go Dystryktu Kongresowego.

Z racji więc swego wykształcenia i rozległego doświadczenia w sprawach publicznych adkat Walter J. La Buy posiada niezwykle wyjątkowe i dobre kwalifikacje na tak zaszczytny i odpowiedzialny urząd, jakim jest sędziowstwo okręgowe.

Wybory sędziów okręgowych w Chicago i w całym powiecie Cook odbędą się w poniedziałek, dnia 5-go czerwca.

Chicagowianka Królową Piękności.



Panna Jadwiga Sienkiewicz.

Panna Jadwiga V. Sienkiewicz, była studentka Uniwersytetu Northwestern, a obecnie pobierająca studja na Uniwersytecie w New Mexico, została w tych dniach wybraną królową piękności. Miało to miejsce w m. Albuquerque na konteście piękności do którego stanęło 50 studentek uniwersyteckich. Głośny aktor filmowy John Barrymore, wybrał pannę Jadwigę Sienkiewicz, Polkę, z pośród tej liczby kontestantek, jako jedną z najurodniejszych nadając jej tytuł królowej piękności. Panna Jadwiga Sienkiewicz skończyła dwa lata studyj na Uniwersytecie Northwestern, będąc członkinią stowarzyszenia Delta Zeta Sorority przy tymże uniwersytecie. Obecnie znajduje się przez półtora roku na studjach na uniwersytecie New Mexico. Po ukończeniu studyj wróci ona do Chicago do rodzinnych pieleszy na stałe. Z początkiem czerwca przybędzie ona tu na wakacje, które zamierza spędzić w domu rodzicielskim pnr. 3069 N. Central Park ave.

Budżet Na Rok 1933 Obciąć Ma Wydatki o $2,000,000.

Budżet miasta Chicago określający wydatki zarządów miejskich na sumę $48,000,000 — będzie o $2,000,000 mniejszy aniżeli budżet uchwalony na rok 1932 — jak podaje burmistrz Kelly.

Po przestudjowaniu raportu finansowego przedstawionego przez kontrolera miejskiego M. S. Szymczaka, burmistrz oznajmił, że w budżecie nowym włączona będzie suma $12,705,000 jaką skolektować się spodziewają ze sprzedaży licencyj, oraz $1,800,000 jakie zaoszczędzono w roku ubiegłym.

Alderman J. M. Avery wczoraj przedstawił nowy plan do skolektowania gotówki przez sprzedaż warantów podatkowych. Radzi on, aby banki, w których deponowane są fundusze miejskie zakupiły waranty za pieniądze miejskie i otrzymały je jako bond dla zabezpieczenia miasta.

Kłopotliwe Żądanie.

Operator kinowy amerykański przyjechał do Neapolu i robi wycieczkę do Pompei u stóp Wezuwjusza. Martwi go to, że w Wezuwjuszu nic zdaljka nie zdradza, że jest tu wulkan.

— Czy to na pewne Wezuwjusz? — pyta przewodnika.

— Tak jest.

— A czy nie można coś dać komuś, aby on trochę dymił?

WŁAŚCICIELE REALNOSCI BACZNOŚĆ!

Mocą uchwały przyjętej na ostatniem posiedzeniu Zjednoczonych Klubów Właścicieli Realności, popularnie zwane „Centralą" oraz zatwierdzonej przez pp. prezesów poszczególnych klubów, jutro zbierzemy się w miejscu i czasie oznaczonym przez główny Komitet Manifestacji Konstytucji 3go maja z łona Okręgu 15.

Do tej pory według sprawozdania sekretarzy zgłosiły udział następujące kluby: Klub Wzajemnej Pomocy Wł. Realności, American Homestead Protective Assn., Home Owners of 26th Ward, Avondale Improvement Club, Tome Owners of Town of Lake, Brighton Pk. Home Owners Club, South Chicago Citizens Club, Belmont Park Improvement Club, Klub Kaz. Pułaskiego 30tej Wardy, Mid-West Improvement Club, Klub Kaz. Pułaskiego w Hanson Parku, North West Tax Payers Assn., 35-th Ward Real Estate Club, Franklin Roosevelt Improvement Club na Jadwigowie, Stow. Właś. Realności na Półn. Zach. str.

A zatem członkowie i kierownicy klubów proszeni są, ażeby jak najliczniej się stawili na miejscu oznaczonym i aby nikogo nie zabrakło jutro w celu zadokumentowania tej zbiorowej siły naszej narodowej. — Przeto wszyscy jak jeden jutro stawimy się do wymarszu.

Zarząd Centrali Zjedn. Klubów Właścicieli Realności.

Zastosowanie Elektryczności Do Pędzenia Okrętów.

Elektryczny napęd dla okrętów zaczyna coraz bardziej się rozpowszechniać, dzięki ulepszeniom, jakie w tym kierunku czynią konstruktorzy i wynalazcy. Zasadniczo nie jest napęd elektryczny okrętów niczem nowem, bo przecież łodzie podwodne korzystają z energji elektrycznej, magazynowanej w akumulatorach. Okręty jednakowoż otrzymują energję elektryczną pośrednio, mianowicie bądź to z motorów Diesla, lub z turbin parowych, w połączeniu z dynamo-maszyną. Ten sposób przekazywania energji przynosi pewne straty i nie jest bardzo ekonomiczny. Przynosi on jednak z innych względów bardzo znaczne korzyści.

Przedewszystkie odpada pomieszczenie dla maszyn w kadłubie okrętu i zyskuje się tem samem o wiele więcej miejsca dla ładunku i kajut. Motory elektryczne bowiem umieszcza się z tyłu okrętu w pobliżu śruby. Poza tem zyskuje się na paliwie przy zwolnionej szybkości okrętu, wyłączajac część motorów, co przy innych rodzajach napędu nie jest tak łatwe do przeprowadzenia. Z mostku komendanta okrętu można wprost kierować ruchem zelektryfikowanego okrętu i unika się omyłek przy porozumiewaniu się z maszynistą, znajdującym się w głębi okrętu przy dotychczasowej maszynie. Wpływa to wydatnie na bezpieczeństwo jazdy okrętem. Te i inne różne zalety napędu elektrycznego sprawiają, że w ostatnim dziesiątku lat miljon i ćwierć koni mechanicznych pracuje przy napędzie elektrycznym okrętów.

Żebrak.

— Pieniędzy nie mam, ale mogę wam dać robotę.

— O, dziękuję, przecież i tak nie ma pan pieniędzy na zapłacenie jej.

„Przodkowie."

— To jest mój przodek — objaśnia gopodarz — wkazując na stary portret.

— Ach! Cztery tygodnie temu ofiarowywano go mnie, ale był za drogi.

ZE STANISŁAWOWA

Komitet zabawy Polskiego Tygodnia Gościnności podaje nam, że już tylko parę dni dzieli nas, od wielkiej zabawy majowej która się odbędzie dnia 14go maja, w parafji św. Stanisława Kostki, Bradley i Noble ul., w salach Kościuszki. Będzie to zabawa jakich mało, gdyż jest połączona z przyjazdem Macieja z Magdą, oraz ich córek. Na tej zabawie odbędą się zaręczyny Kasi z Kuternogą. Będzie to prawdziwie Polska zabawa, bo urozmaicona różnemi niespodziankami na cały wieczór, jak np. piśmienne zaręczyny w obecności księdza, Lament Macieja, Błogosławieństwo Magdy, śmiech, śpiew, humorystyka i muzyka, oraz też monologi i występy śpiewu. Muzyka doborowa tak starokrajska jak i amerykańska.

Jutro, w niedzielę, 7go maja o godz. 1ej po południu w sali zwykłych posiedzeń odbędzie się zebranie Bractwa Młodz. św. Józefa. Obecność wszystkich jest pożądana.

Jan Kiepura.

Dźwiękowe obrazy filmowe, w których p. Jan Kiepura, światowej sławy śpiewak tenorowy występuje, budzą wśród publiczności wielkie zainteresowanie. Obraz p. t. „Be Mine Tonight" wyświetlany obecnie w teatrze Playhouse, 410 S. Michigan ave., cieszy się liczną frekwencją publiczności. Krytycy pism angielskich z uznaniem o tym obrazie się wyrażają.

DO CZŁONKIŃ ODDZIAŁU I-GO LEGJONU PAŃ.

Oddział I-szy weźmie udział w manifestacji majowej i wymarszu do pomnika Tadeusza Kościuszki, jutro, 7go maja.

Zbiórka członkiń w mundurach lub odznakach przy Milwaukee avenue i Division ulicy, o godzinie 12:30 po połud.

Emilja Zajączkowska, prez.